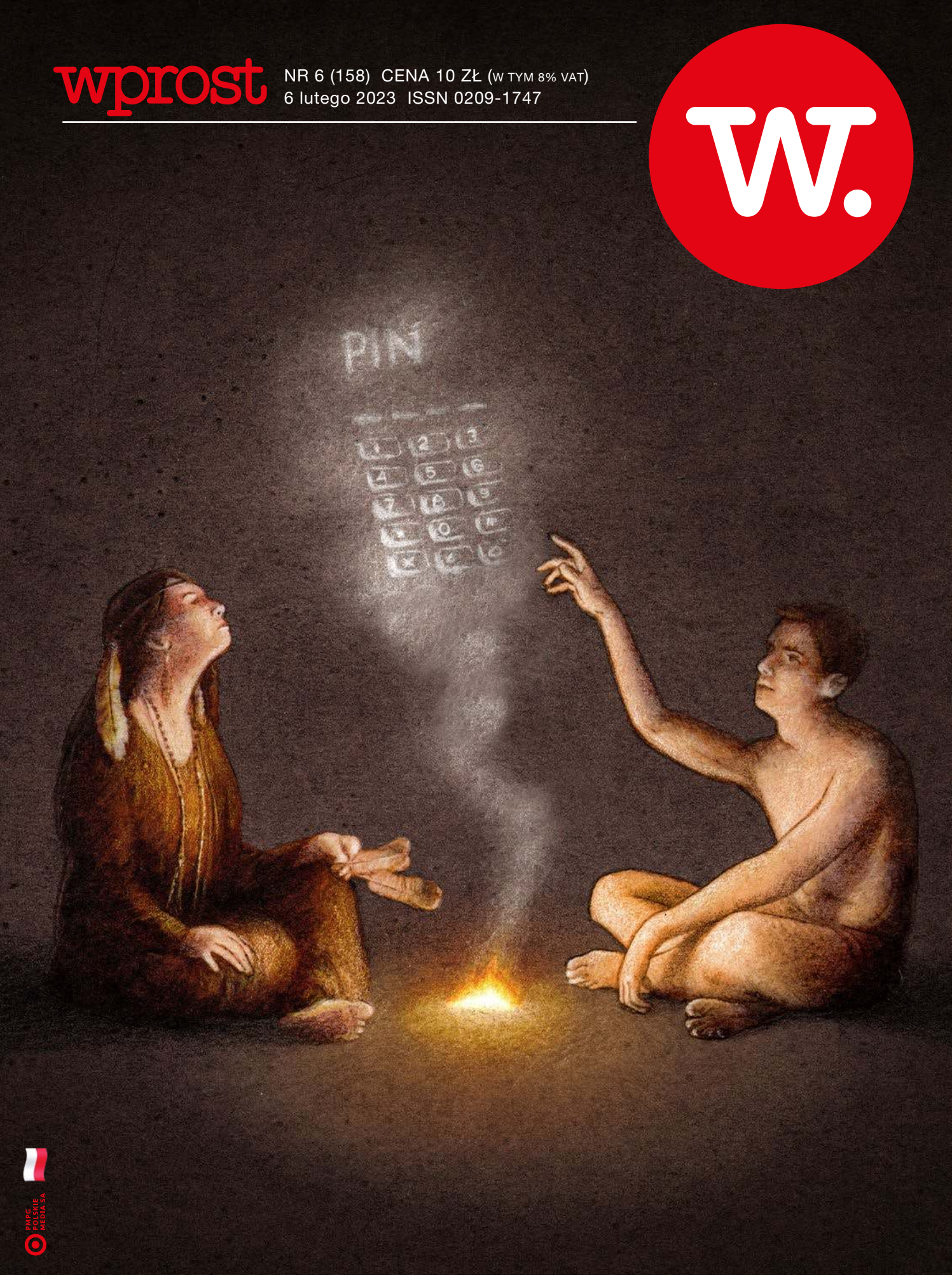
wprost NR 6 (158) CENA 10 ZŁ (W TYM 8% VAT)
6 lutego 2023 ISSN 0209-1747



PMPG POLSKIE MEDIA S.A.

Więcej, szybciej, lepiej!

Z APLIKACJĄ **ORLEN VITAY** ZAWSZE ZYSKUJESZ!

Ekstrapunkty i dodatkowe rabaty dzięki atrakcyjnym kuponom w aplikacji.

Mobilne płatności bez podchodzenia do kasy.

Wirtualna karta VITAY zawsze w zasięgu ręki.



Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację **ORLEN VITAY**

eprasa.pl 28385c99a6



Jakub Mielnik

Ofensywa coraz bliżej

Do państw, które wyślą Ukrainie czołgi dołączy Grecja a być może także Turcja. Amerykanie forsują plan przekazania Kijowowi myśliwców F-16, a w Iranie zniszczono właśnie fabrykę dronów używanych przez Moskwę.

Ilustracja na okładce: Paweł Kuczyński

eprasa.pl 28385c99a6

Na początek

Tajemnicze ataki na strategiczne cele w Iranie, które przypisuje się Izraelowi, poprzedzone zostały największymi w historii manewrami izraelsko-amerykańskimi, podczas których ćwiczono unieszkodliwianie obrony przeciwlotniczej wroga i tankowanie w powietrzu. Do tego

> *amerykański sekretarz stanu Antony Blinken* **NIE WYKLUCZYŁ MOŻLIWOŚCI UDERZENIA NA IRAN,** *co sugeruje, że operacja izraelska była koordynowana z USA*

i ich arabskimi sojusznikami na Bliskim Wschodzie.

Oczywiście wymierzona była ona w potencjał nuklearny Iranu, zagrażający bezpośrednio Izraelowi. Bardzo ważne jest jednak także to, że przy okazji unieszkodliwiono zakłady w Isfahanie, dostarczające dronów bojowych, wykorzystywanych przez Rosję do uderzeń w cywilne cele w Ukrainie. Atak tłumaczyłby sens niedawnej wypowiedzi izraelskiego premiera

eprasa.pl 28385c99a6

Benjamina Netanjahu, który przyznał, że jego kraj robi dla Ukrainy znacznie więcej, niż mówi.

Izrael jest od początku wojny w Ukrainie krytykowany za brak zaangażowania w pomoc w walce z rosyjską agresją. Po niedawnym powrocie do władzy Netanjahu ma także problem z USA z powodu jego sojuszu politycznego z faszyzującą skrajną prawicą. Jest wielce prawdopodobne, że dla złagodzenia napięcia z kluczowym amerykańskim sojusznikiem Izrael zdecydował się przy okazji załatwiania swoich własnych porachunków z Iranem, wyeliminować także fabrykę w Isfahanie. Pozbawienie Rosji dostaw dronów Shahed, które niszczą cele cywilne w Ukrainie znaczy dla Kijowa więcej niż puste polityczne deklaracje.

Naloty na Iran z ubiegłego weekendu, których skutkiem będzie m.in. ograniczenie rosyjskich zdolności ofensywnych w Ukrainie to część szerszej akcji, pokazującej, że NATO przygotowuje się intensywnie do ukraińskiej ofensywy przeciw rosyjskim siłom okupacyjnym. Po przełamaniu niemieckiego oporu

eprasa.pl 28385c99a6

wobec dostaw czołgów dla Ukrainy, ruszyły transporty z ciężką bronią pancerną, mogącą przydać się do odbicia okupowanego Krymu.

> *Do grupy państw, które wyślą swoje Leopardy do Ukrainy* **DOŁĄCZĄ PRAWDOPODOBNIE NAWET GRECJA I TURCJA,** *które dotąd, z różnych względów, zachowywały całkiem przyjazne relacje z Rosją.*

Rozmowy turecko-greckie w tej sprawie podobno już się toczą. Warto także zwrócić uwagę na niedawne wystąpienie polskiego ministra obrony, Mariusza Błaszczaka, w sprawie koalicji państw NATO, zaangażowanych w wyposażanie Ukrainy w czołgi. Za jego plecami pojawiły się flagi państw, tworzących tę grupę, wśród których wyróżniała się turecka flaga.

Turcy zablokowali ostatnio szwedzki wniosek o przyjęcie do NATO, wykorzystując do tego pretekst, dostarczony przez powiązanych z Rosją prowokato-

eprasa.pl 28385c99a6

rów. Próbując w ten sposób wymusić na Szwecji ekstradycję kurdyjskich działaczy, walczących z rządem tureckim, władze w Ankarze mogą chcieć pokazać się z innej strony jako wiarygodny natowski sojusznik. Przekazanie Ukrainie Leopardów może być takim gestem, co oznacza, że realne wsparcie pancerne dla Ukrainy może być znacznie większe od pierwotnie planowanego.

Rozkręca się także dyskusja nad dostarczeniem Ukraińcom myśliwców F-16. Jeszcze niedawno pomysł ten wydawał się równie fantastyczny, jak Patrioty czy Leopardy w Ukrainie. Jednak obecnie polski rząd zadeklarował gotowość do wysłania na wojnę naszych F-16, powielając udany manewr z Patriotami i Leopardami. Nacisk wydaje się skoordynowany z USA, gdzie Pentagon mocno naciska na Biały Dom w sprawie amerykańskiej zgody na ten krok. Wydaje się ona tylko kwestią czasu. Waszyngton zapowiada, że z okazji rocznicy rosyjskiej inwazji, która przypada na 24 lutego, zapadnie kolejna przełomowa decyzja w sprawie wsparcia Ukrainy. Wzmoc-

eprasa.pl 28385c99a6

nienie lotnicze może być taką właśnie decyzją, co jest prawdopodobne przynajmniej z dwóch powodów.

Po pierwsze, okazuje się, że

> *przygotowania do wyposażenia Ukrainy w amerykańskie F-16* **TRWAJĄ JUŻ OD WIELU MIESIĘCY:** *ukraińscy piloci od lata ubiegłego roku ćwiczą w krajach NATO*

obsługę tych samolotów. Poza tym warto zwrócić uwagę na to, co mówi niemiecki kanclerz Olaf Scholz. Od początku wojny ma on zwyczaj oprotestowywania rozmaitych pomysłów na pomoc dla Ukrainy. Tak było z rzuconymi przez Polskę pomysłami wysłania Ukraińcom systemów Patriot czy czołgów Leopard. Obecnie Scholz ostro publicznie protestuje przeciwko wysyłaniu tam nowoczesnych myśliwców bojowych, co oznacza, że decyzja w tej sprawie albo już została podjęta, albo zostanie podjęta wkrótce.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6

Credo: ***Tylko prawda jest ciekawa, piszemy o niej w p r o s t***



eprasa.pl 28385c99a6

Nr 6 6-12 lutego 2023

Czytaj Wprost



Fot. Piotr Woźniakiewicz

15 CZŁOWIEK ROKU „WPROST”

KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST" UKAŻE SIĘ W NIEDZIELĘ O GODZ. 20. SZUKAJ NA WPROST.PL ORAZ WE WSZYSTKICH E-KIOSKACH ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH APP STORE I GOOGLE PLAY

eprasa.pl 28385c99a6

96 NIEDYSKRECJE PARLAMENTARNE

KRAJ

108 KAŻDY CIĄGNIE W SWOJĄ STRONĘ

– Jeśli opozycja się nie dogada, państwo będzie się degradować. Może być nawet tak, że formalnie wyjdziemy z UE – mówi prof. Hanna Gronkiewicz-Waltz.



Fot. Piotr Molęcki/East News, Jan Bielecki/East News, Shutterstock

115 KACZYŃSKI I ZIOBRO TO BARBARZYŃCY KONSTYTUCYJNI

Z Ryszardem Kaliszem rozmawiamy o błędach popełnionych przy tworzeniu konstytucji, „silnych ludziach” Donalda Tuska, o polityce i życiu pozaparlamentarnym.

133 WAŻNE ZADANIE POSŁA NITRASA



– Mamy w naszych szeregach Sławomira Nitrasa i nie zawahamy się go użyć – Donald Tusk specjalnym zadaniem obarczył szczecińskiego posła PO.

141 MAMY SKUTECZNY RZĄD

– Presja ma sens. Niemcy wreszcie ulegli w sprawie wojny, Leopardów, Patriotów. W sprawie KPO też ulegną – mówi minister Waldemar Buda.

eprasa.pl 28385c99a6

SPOŁECZEŃSTWO

154 **„CIEMNOGRÓD” NIE WIERZY SZAMANOM**
Zainwestuj 700 złotych i zaznaj życia w lekkości – współcześni uzdrowiciele i szamani zyskali potężne narzędzie, jakim jest Internet. I potrafią porwać tłumy.

173 **MUZYK TO NAJPIĘKNIEJSZY ZAWÓD ŚWIATA**
– Na koniec miesiąca pani w banku nie powie: „Ależ pan napisał tekst, do dziś czuję dreszcze”, tylko poprosi o zaległą ratę kredytu – mówi Adam Sztaba, kompozytor i dyrygent.



Fot. WOJCIECH STRÓŻYK/REPORTER, Marek Podmokły / Agencja Wyborcza.pl



200 **TURYŚCI PŁACĄ MILIONY, ALE ODDYCHAJĄ SMOGIEM**
Zamiast czystego górskiego powietrza – smród i smog. To zimowa rzeczywistość kurortów i uzdrowisk. A gminy bez zmrużenia oka pobierają opłaty klimatyczne.

ZAGRANICA

246 **WIERZCHOŁEK GÓRY LODOWEJ**
„Katargate” to najpoważniejszy skandal korupcyjny ostatnich lat w Europie. Ale ciągle mało wiemy o sprawie. Jakby brakowało woli jej wyjaśnienia.

eprasa.pl 28385c99a6

Czytaj Wprost

262 ROZPRAWA Z PLAGĄ KORUPCJI

Prezydent Zełenski pokazuje, że nie ma litości dla uprawianego w cieniu wojny z Rosją ordynarnego złodziejstwa, które wywołuje zaniepokojenie zachodnich sojuszników.

FELIETON

271 GEN. WALDEMAR SKRZYPCZAK

NAUKA TO POLSKA SPECJALNOŚĆ

278 CYKL „WPROST” O POLSKIEJ NAUCE

ZDROWIE

289 ZNALEZIENIE DAWCY TO OGROMNY PROBLEM

Zespół profesora Mariusza Kuśmierczyka kilka tygodni temu przeszczepił serce 9-letniej Lence.



Fot. Warszawski Uniwersytet Medyczny

eprasa.pl 28385c99a6

Czytaj Wprost



Fot. materiały prasowe

KULTURA

347 **BARONESSA W CYLINDRZE**

Amelie Nothomb, belgijska francuskojęzyczna pisarka, wydała trzydziestą drugą powieść i została za nią wyróżniona prestiżową nagrodą literacką Renaudot.

356 **WAKACJE Z PODTEKSTAMI**

Debiut reżyserski Charlotte Wells „Aftersun” to intymna historia relacji młodego ojca ze stojącą u progu dojrzewania córką.

FELIETON

366 **ŁUKASZ ORBITOWSKI**

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



Fot. Piotr Woźniakiewicz

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

CZŁOWIEK ROKU

IM SILNIEJSZE WOJSKO POLSKIE, TYM MNIEJSZE ZAGROŻENIE WOJNĄ

– Niemcy są odpowiedzialne za zbudowanie siły Putina. Kiedy kupowali rosyjskie surowce energetyczne, myśląc o swoich korzyściach gospodarczych, doprowadzili do tego, że Putin mógł przeznaczać te dochody na zbrojenie. Dzięki temu **KREML WCIĄŻ DYSPONUJE REZERWAMI FINANSOWYMI I STOSUNKOWO SILNYM ZAPLECZEM MILITARNYM, ŻEBY DALEJ IŚĆ NA ZACHÓD I PODBIJAĆ UKRAINĘ** *– mówi* **WICEPREMIER MARIUSZ BŁASZCZAK**. *Z ministrem obrony narodowej rozmawiamy m.in. o tym, dlaczego żołnierze odchodzą z wojska,*

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

czy wojna przeniesie się do Polski i czy z taką armią, jaką mamy teraz, jesteśmy na wojnę w ogóle gotowi.




Rozmawiali **Szymon Krawiec, Łukasz Pacholski**

Za kilka tygodni minie okrągły rok od wybuchu wojny w Ukrainie. Ile pana zdaniem jeszcze potrwa?

Rozmawiamy o tym na forum NATO i wszyscy są co do jednego zgodni – ta wojna będzie trwała długo. Są zgodni też co do tego, że ta wywołana przez Rosję wojna jest wojną krwawą. Taką, o jakiej czytaliśmy w podręcznikach historii. Przecież różni analitycy twierdzili, że nowoczesna wojna będzie zupełnie inna. Tymczasem modus operandi armii rosyjskiej jest zupełnie tożsamy z modus operandi Armii Czerwonej. To jest to samo. Zresztą można by te przykłady rozciągnąć jeszcze na czasy carskiej Rosji.

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

Mamy do czynienia z brutalnością, z bezwzględnością, ze zbrodniami wojennymi, których dokonują rosyjscy żołnierze na ukraińskiej ludności cywilnej. Wyciągamy z tego wnioski.

Jakie?

Ustawiamy polskie wojsko na naszej wschodniej granicy. Będziemy bronić każdego skrawka polskiej ziemi. Jesteśmy w bardzo ścisłych relacjach z państwami NATO. Ale mamy świadomość tego, że to na nas samych przede wszystkim ciąży obowiązek obrony ojczyzny. Dlatego umacniamy polskie wojsko, żeby odstraszyć agresora. Wszystko wskazuje na to, że wojna będzie trwała długo. Nie widać rozwiązania tego konfliktu.

Żadnego?

Istotą całego problemu jest dążenie Putina do odbudowy imperium. Ale ten problem nie jest znany od wczoraj. W 2008 roku zwracał na to uwagę prezydent Lech Kaczyński. W 2009 roku mówił też o tym na Westerplatte. Wtedy te sygnały były bagatelizowane przez

eprasa.pl 28385c99a6

ówczesny polski rząd oraz przez rządy niektórych krajów europejskich.

Wtedy moje środowisko polityczne nazywano tym rusofobicznym. Tymczasem to my mieliśmy rację, kiedy ostrzegaliśmy przed rosyjską agresją. Takie same oceny przedstawiali nasi partnerzy z Estonii, Litwy, Łotwy. Mamy świadomość tych zagrożeń i tego, że jeśli Putin nie zostanie zatrzymany, to pójdzie dalej.

Może należy sprawę przedstawić w ten sposób: wojna zacznie się kończyć wtedy, kiedy Zachód coraz słabiej będzie wspierał Ukrainę.

Zrobimy wszystko, żeby tak nie było. Robimy już wszystko, żeby jak najsilniej Ukrainę wspierać i mamy sukcesy.

A jak pan słyszy kanclerza Scholza, który skarży się na presję w sprawie zgody na wysłanie Leopardów na Ukrainę, że to wszystko zbyt pochopne, zbyt gorączkowe, to co pan sobie myśli?

To, że Niemcy przekazały Ukrainie Patrioty to jest nasz sukces. To jest nasza presja. I ta sama presja zo-

eprasa.pl 28385c99a6

stała wykorzystana, by przekonać Niemcy do przekazania Ukrainie Leopardów. Zrobimy to poprzez koalicję międzynarodową. Koalicję państw, które rozumieją, że tylko poprzez zbrojenie Ukrainy możemy zatrzymać zło, które zrodziło się na Kremlu i jakie rozlewa się również w naszym kierunku.

Niemcy są odpowiedzialne za zbudowanie siły Putina. Kiedy kupowali rosyjskie surowce energetyczne, myśląc o swoich korzyściach gospodarczych, doprowadzili do tego, że Putin mógł przeznaczać takie dochody na zbrojenie. Dzięki temu

> *Kreml wciąż dysponuje rezerwami finansowymi i stosunkowo silnym zapleczem militarnym,* **ŻEBY DALEJ IŚĆ NA ZACHÓD** *i podbijać Ukrainę.*

A może kanclerz Scholz ma rację? Może z nami jest coś nie tak i jesteśmy zbyt gorączkowi, zbyt pochopni w tym wsparciu militarnym dla Ukrainy?

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

Zapewniam, że z nami jest wszystko w porządku. My mamy rację. Kiedy w 2015 roku objęliśmy rządy, postawiliśmy na bezpieczeństwo.

Czy zaczęliście inwestować w obronność dopiero, kiedy wybuchła wojna?

To nieprawda. Inwestowaliśmy od samego początku. Mogę pokazać całą listę. 2018 rok – podpisanie umowy w sprawie Patriotów. 2019 – umowa na dostawę Himars. 2020 rok – umowa na samoloty F-35. 2021 – umowa na Bayraktary, które już są na wyposażeniu wojska polskiego. Zaraz potem Abramsy.

To wszystko było robione przed wybuchem wojny. Po to, żeby realnie wzmocnić wojsko polskie, żeby odstraszyć agresora. Odtwarzaliśmy jednostki wojskowe, reaktywowaliśmy dywizje. Dziś na przykład 18. Dywizję Zmechanizowaną, która została sformowana w miejsce rozwiązanej w 2011 roku 1. Dywizji Zmechanizowanej. Rząd PO-PSL likwidował jednostki na wschodzie naszego kraju. Jakie konsekwencje mogłaby nieść taka polityka gdyby Putin podbił Ukrainę? Wszedłby

eprasa.pl 28385c99a6

na teren Polski, poprzez ataki hybrydowe próbowałby doprowadzić do wywołania kryzysu i wtedy te zbrodnie, które mają miejsce na terenie Ukrainy wydarzyłyby się również w naszym kraju.

Kiedy przygotowaliśmy ustawę o obronie ojczyzny, podnosząc wydatki na zbrojenia, to słyszało się komentarze: „A po co nam tyle tego sprzętu”, „Po co tyle wydawać”, „Niepotrzebnie”. No właśnie, że potrzebnie. Ta broń jest nam potrzebna, żeby odstraszyć agresora.

Co się udało zrobić w zeszłym roku w kwestii modernizacji technicznej naszego wojska?

Przyspieszyliśmy i skoncentrowaliśmy się na fundamencie prawnym i finansowym. Mówię tu o ustawie o obronie ojczyzny, która została poparta w Parlamencie i weszła w życie. Dała nam możliwość zwiększenia nakładów budżetowych na obronność. Jak widać, budżet na bieżący rok jest rekordowy w historii III Rzeczpospolitej. Daje nam minimum 3 proc. PKB, a będzie jeszcze więcej ze względu na Fundusz Wsparcia Sił Zbrojnych. Wzrost wydatków był już widoczny w ubie-

eprasa.pl 28385c99a6

głym roku, kiedy było 2,4 proc. PKB. Są to sumy wysokie w porównaniu do innych państw Sojuszu Północnoatlantyckiego, które nie są w stanie wypełnić tych zobowiązań, panuje tam niemoc w tym zakresie. Choćby w Republice Federalnej Niemiec.

Moim zdaniem dużym sukcesem jest to, o czym rozmawialiśmy ze Stanami Zjednoczonymi. Przede wszystkim program zakupu czołgów Abrams. Z jednej strony umowa na 250 fabrycznie nowych pojazdów w wersji SEPv3, a z drugiej 116 używanych M1A1 pochodzących z zapasów Departamentu Obrony Stanów Zjednoczonych. Równolegle wielką sprawą są nasze relacje z Republiką Korei.

W maju ubiegłego roku byłem w Seulu, gdzie rozmawiałem ze swoim odpowiednikiem oraz ministrem odpowiedzialnym za produkcję i sprzedaż zbrojeniową poza granice Korei. Były to bardzo owocne rozmowy. W czerwcu prezydenci obu państw spotkali się w Madrycie. Wtedy potwierdziliśmy wcześniejsze ustalenia i w grudniu pierwszych dziesięć czołgów K2 i 24 arma-

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Głównym celem (...) jest **REZYGNACJA ZE SPRZĘTU POSOWIECKIEGO,** *bo brakuje do niego części i dlatego, że jest gorszy od zachodniego.*

eprasa.pl 28385c99a6

tohaubice K9A1 znalazły się w Polsce. W tym roku dostarczone zostaną kolejne partie wozów obu typów, a także wyrzutni rakietowych K239 Chunmu, które są odpowiednikiem amerykańskiego systemu M142 HIMARS.

Stawiamy na artylerię, w tym artylerię rakietową, gdyż jest to wynik naszych analiz dotyczących wydarzeń, które mają miejsce w Ukrainie. Wiemy, że artyleria odgrywa kluczową rolę, dlatego chcemy ją bardzo wzmocnić.

Dodatkowo w tym roku, jako rezultat ubiegłorocznych rozmów, do Polski trafią pierwsze samoloty FA-50 Golden Eagle. Są to samoloty szkolno-bojowe, które zostały zaprojektowane we współpracy z korporacją Lockheed Martin przez przemysł koreański i przez to są bardzo kompatybilne z posiadanymi już przez nas F-16C/D Jastrząb. Nie będzie więc żadnego problemu, aby nasi piloci, którzy już latają na F-16 mogli latać także na FA-50 i na odwrót. W ramach systemu, który konstruujemy chcemy, aby piloci szkolący się na FA-

eprasa.pl 28385c99a6

50 Golden Eagle mogli później przejść właśnie na F-16 Jastrząb.

Głównym celem, który możemy zaobserwować w 2022 roku, jest rezygnacja ze sprzętu posowieckiego. Po pierwsze, bo brakuje do niego części, a po drugie dlatego, że jest gorszy od zachodniego. Doskonale widzimy to na wojnie w Ukrainie, gdzie przewagę ma sprzęt dostarczony przez Zachód.

Wspomniał pan o czołgach Abrams. Jak dobrze liczę, dotychczas Polska zakupiła 366 czołgów, które zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami miały trafić do 18. Dywizji Zmechanizowanej. Natomiast, kiedy prezentował pan koncepcję budowy nowej dywizji pojawiła się wzmianka, że bataliony czołgów zostaną wyposażone zarówno w K2 Black Panther oraz Abrams. Czy to oznacza kolejne zakupy w Stanach Zjednoczonych?

Odpowiem tak. Zależy mi na czasie. Będziemy te programy rozwijać. Według mojej koncepcji, chcę jak najszybciej wyposażyć konkretne brygady pancerne

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

w czołgi. Sprzęt ma być przesuwany pomiędzy jednostkami. Uzbrojenie 1. Dywizji Zmechanizowanej im. 1. Dywizji Piechoty Legionów Marszałka Józefa Piłsudskiego ma obejmować oba typy pojazdów, co jest związane z zadaniami, które stawiamy przed nią, czyli zabezpieczeniem zarówno bramy brzeskiej (we współpracy z 18. Dywizją Zmechanizowaną) oraz przesmykiem suwalskim (we współpracy z 16. Dywizją Zmechanizowaną). Abramsy są idealne do zadania na południu odcinka odpowiedzialności i współpracy z 18. Dywizją Zmechanizowaną. Z kolei

> *na północy będą K2 Black Panther, które* **FANTASTYCZNIE PASUJĄ DO WARUNKÓW** *geograficznych panujących w województwach warmińsko-mazurskim oraz podlaskim.*

Warto tu wskazać, że są lżejsze oraz dysponują zawieszeniem hydropneumatycznym.

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

Będziemy reagować elastycznie. Jeśli się okaże, że są takie potrzeby, to zwiększymy pulę zakupów konkretnego typu czołgu. Celem jest zabezpieczenie wschodniej granicy Polski i do tego dostosowujemy poszczególne jednostki. Rynek jest bardzo trudny, gdyż wiele państw realizuje zamówienia właśnie teraz. My na szczęście jesteśmy na szczycie kolejki. Rozpoczęliśmy te rozmowy i poważnie traktujemy nasze zobowiązania. Wzmacniamy realnie, poważnie, w takiej liczbie, która jest opłacalna zarówno dla producenta, jak i dla nas, żeby skuteczne odstraszyć agresora. Wcześniej mieliśmy ograniczone zasoby finansowe, które uniemożliwiały nam taki skok, jaki widzimy obecnie.

Czy zakupy nowego sprzętu i cała modernizacja armii jest również szansą dla polskich firm? Czy w tych kontraktach zbrojeniowych gdzieś zaszyte są klauzule przekazania nam know-how, bliższej współpracy zagranicznych dostawców z naszymi rodzimymi koncernami? Innymi słowy, czy oprócz samego pro-

eprasa.pl 28385c99a6

duktu, mamy z tych zakupów za miliardy złotych jeszcze coś ekstra?

Kupujemy tyle, ile polskie koncerny zbrojeniowe mogą wyprodukować. Polski sektor zbrojeniowy jest w niektórych kategoriach wysoko rozwinięty, a w niektórych słabo. Patrzę na niego z perspektywy ministra obrony narodowej.

Polski karabinek Grot – sprawdził się na Ukrainie, więc zamówiliśmy 70 tys. sztuk dla polskiego wojska. Piorun – polski zestaw przeciwlotniczy również dobrze sprawdził się na Ukrainie, więc zwiększyliśmy zamówienie też i dla nas. To tylko dwa przykłady polskiej broni, ale to wszystko jest bardziej skomplikowane niż się wydaje.

A o co chodzi?

Oczywiście o pieniądze. Można iść taką drogą, że kupujemy licencję za granicą, a sprzęt produkujemy u nas w kraju. Ale to po pierwsze będzie o wiele droższe. A po drugie, zajmie nam więcej czasu, bo będziemy musieli przygotować całą bazę produkcyjną. A my tyle czasu

eprasa.pl 28385c99a6

nie mamy, więc wybraliśmy drogę współpracy. Na przykład z naszym partnerem koreańskim, który jest bardziej otwarty niż inni partnerzy na takie formy kooperacji.

I pojawiają się takie dywagacje: dlaczego kupujemy koreańskie armatohaubice, kiedy mamy polskie Kraby?

No tak: nasz Krab czy koreański K9. My zamówiliśmy tyle Krabów, ile może wyprodukować Huta Stalowa Wola. Ale moce huty są ograniczone, a my potrzebowaliśmy armatohaubic już teraz.

Jesteśmy za to umówieni z Koreańczykami, że wspólnie wyprodukujemy następcę Kraba i K9. Co nam to da z punktu widzenia przemysłowego? Da nam rynek, bo byłoby nam bardzo trudno rywalizować z naszym Krabem przeciwko koreańskiemu K9 w Europie. Ale będzie nam dużo łatwiej kiedy połączymy siły z Koreą.

Proszę też pamiętać, że w dzisiejszych czasach twórcy technologii bardzo ją chronią. Wcale nie jest łatwo ją pozyskać. Można powiedzieć, że mamy w Polsce świet-

eprasa.pl 28385c99a6

nych inżynierów. To prawda, tylko przez te wszystkie lata tak osłabiono polski przemysł zbrojeniowy, że ci inżynierowie nie mają możliwości udowodnienia swoich umiejętności, więc są angażowani przez silniejsze firmy zbrojeniowe z zachodu.

Kiedyś dużo mówiło się o offsecie.

No tak, to dalej popularne hasło. Czasami czytelnik może odnieść wrażenie, że ten offset to jest tylko jakimś dodatkiem do kontraktu. Ale

> *za każdy offset trzeba przecież zapłacić.* **KAŻDY OFFSET KOSZTUJE.** *Potem zostaje kwestia analizy: opłaca się czy się nie opłaca.*

Opowiem krótką anegdotkę. Mój kolega, były już minister obrony Rumunii, Mihai Fifor, żalił mi się, że po tym jak Polska zamówiła w 2018 roku Patrioty, to bardzo krytykowali go w Rumunii, że on też zamówił, ale bez offsetu jak Polacy. Ja mu na to odpowiadam: „No

eprasa.pl 28385c99a6

widzisz kolego, a mnie w Polsce krytykują, że rumuńskie Patrioty są tańsze niż polskie, bo ja zamówiłem z offsetem”. To pokazuje w czym jest rzecz.

Mówił pan, że jednym z elementów modernizacji jest przyspieszenie wycofania sprzętu posowieckiego. Doskonale widać to choćby w lotnictwie czy wojskach lądowych, a co ze śmigłowcami albo okrętami podwodnymi?

W przypadku śmigłowców postawiliśmy na zakłady działające w Polsce, a więc WSK PZL Świdnik oraz Polskie Zakłady Lotnicze w Mielcu. Oba są częścią korporacji zagranicznych. Są to zakłady o silnej marce, zatrudniające polskich pracowników i inżynierów. Z tego też względu stawiamy na S-70 Black Hawk z Mielca i śmigłowce rodziny AW (oprócz AW149 także AW101 – red.) ze Świdnika. W tym roku Marynarka Wojenna odbierze właśnie cztery sztuki, na razie, AW101. Chcemy zaspokoić własne potrzeby możliwościami produkcyjnymi firm, które zainwestowały w Polsce. Sądzę, że jest to rozsądne rozwiązanie, tym bardziej,

eprasa.pl 28385c99a6

że śmigłowce Black Hawk oraz rodzina AW to dobre maszyny.

Marynarka Wojenna jest rzeczywiście dużym wyzwaniem. Zainwestowaliśmy we fregaty, aby wypełniać nasze zobowiązania w ramach NATO. Ktoś by powiedział, że fregaty są za duże na Morze Bałtyckie i może mniejsze korwety by starczyły, ale nam zależy na tym żeby Marynarka Wojenna była wyposażona w okręty, które będą na dobrym poziomie w strukturach NATO.

A co z polskim okrętem podwodnym?

To już długa historia. Byliśmy mocno zaangażowani we współpracę ze Szwecją, ale niestety nie wyszło. Oferta szwedzka była droższa niż sądziliśmy na początku, no i jej realizacja była przesunięta w czasie. Nie mówię tego z żalem czy pretensją. Tak się po prostu złożyło. Teraz zmienił się minister obrony w Szwecji, a ja już sygnalizowałem, że chciałbym podjąć sprawę okrętów podwodnych. Mogę powiedzieć, że szukamy dobrego rozwiązania. Nikt z nas nie jest cudotwórcą, zdajemy sobie sprawę z tego, gdzie jesteśmy i wiemy,

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



Fot. Piotr Woźniakiewicz

To są ludzkie wybory. Ja nie mam pretensji do żołnierzy, którzy odchodzą. **STWARZAM WARUNKI DO TEGO, ŻEBY ZOSTALI.** *Ale też ich rozumiem.*

eprasa.pl 28385c99a6

jak do tego doszło. To po prostu wieloletnie zaniedbania, które przyniosły takie rezultaty.

Modernizacja wojska to nie tylko sprzęt, ale też ludzie. Plany są takie, że do 2035 roku polska armia ma liczyć 300 tys. zawodowych żołnierzy.

Chcemy jeszcze wcześniej to osiągnąć.

Tymczasem żołnierze z wojska odchodzą. Z czego to wynika i jaki jest pomysł, żeby to zatrzymać?

Rozmawiałem, pytałem, jest pewna optymistyczna informacja, że są też i takie przypadki, że żołnierze wycofują swoje wnioski o odejście. Wycofują, bo postanowiliśmy stworzyć jeszcze jeden nowy dodatek, który Rada Ministrów już przyjęła. Dodatek przysługujący żołnierzom między 15 a 25 rokiem służby. Po 15 latach każdy wojskowy otrzyma dodatkowo 5 proc. uposażenia oraz jeszcze ekstra 1 proc. za każdy kolejny rok. Jest jeszcze zapis, że te dodatki wliczają się do emerytury.

Żołnierza to skusi?

Wczujmy się w taką sytuację. Jest żołnierz, który osiągnął już wszystko. Służy kilkadziesiąt lat i osiągnął

eprasa.pl 28385c99a6

wszystko. Bezrobocie mamy w kraju stosunkowo niskie. Będzie więc miał emeryturę i może sobie jeszcze szukać zatrudnienia na rynku cywilnym.

To są ludzkie wybory. Ja nie mam pretensji do żołnierzy, którzy odchodzą. Stwarzam warunki do tego, żeby zostali. Ale też ich rozumiem.

Jakie jest rozwiązanie tej sytuacji?

Zachęcanie młodych, nowych, żeby przychodzili do wojska. I tak mamy znacznie więcej przyjęć niż odejść. I z tego jestem dumny. Tak to jest na świecie, że ludzie zmieniają zatrudnienie, stawiają sobie nowe cele w życiu. Ja bym oczywiście wolał, żeby te nowe cele żołnierze stawiali sobie w ramach pełnienia służby, ale przecież nie zmuszę ich do tego. Mogę tylko zachęcać.

Głównie finansowo.

Tak, zachęty finansowe przede wszystkim. No i sam fakt, że mogą być dumni z uczestniczenia w procesie wzmacniania wojska polskiego. Powtarzam dowódcom: „Miejcie z tego osobistą satysfakcję. W przeciwieństwie do waszych kolegów, którzy do 2015 roku uczestniczyli

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

w procesie dokładnie odwrotnym, w procesie osłabiania wojska polskiego, likwidowania jednostek”.

Wojna przeniesie się do Polski?

To ryzyko jest tym mniejsze, im silniejsze jest Wojsko Polskie. Im silniejsze jest Wojsko Polskie, tym system odstraszania jest większy. Dlatego powołujemy nowe jednostki, wyposażamy wojsko w nowoczesną broń, nie w perspektywie 10-letniej, tylko dużo krótszej. Dzięki temu Polska jest bezpieczna. Staramy się zacieśnić relacje sojusznicze.

> *W ubiegłym roku* **DOSZŁO DO PRZEŁOMU,** *kiedy wysunięty element dowództwa V Korpusu Wojsk Lądowych USA jest obecny w Polsce na stałe.*

Odnieśliśmy sukces i mamy stałą obecność wojsk amerykańskich w Polsce.

Jeszcze raz powtórzę: im silniejsze Wojsko Polskie, tym mniejsze zagrożenie wojną.

eprasa.pl 28385c99a6

Miejmy nadzieję, że ta opatrzność ciągle nad nami czuwa, ale, odpukać, gdyby coś złego się stało, to z tym, co mamy teraz, jesteśmy na wojnę gotowi?

To wszystko jest bardziej skomplikowane. My już zostaliśmy zaatakowani w 2021 roku z terytorium Białorusi. Dla mnie nie ma wątpliwości, że ten atak był zaplanowany przez Putina. Został przeprowadzony rękami służb Łukaszenki przy użyciu migrantów zaproszonych na Białoruś z Bliskiego Wschodu.

Żołnierze Wojska Polskiego, mimo nacisków, wytrzymali, wspierali Straż Graniczną i utrzymali granicę. Plan nakreślony na Kremlu, żeby zdestabilizować sytuację w Polsce się nie powiódł.

My dzisiaj wspieramy Ukrainę i stanowimy klucz do jej sukcesu. Bez naszego wsparcia cały ten proces inaczej by przebiegał, a to stanowiłoby śmiertelne zagrożenie dla naszego kraju. Jeśli Putin podbiłby Ukrainę, to by się nie zatrzymał. Poszedłby dalej.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6

AKADEMIA NBP
NARODOWY BANK POLSKI

AKADEMIA
KOPERNIKAŃSKA

NARODOWY BANK POLSKI INFORMUJE:

Akademia NBP podjęła współpracę z Akademią Kopernikańską.

Efektem współpracy będzie realizacja specjalnego programu edukacyjnego w zakresie bankowości centralnej oraz dorobku naukowego Mikołaja Kopernika i innych ekonomistów upamiętnionych monetami i banknotami kolekcjonerskimi NBP.





Zobacz wyjątkowy banknot kolekcjonerski *Mikołaj Kopernik*.

Dowiedz się więcej o inicjatywach edukacyjnych Narodowego Banku Polskiego podczas Światowego Kongresu Kopernikańskiego w dniach 19–21 lutego 2023 r. w Toruniu.

Patroni medialni:

obserwator finansowy.pl

NARODOWY BANK POLSKI

BANK I KREDYT
BANK & CREDIT

Więcej informacji na:
akademia.nbp.pl

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



MUSI GRAĆ ROLĘ ŻYCIA

Fot. AFP/East News

25.02.2022 r. - prezydent Zełeński, z współpracownikami, nagrywa telefonem swoje pierwsze wystąpienie z ostrzeliwanego Kijowa.

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

Wołodymyr Ołeksandrowicz **ZEŁENSKI ZANIM ZOSTAŁ „SŁUGĄ NARODU”, ODRZUCIŁ KUSZĄCĄ PROPOZYCJĘ Z MOSKWY**, *ale wystąpił przed wszystkimi prezydentami Ukrainy, ówczesnym „prezydentem” Rosji Miedwiediewem, a nawet na imprezie sylwestrowej Pierwszego Kanału rosyjskiej telewizji. W tej imprezie, jak co roku, brała udział śmietanka rosyjskiego show-biznesu, a także plejada propagandystów – z Władimirem Sołowiowem na czele.*



Tekst: **Miłosz Szymański**

Dobry wieczór wszystkim. Szef partii – tu. Szef kancelarii prezydenta – tu. Premier Szmychal – tu. Podoliak – tu. Prezydent – tu. Wszyscy jesteśmy tutaj. Nasi wojskowi tutaj, obywatele są tutaj, wszyscy jesteśmy tutaj. Bronimy naszej nie-

eprasa.pl 28385c99a6

podległości, naszego kraju i tak będzie dalej. Sława naszym obrońcom, sława naszym obrończyniom, sława Ukrainie!” – to było prawdopodobnie najważniejsze wystąpienie w życiu Wołodymyra Zełenskiego.

Był wieczór drugiego dnia inwazji. Rosyjskie czołgi stały na przedmieściach Kijowa, samo miasto było pod stałym ostrzałem. Wtedy jeszcze plan, by wziąć Ukrainę w trzy dni, wydawał się realny. W Internecie agresor rozsiewał wieści, że prezydent Ukrainy uciekł do Polski. Panował informacyjny chaos i w każdej chwili można było się spodziewać najgorszego – tzn. że Kijów padnie.

Wtedy to, cały na zielono, Wołodymyr Zełenski wraz z garstką najbliższych współpracowników nagrywa telefonem trzymanym w ręce swoje najważniejsze wystąpienie. Panowie stoją na ulicy Bankowej pod Biurem Prezydenta Ukrainy. Na nagraniu premier Szmychal pokazuje ekran swojego telefonu, na którym widać datę 25 lutego 2022, godzina 19:35. Równocześnie upada jedna z głównych tez rosyjskiej propagandy,

eprasa.pl 28385c99a6

a Ukraińcy mogą z dumą i radością zaśpiewać pierwsze słowa swojego hymnu „jeszcze nie umarła Ukrainy ni chwała, ni wola”.

Wszyscy wiemy, co wydarzyło się później, ale dziś chciałbym opowiedzieć o tym, co wydarzyło się wcześniej, jaką drogę przebył najsłynniejszy obecnie Ukraiiniec.

Dzieciństwo w Mongolii i dorastanie bez ojca

Wołodymyr Ołeksandrowicz Zełenski urodził się w Krzywym Rogu 25 stycznia 1978 r. Krzywy Róg to niezbyt urodziwe, przemysłowe miasto rozciągające się na pięćdziesiąt kilometrów. Kolejne jego dzielnice powstawały przy kopalniach, hutach czy koksowniach. Nie dziwi więc, że jego matka, Rimma, jest inżynierem, a ojciec Ołeksandr – profesorem nauk technicznych. Oboje są żydowskiego pochodzenia, ale nie miało to dla nich nigdy większego znaczenia.

Byli typowymi przedstawicielami rosyjskojęzycznej, radzieckiej inteligencji technicznej. Ołeksandr Ze-

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

łeński zajmował się także projektowaniem i budowaniem fabryk. W 1982 r. dostał ofertę pracy przy budowie zakładów metalurgicznych w Erdenet w bratniej Mongolii.

Rodzina Zełeńskich spędziła tam kolejne cztery lata, a sam Wołodymyr zdążył nawet pójść do mongolskiej szkoły.

Surowy stepowy klimat nie służył jednak ani matce, ani synowi, więc wrócili do 95. dzielnicy w Krzywym Rogu, gdzie Wowa poszedł do szkoły numer 95, którą skończył w ,95 roku. Ołeksandr pracował w Mongolii jeszcze kilkanaście lat, więc siłą rzeczy jego jedyny syn wychowywał się z dala od ojca. Mimo tego

> *Wołodymyr uczył się bardzo dobrze i* **NIE BYŁO Z NIM WIĘKSZYCH PROBLEMÓW.** *Nie przystąpił też nigdy do żadnego z bardzo licznych w latach 90. młodzieżowych gangów,*

eprasa.pl 28385c99a6

ale nauczył się, jak sobie radzić w tym trudnym środowisku. Umiejętność ta okazała się przydatna 30 lat później, gdy wszyscy myśleli, że uda się go zastraszyć.

Szkoła numer 95 zdefiniowała dosłownie całe późniejsze życie Wołodymyra Zełenskiego. Po pierwsze poznał w niej mieszkającą po sąsiedzku i uczęszczającą do równoległej klasy Ołenę Kyjaszko, z którą związał się na początku studiów na Krzyworoskim Instytucie Ekonomicznym. 6 września będą obchodzić 20-lecie ślubu, trzymam kciuki, żeby wtedy było już po wojnie.

Lider mimo woli

Po wtóre, w klasie maturalnej Zełeński założył Klub Zabawnych i Pomysłowych, czyli szkolny klub satyryczny, w którym dwie drużyny: uczniów i nauczycieli, rywalizowały w trakcie uroczystości szkolnych. Działał on przez kolejnych 15 lat, a więc długo po tym, jak Wołodymyr skończył szkołę i został gwiazdą. Najciekawsze jest jednak to, że obie nici połączyły się, kiedy państwo Zełeńscy razem pisali skecze i występowali na scenie.

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

Przyglądając się biografii Zełenskiego, warto zwrócić uwagę na to jak rozwijała się jego kariera sceniczna. Wołodymyr rozpoczął studia prawnicze i – podobnie jak piszący te słowa – szybko zrozumiał, że „to nie to”, jednak dociągnął je do końca z poczucia obowiązku.

Na studiach założył z kolegami zespół kabaretowy, który rozpoczął występy w lokalnej lidze w ramach Klubu Wesołych i Pomysłowych, z rosyjska KWN. Warto wspomnieć w tym miejscu, że KWN to prawdziwa instytucja rozrywki na obszarze poradzieckim. KWN powstało w 1961 r. i w skrócie jest ligą, w której występują zespoły kabaretowe, w ramach której można awansować by wziąć udział w corocznych mistrzostwach w Moskwie. Moskiewskie finały cieszą się ogromnym zainteresowaniem i ogląda je kilka milionów telewidzów, więc już sam udział, nie mówiąc o zwycięstwie, gwarantuje sławę dla występujących w nim komików.

Po jednym z występów w Krzywym Rogu doszło do spotkania siedemnastolatków z zespołu Zełenskiego

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



Fot. SERGEI SUPINSKY/AFP/East New

Kijów, 13.03.2019 r. - Wołodymyr Zełeński, jako kandydat na prezydenta, ogląda w telewizji grupę komediową (Kwartał 95).

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

ze starszymi o półtorej dekady braćmi Szefirami, którzy zaproponowali połączenie obu ekip. Koledzy Zełenskiego byli przeciwni, ale on czuł potencjał w połączeniu doświadczenia i młodości. Przeszedł więc do starszej ekipy i występował razem z nią w lidze KWN jako Krzywy Róg – Zaporoże Tranzyt. Okazało się, że Zełenski miał dobrą intuicję – już dwa lata później, to jest w 1997 r., Krzywy Róg – Zaporoże Tranzyt pojechali na finałowe występy do Moskwy. Mało tego, oni doszli do finału, w którym zmierzyli się z zespołem Nowi Ormianie z Erywania.

Finał był zażarty, a sędziowie konkursowi ogłosili ostatecznie, że obie ekipy zdobywają mistrzostwo ex aequo. Tak oto dziewiętnastoletni Wołodymyr Zełenski został gwiazdą estrady. W tym miejscu dochodzimy do sedna sprawy. Po powrocie do Krzywego Rogu spotkał się z kolegami ze swojej studenckiej drużyny i zaproponował im dołączenie do swojej nowej ekipy. Koledzy przystali na taką propozycję i tak powstał zespół kabaretowy nazwany później Kwartał 95 od 95-tej dziel-

eprasa.pl 28385c99a6

nicy Krzywego Rogu, z której wywodził się Zełenski i wielu innych członków grupy.

Sam Wołodymyr szybko wyrósł na lidera Kwartału 95, mimo, że nie był ani najbardziej doświadczonym komikiem, ani też specjalnie do tego nie dążył. Tak po prostu wyszło.

W Moskwie czekały duże pieniądze

Kwartał 95 występował w KWN przez kolejne lata, ale w komikach narastała frustracja wynikająca ze sposobu, w jaki działa liga. Chodzi mianowicie o to, że zespoły uczestniczące w lidze mogą występować tylko w ramach ligi i nie wolno im organizować występów samodzielnie. Do złudzenia przypomina to sposób w jaki działają ligi sportowe: dajemy sławę, ale wymagamy lojalności. No a poza tym KWN zgarniała gros zysków za występy, więc komicy cieszyli się sławą, ale niekoniecznie pieniędzmi.

Wreszcie przyszedł brzemienny w skutki rok 2003. Jeden z członków Kwartału 95 usłyszał wtedy od członka

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

jury mistrzostw KWN, że prowincjonalna drużyna z Ukrainy nie może zdobyć mistrzostwa.

W trakcie tych samych finałów Zełenski dostał w studiu AMiK propozycję nie do odrzucenia od Aleksandra Masljakowa, który od 1964 r. prowadził finały ligi KWN.

> *Wtedy to 25-letni Wołodymyr, mając do wyboru kolegów albo wielkie pieniądze i sławę w Moskwie,* **WYBRAŁ KOLEGÓW.**

W tym samym roku Kwartał 95 wystąpił z ligi KWN i zaczął niezależną działalność.

Od razu okazało się, że życie poza ligą jest trudne. Kwartał próbował zorganizować imprezę kabaretową z okazji pięciolecia istnienia. Nie mieli jednak ani pieniędzy na wynajęcie studia, ani telewizji, która chciałaby pokazać ich występ. Wreszcie udało im się dostać pieniądze od Andrija Charłamowa, przedsiębiorcy z Krzywego Rogu. Wtedy też ich występ zgodziła się

eprasa.pl 28385c99a6

pokazać telewizja 1+1, należąca do Ihora Kołomojskiego – oligarchy z którym Zełenski będzie blisko współpracować aż do momentu, kiedy zostanie prezydentem.

Pięciolecie Kwartału 95 obejrzało znacznie więcej ludzi, niż ktokolwiek się spodziewał, więc telewizja 1+1 szybko zażyczyła sobie kolejnych występów. Wszystko rozwijało się we właściwą stronę, Kwartał zaczął samodzielnie zarabiać pieniądze. Sielanka skończyła się po roku, kiedy polityka weszła do życia komików.

Trwała Pomarańczowa Rewolucja i nikt nie chciał pokazywać kabaretów. Cały kraj przeżywał sfałszowaną na korzyść Wiktora Janukowycza drugą turę wyborów prezydenckich i polityczno-prawny chaos wokół tego. Wtedy też Kwartał 95 dostał propozycję, żeby dla 1+1 zrobić występ z żartami politycznymi. To było coś, czego wcześniej nie robili, ale podjęli wyzwanie.

Pomysł chwycił tym bardziej, że Zełenski z ekipą żartowali po równo z Pomarańczowych, jak i opcji prorosyjskiej.

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

W 2006 r. telewizja 1+1 wykupuje prawa do programu „Taniec z Gwiazdami” w Ukrainie, a Zełenski zostaje zaproszony do udziału w pierwszej edycji. Dociera do finału, gdzie według jury zajmuje ze swoją partnerką drugie miejsce, a w głosowaniu telewidzów pierwsze.

W tym czasie Kwartał 95 to dynamicznie rozwijające się przedsiębiorstwo rozrywkowe, które poza występami kabaretowymi zajmuje się także produkcją programów telewizyjnych, seriali i filmów. Z czasem Kwartał 95 zatrudniać będzie kilkaset osób. Kwartał produkował filmy na potrzeby całego rynku rosyjskojęzycznego i otworzył nawet biuro w Moskwie.

W tym czasie Zełenski zdoła wystąpić z zespołem przed wszystkimi prezydentami Ukrainy, ówczesnym „prezydentem” Rosji Miedwiediwewem, a nawet na imprezie sylwestrowej Pierwszego Kanału rosyjskiej telewizji w 2013 r. W tej imprezie, jak co roku, brała udział śmietanka rosyjskiego show-biznesu, gwiazdy kina a także plejada propagandystów z Władimirem Sołowiowem na czele.

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

Kiedy Rosja anektowała Krym i rozkręciła wojnę na Donbasie, Kwartał zamknął moskiewskie biuro i przerwał współpracę z rosyjską telewizją. Krótko później zabrał się za swój najważniejszy projekt – serial „Sługa Narodu”.

Trzy sezony naprawiania kraju

Pomysł na serial był dość prosty, ale doskonale grał na uczuciach rozczarowanych sytuacją w kraju Ukraińców. Oto licealnemu nauczycielowi historii, Wasylowi Hołoborodce, w trakcie lekcji puszczają nerwy. Wulgarnie łaja on polityków, utyskuje na głodowe zarobki, koszty życia i rozpasaną korupcję. Jeden z uczniów nagrywa ten wybuch telefonem i wrzuca go na Youtube. Film staje się viralem i w ciągu kilku dni oglądają go miliony ludzi. Hołoborodko, nakłaniany przez uczniów, zgłasza się do wyborów prezydenckich i wygrywa. Później przez trzy sezony przebija się przez warstwy korupcyjnych układów, biurokratycznej niemocy i próbuje zreformować kraj.

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



Fot. Krasilnikov Stanislav / TASS / Foru

Moskwa, 1.03.2009 r. - aktor Wołodymyr Zełeński w kinie "Puszkin" na premierze filmu Mariusa Waisberga "Miłość w mieście".

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

Ostatni sezon emitowany jest, gdy Zełenski wie już, że naprawdę wystartuje w wyborach prezydenckich.

Od 2015 r., kiedy serial zaczął być nadawany, serialowa postać i sam Zełenski zaczynają się Ukraińcom zlewać w jednego człowieka.

> *Prawdopodobnie nigdy nie dowiemy się,* **CZY SERIAL OD POCZĄTKU BYŁ PRZYGRYWKĄ** *do kampanii wyborczej, czy ten pomysł pojawił się w trakcie,*

kiedy okazało się, że fabuła serialu wcale nie jest tak szalona, jakby się wydawało.

Chęć startu w wyborach prezydenckich w 2019 r. Zełenski ogłosił w Internecie, w nagraniu udostępnionym krótko przed północą 31 grudnia 2018 r. – równo trzy miesiące przed pierwszą turą. Wiedział, że startuje jako amator przeciwko zawodowym politykom, uczynił więc z tego swoją siłę. Powtarzał, że jego brak doświadczenia jest zaletą, bo po pierwsze nie jest uwikłany w ko-

eprasa.pl 28385c99a6

rupcyjne układy, a po drugie przez trzy dekady Ukrainą rządzili zawodowi politycy i co z tego wyszło? Fatalna sytuacja gospodarcza, masowa emigracja, wojna z Rosją, zapaść państwa. Ukraińcy mieli dość wojny domowej między prozachodnimi, a prorosyjskimi, dość biedy i wszechobecnej korupcji.

Zełeński był człowiekiem z zewnątrz, a w dodatku był człowiekiem sukcesu, który w przeciwieństwie do większości ukraińskich oligarchów, w tym urzędującego prezydenta Poroszenki, dorobił się uczciwie swoich pieniędzy.

Dla wyborców na wschodzie był swojakiem – rosyjskojęzycznym z przemysłowego miasta, a na zachodzie był doceniany za sukces i wysiłek włożony w naukę ukraińskiego. Dla wszystkich był jednak znajomą od lat twarzą i kimś, kto dobrze się kojarzył.

Wołodymyr Zełenski z łatwością wygrał w obu turach, w czym pomógł mu jego urok osobisty i niemal ćwierć wieku występów na scenie. Bez wysiłku nawiązywał kontakt z ludźmi na żywo, a swoją kampanię chęt-

eprasa.pl 28385c99a6

nie prowadził w Internecie, z pominięciem mediów, które mógłby mu zadawać konkretne pytania o jego program polityczny.

Komik, który obronił kaj

20 maja 2019 r. na zaprzysiężenie przed Radą Najwyższą Zełenski wchodził jak gwiazda rocka. Wielu myślało wtedy, że komikiem łatwo będzie sterować. Zełenski od razu pokazał, że jest twardzielem odwołując kilku kluczowych ministrów, a następnie zapowiadając przyspieszone wybory.

Naprędce sklecił partię, która miała być jego maszynką do głosowania i w trzy miesiące po wyborach prezydenckich wygrał z nią wybory parlamentarne. W ten sposób zgromadził największy kapitał polityczny w historii niepodległej Ukrainy. Miał samodzielną większość w Radzie Najwyższej i urząd prezydenta.

Szybko okazało się jednak, że rządzenie krajem jest znacznie bardziej skomplikowane niż mu się wydawało, a zanim pojawiły się efekty reform pojawia się zniecier-

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

pliwienie społeczeństwa. Sondaże wskazywały, że popularność prezydenta w ciągu zaledwie roku spadła o połowę.

W 2021 r. Rosja znacznie nasiliła liczbę manewrów wojskowych u granic Ukrainy, zmniejszyła dostawy gazu do Europy i zaczęła coraz śmielej mówić o konieczności ustępstw ze strony Ukrainy. W sierpniu Stany Zjednoczone pospiesznie wycofały swoje wojska z Afganistanu i wydawało się, że Waszyngtonowi brakuje pewności siebie i chęci do angażowania się za granicami kraju. Zachodni liderzy pielgrzymowali do Moskwy na rozmowy z Putinem, a ów dawno już szlifował plan inwazji.

Wielu sugerowało wtedy, ze komik nie może obronić kraju. Okazało się jednak, że w czasie, gdy komik został mężem stanu, wielu mężów stanu zostało klaunami.

Niezależnie od tego jak dalej potoczy się wojna i jak wyglądać będzie pokój, Wołodymyr Zełenski zagrał już swoją rolę życia i była gra na miarę Oscara.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6

LŻEJSZE SAMOLOTY, ABY LATAJĄC MNIEJ SZKODZIĆ.

ELEGANCE IS A JOURNEY. AIRFRANCE



SKYTEAM ALLIANCE MEMBER

COMMITTED TO MORE RESPONSIBLE TRAVEL AIRFRANCE ACT

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



ZEŁENSKI, BLINKEN I BŁASZCZAK Z NAGRODĄ CZŁOWIEKA ROKU „WPROST”

Mariusz Błaszczak, wiceprezes Rady Ministrów, minister obrony narodowej RP – Człowiek Roku tygodnika „Wprost”.

Fot. Piotr Woźniakiewicz

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

31 stycznia 2023 roku odbyła się **GALA ROZDANIA NAGRÓD CZŁOWIEKA ROKU „WPROST”**. *Przy tej okazji „Wprost” świętował również swoje 40-lecie, przyznając specjalne nagrody dla Ludzi 40-lecia.*

Tekst: **Jan Matura**

Spotykamy się w szczególnym czasie, gdy właściwe wybory, oparte na wartościach, są niezwykle istotne, ale też trudne. Andrzej Poczobut, polsko-białoruski dziennikarz, publicysta i działacz mniejszości polskiej na Białorusi, od dwóch lat więzień białoruskiego reżimu powiedział: „Nie możemy wybrać czasu, w którym żyjemy, ale możemy wybrać, jak żyjemy w danym czasie”. Niech to będzie motto naszego spotkania – rozpoczęła wydarzenie Anna Butrym,

MECENASI PATRON HONOROWY GALI PARTNER GALI CZŁOWIEK ROKU 2022 ORAZ JUBILEUSZU 40-LECIA WPROST PARTNERZY GŁÓWNI GALI CZŁOWIEK ROKU 2022
PARTNERZY GALI CZŁOWIEK ROKU 2022

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



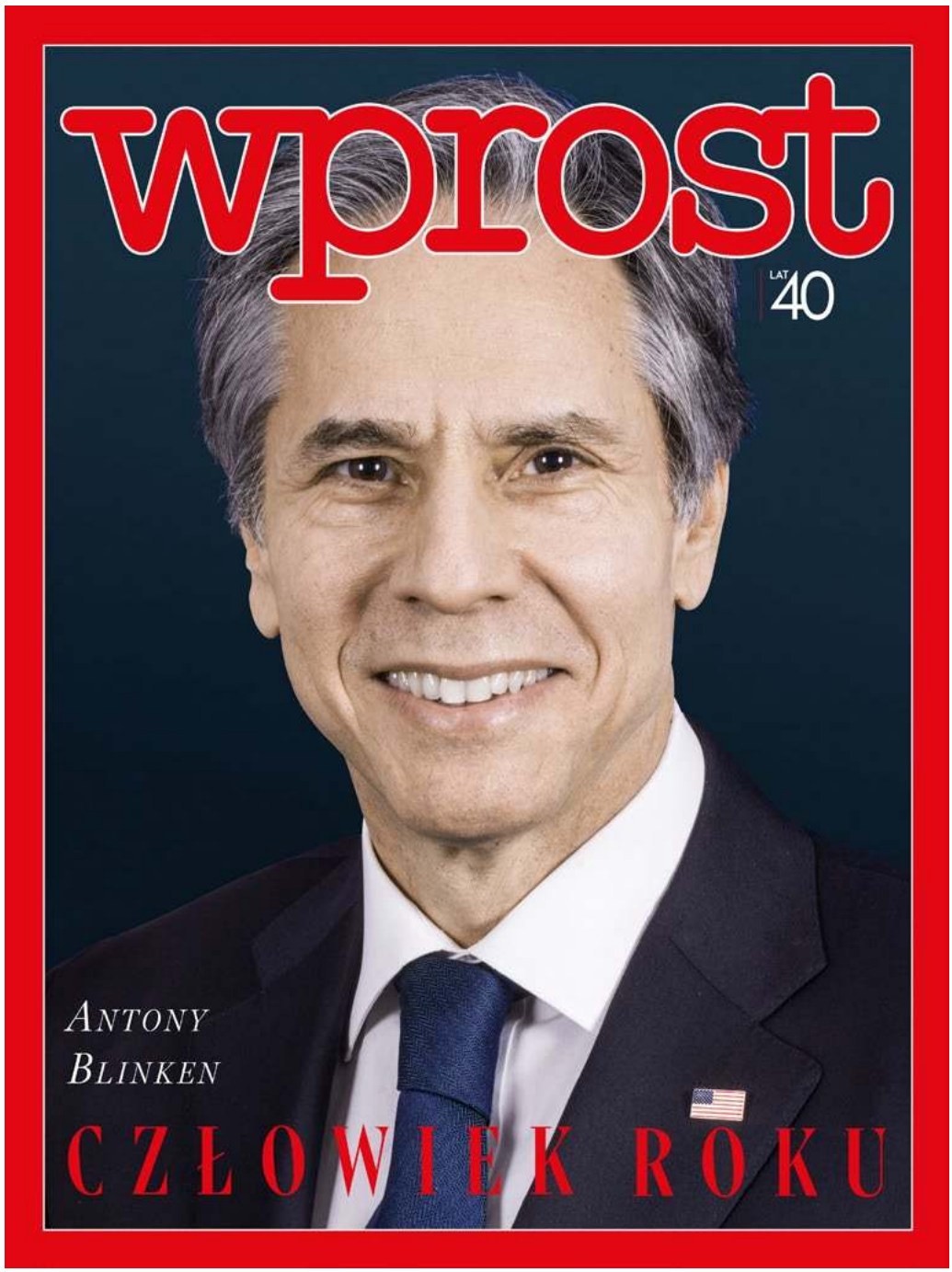
eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



eprasa.pl 28385c99a6

prowadząca oficjalną galę rozdania nagród Człowieka Roku „Wprost”.

Przemówieniem, które otworzyło całą uroczystość, było to wygłoszone przez Katarzynę Gintrowską, prezes PMPG Polskie Media SA, wydawcę „Wprost”.

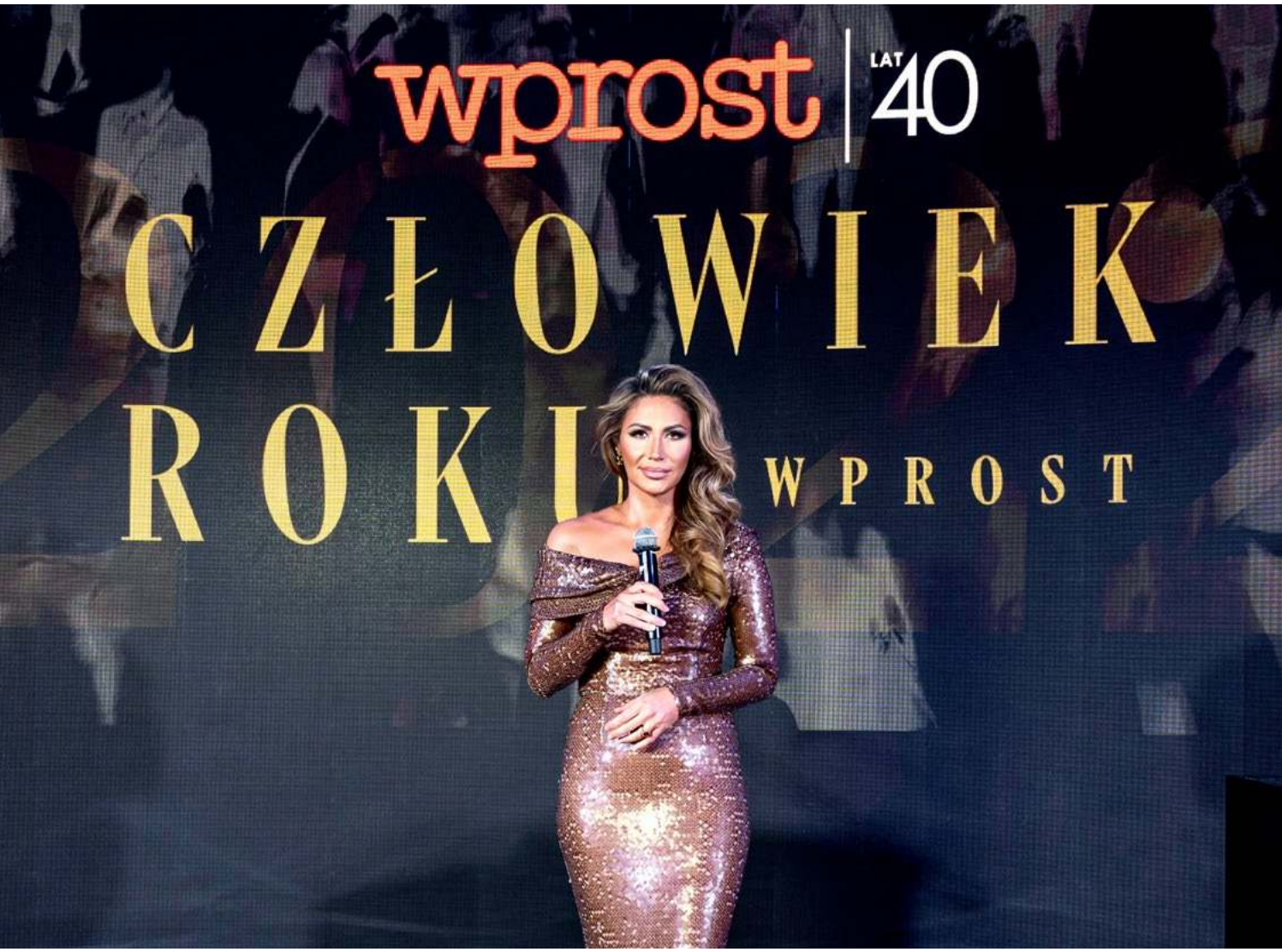
– Za nami burzliwy rok. Nie brakowało w nim chwil trudnych. Obrazów, które w naszej najnowszej historii miały się już nigdy nie powtórzyć. A o których już zawsze będziemy pamiętać. Wojna w Ukrainie zmieniła wszystko. Zmieniła również nas.

Wciąż zadajemy sobie to samo pytanie: dlaczego do tego doszło, jak to się skończy, kiedy Ukraina zwycięży? Ale najważniejsze z pytań jest jedno: czy my, Polacy, jesteśmy dzisiaj bezpieczni – mówiła prezes.

Na koniec swojego przemówienia zaprosiła na scenę Olę Gintrowską, prosząc o wykonanie pierwszego utworu z repertuaru legendarnego barda „Solidarności” Przemysława Gintrowskiego. Artystka zaprezentowała własną interpretację „Kantyczki z lotu ptaka”. Występowi towarzyszył pokaz zdjęć au-

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Galę Człowieka Roku „Wprost” otworzyła Katarzyna Gintrowska, prezes zarządu PMPG Polskie Media, wydawcy pisma.

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Anna Butrym, prowadząca galę rozdania nagród Człowieka Roku oraz Szymon Krawiec, redaktor „Wprost”.

eprasa.pl 28385c99a6

torstwa dziennikarki „Wprost” Karoliny Bacy-Pogorzelskiej, dokumentujący ostatnie 11 miesięcy wojny na Ukrainie.

Człowiek Roku i dwóch honorowych

Po części artystycznej przyszedł czas na rozdanie trzech najważniejszych wyróżnień. Podczas tegorocznej gali redakcja po raz pierwszy przyznała również dwie nagrody specjalne. Honorowymi tytułami Człowieka Roku „Wprost” został wyróżniony Wołodymyr Zełenski oraz Antony Blinken.

Nagrodą dla prezydenta Ukrainy „Wprost” postanowił symbolicznie podkreślić bohaterstwo i wytrwałość narodu ukraińskiego.

„Za walkę w imieniu cywilizowanego świata o wolną Europę. Za wielką wiarę, kiedy inni jej nie mieli. Za niezłomność, kiedy wieszczyli przegraną. Za nadzieję, kiedy wątpili. I przede wszystkim za wygraną Ukrainy, która nadejść po prostu musi” – brzmiały słowa laudacji.

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Nagrodę honorową Człowiek Roku „Wprost” dla Wołodymyra Zełenskiego, prezydenta Ukrainy, odebrał chargé d'affaires Ukrainy Oleh Kuts.

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

Nagrodę w imieniu Zełenskiego odbierał chargé d'affaires Ambasady Ukrainy w Polsce.

– Bez emocji nie mogę mówić. Cieszę się i mam zaszczyt być tutaj wśród wspaniałych ludzi, którzy od pierwszego dnia przyszli nam z pomocą. Nie czekaliście ani chwili. (...) Polska jest liderem, to wy dajecie przykład – dziękował Oleh Kuts.

Sekretarz stanu USA, Antony Blinken, został wyróżniony honorowym tytułem Człowieka Roku „Wprost” w uznaniu wagi relacji polsko–amerykańskich w obliczu wojny za naszą wschodnią granicą.

„Doceniamy, że w chwili próby amerykańska dyplomacja żadnej pokusie utrzymywania dotychczasowego status quo w relacjach z agresywnym sąsiedztwem nie uległa, co jest najlepszą miarą trafności naszych geopolitycznych wyborów. Reagując na złamanie zasad pokojowej koegzystencji w Europie, w sposób adekwatny do sytuacji, Stany Zjednoczone pokazują, że przemoc ze strony autorytarnych reżimów zawsze spotka się z oporem, a ich zbrodnie zostaną ukarane i że

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



Fot. Piotr Woźniakiewicz

W imieniu Antony’ego Blinkena, sekretarza stanu Stanów Zjednoczonych, nagrodę honorową Człowiek Roku „Wprost” odebrał Mark Brzezinski, amerykański ambasador w Polsce.

eprasa.pl 28385c99a6

skutkiem takiej agresji może być tylko poszerzenie sfery wolności i demokracji” – argumentowała redakcja swój wybór. W imieniu Blinkena nagrodę odebrał Mark Brzezinski.

– Pomagajmy Ukrainie się bronić, pociągnijmy Rosję do odpowiedzialności. W tych działaniach Polska jest niezastąpionym partnerem – mówił amerykański ambasador.

Najważniejszym punktem wieczoru było przyznanie nagrody głównej, czyli tytułu Człowieka Roku „Wprost” 2022. Laureatem został Mariusz Błaszczczak, wicepremier i minister obrony narodowej. „To dzięki jego staraniom polska armia awansowała do ścisłej dwudziestki prestiżowego rankingu Global Firepower, największych potęg militarnych na świecie. Holenderska prasa pisze o Polsce jako nowym supermocarstwie militarnym Europy, a niemiecki „Die Welt” mówi o polskiej armii jako tej najsilniejszej na całym kontynencie. Dzisiaj właśnie silne polskie wojsko i pozycja lidera na wschodniej flance NATO jest najlepszą gwarancją

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Galę Człowieka Roku uświetniły występy Oli Gintrowskiej.

eprasa.pl 28385c99a6

naszego bezpieczeństwa i najskuteczniejszym sposobem, żeby odstraszyć Rosję i pomóc Ukrainie” – brzmiał fragment laudacji.

W obszernym wywiadzie udzielonym kilka dni przed galą Mariusz Błaszczak tłumaczył czytelnikom „Wprost”, dlaczego Polska powinna inwestować w wojsko i modernizować armię. – Ustawiamy polskie wojsko na naszej wschodniej granicy. Będziemy bronić każdego skrawka polskiej ziemi. Jesteśmy w bardzo ścisłych relacjach z państwami NATO. Ale mamy świadomość tego, że to na nas samych przede wszystkim ciąży obowiązek obrony ojczyzny. Dlatego umacniamy polskie wojsko, żeby odstraszyć agresora. Wszystko wskazuje na to, że wojna będzie trwała długo. Nie widać rozwiązania tego konfliktu – tłumaczył minister.

Dwie nagrody specjalne

Po trzech najważniejszych nagrodach przyszedł czas na dwa wyróżnienia specjalne. Ich wręczenie poprze-

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



Fot. Piotr Woźniakiewicz

W programie gali znalazł się pokaz zdjęć z Ukrainy, wykonaych przez dziennikarkę „Wprost”, Karolinę Bacę-Pogorzelską.

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

dził kolejny występ Oli Gintrowskiej. Tym razem wykonywała utwór napisany przez Marka Tercza z muzyką Przemysława Gintrowskiego pt. „Dokąd nas zaprowadzisz, Panie?”. Piosence również towarzyszył pokaz zdjęć z Ukrainy. Tym razem, żeby dobrze wkomponować się w słowa piosenki, fotografie niosły nadzieję, że wojna szybko się skończy.

Nagrodę Specjalną Gali otrzymała Olha Stefaniszyna, wicepremier do spraw integracji europejskiej i euroatlantyckiej Ukrainy. Drugie ze specjalnych wyróżnień powędrowało do prezes Banku Gospodarstwa Krajowego Beaty Daszyńskiej–Muzyczki.

„Globalna pandemia oraz wojna w naszej części Europy wywierają ogromny wpływ na funkcjonowanie polskiej gospodarki i całego rodzimego biznesu. W czasach gwałtownych zmian jeszcze bardziej możemy docenić rolę prawdziwych liderów i czerpać inspirację z ich przywództwa. Laureatka nagrody specjalnej jest taką właśnie liderką” – mogliśmy usłyszeć w laudacji.

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Beata Daszyńska-Muzyczka, prezes BGK (z prawej), odebrała Nagrodę Specjalną Gali Człowieka Roku „Wprost”.

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Olha Stefaniszyna, wicepremier do spraw integracji europejskiej i euroatlantyckiej Ukrainy.

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

Po nagrodach specjalnych i tych związanych z samym Człowiekiem Roku przyszedł czas na drugą część gali, poświęconą jubileuszowi tygodnika. Rozpoczęła się ona od projekcji filmu podsumowującego ostatnie 40 lat historii Polski widziane oczami redaktorów „Wprost”.

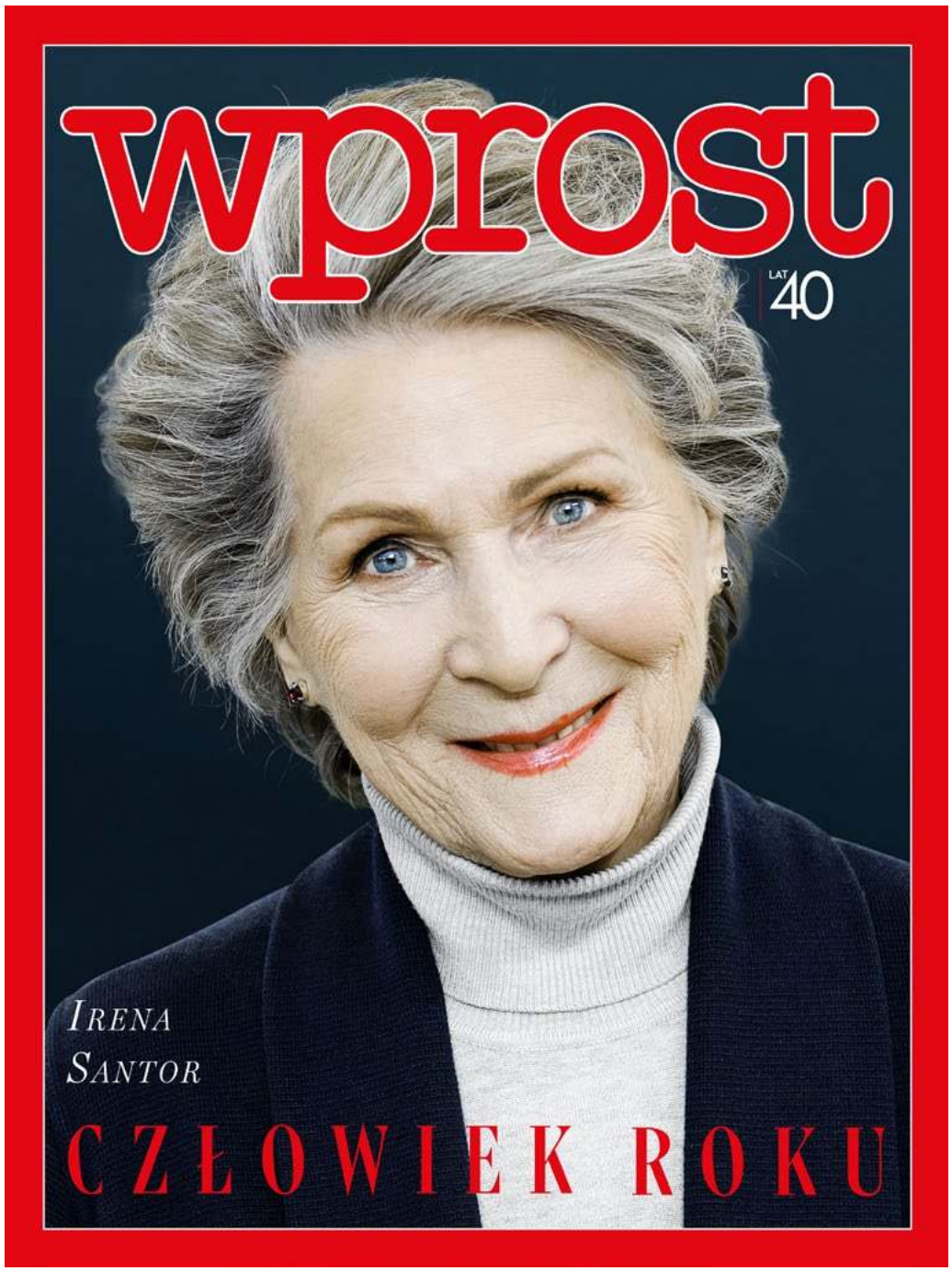
Ludzie 40-lecia

Dokładnie 5 grudnia 1982 roku wyszedł pierwszy numer tygodnika, który przez 40 lat z małego regionalnego pisma wydawanego w Poznaniu stał się najbardziej opiniotwórczym medium w kraju. Z okazji jubileuszu redakcja postanowiła przyznać specjalne nagrody Ludziom 40–lecia w pięciu kategoriach: Sport, Kultura, Nauka, Działalność społeczna i Media. Zanim jednak wręczono nagrody premierę miał krótki film opowiadający o minionych czterech dekadach historii Polski widzianych z perspektywy redaktorów „Wprost”.

– Od 40 lat „Wprost” zawsze pozostawał blisko Polaków. Blisko wydarzeń dla nas najważniejszych. I zmieniał się wraz ze zmieniającym się światem. Ale jedno

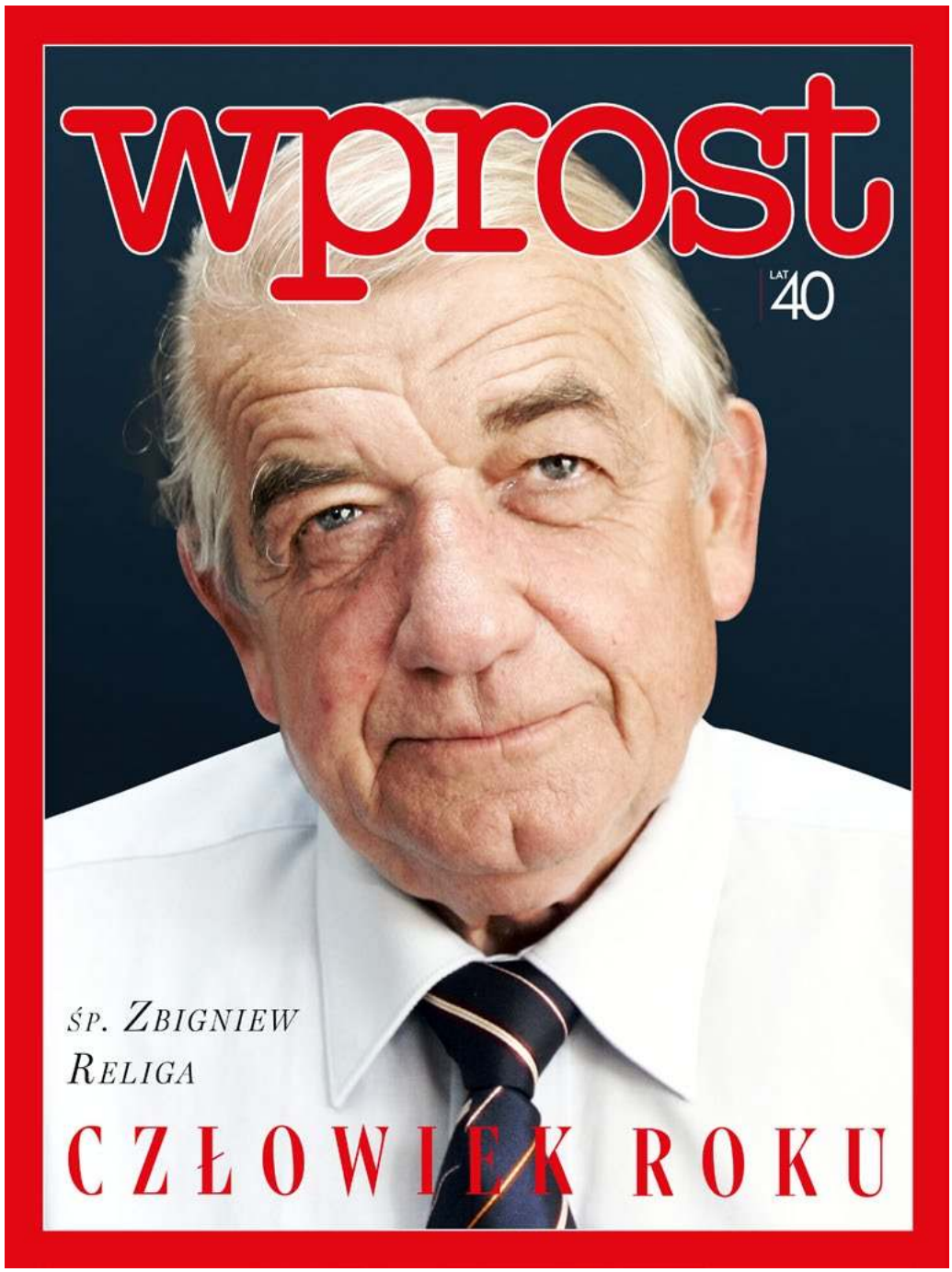
eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

pozostaje bez zmian. Mimo tego, że każdy z nas ma prawo do swojej opinii, to bez względu na to, jak bardzo się różnimy, jakie mamy poglądy polityczne, w co wierzymy i ile mamy w portfelu – chcemy łączyć, a nie dzielić – brzmiały ostatnie słowa filmu.

Tytuł Człowieka 40–lecia w kategorii Sport otrzymał Adam Małysz. – 198 razy lądował w pierwszej dziesiątce zawodów Pucharu Świata. 92 razy stawał na podium. 39 razy na jego najwyższym stopniu. Swoimi sukcesami zabrał cały naród na zbiorową terapię leczenia z narodowych kompleksów. I wielu z nich wyleczył. Kiedy wygrywał, wygrywaliśmy razem z nim. Kiedy spadał, spadaliśmy razem z nim. Przez lata dzięki niemu żyliśmy życiem zastępczym. Mogliśmy przenieść się do innego świata. Świata sukcesu. – pisała redakcja w laudacji.

– 40 lat temu powstało „Wprost”. Wszystkiego najlepszego. 40 lat temu oddałem pierwszy skok. Czy to przypadek? Myślę, że nie. Myślę, że od samego początku jesteśmy razem – mówił Adam Małysz

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

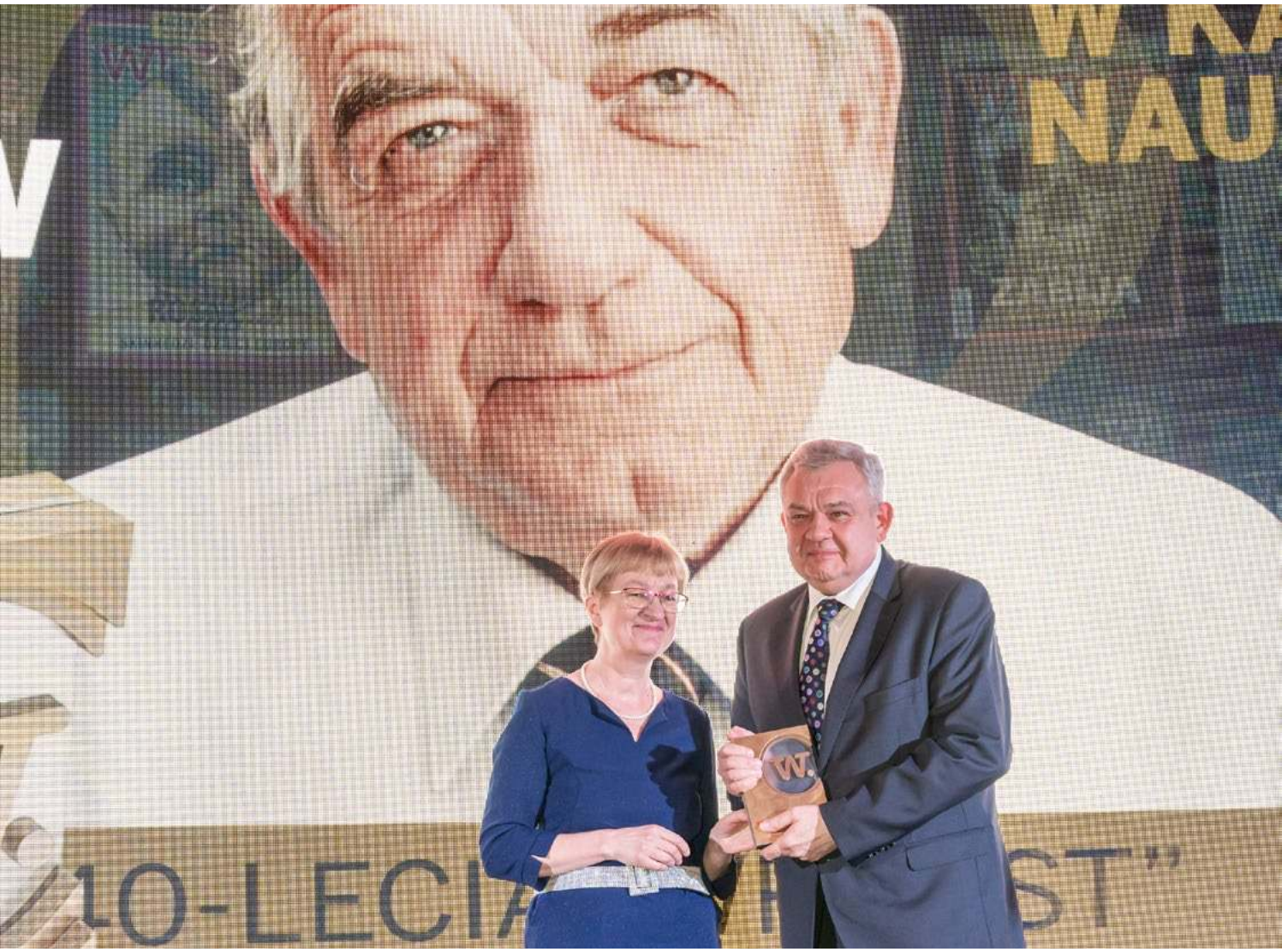


Fot. Piotr Woźniakiewicz

Nagrodę 40-lecia w kategorii Kultura otrzymała Irena Santor.

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Nagrodą 40-lecia w kategorii Nauka uhonorowano śp. prof. Zbigniewa Religę. Odebrał ją syn profesora, dr Grzegorz Religa.

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Tytuł Człowieka 40-lecia w kategorii Sport otrzymał Adam Małysz.

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Człowiekiem 40-lecia w kategorii Działalność społeczna została Ewa Błaszczyk.

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Nagroda 40-lecia w kategorii Media powędrowała do komentatora sportowego Dariusza Szpakowskiego.

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

Nagrodę 40–lecia w kategorii Kultura otrzymała Irena Santor. Artystka zdobyła wyróżnienie nie tylko ze względu na wybitne zasługi dla polskiej kultury, ale również ze względu na jej troskę o piękno języka polskiego i niebywałą kulturę sceniczną.

– Łatwo się mówi, że śpiewać każdy może. Oczywiście, każdy może, ale może nie powinien (...) Chciałabym, żeby to, co robimy było traktowane jako normalny zawód. Piosenka towarzyszy państwu w każdej chwili życia. Czy jest smutno, czy wesoło, czy nostalgicznie. Zawsze posługujemy się lekarstwem, którym jest piosenka – tłumaczyła mówi Irena Santor.

W kategorii Nauka nagrodę 40–lecia otrzymał śp. prof. Zbigniew Religa.

– Nie tylko przeprowadził pierwszy udany przeszczep serca, a potem kolejne, ale też potrafił przekonywać do wykonywania przeszczepów serca – w czasach, gdy nawet większość środowiska medycznego była przeciwna takim operacjom. Dzięki niemu tysiące osób w Polsce zyskało szansę na życie. – argumento-

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU

wała wybór redakcja. W jego imieniu wyróżnienie odebrał syn, również wybitny kardiochirurg, dr Grzegorz Religa.

– Od śmierci mojego ojca minęło już trochę czasu. Cieszę, że pamięć o nim ciągle żyje. Jako lekarze w Polsce robimy wszystko żeby nie zmarnować dziedzictwa, które po sobie zostawił – dziękował za wyróżnienie syn profesora.

Człowiekiem 40–lecia w kategorii Działalność społeczna została Ewa Błaszczyk, aktorka, artystka, założycielka fundacji Akogo oraz kliniki „Budzik”, która zajmuje się opieką i wybudzeniami dzieci i dorosłych ze śpiączki. Z kolei nagrodę w kategorii Media otrzymał dziennikarz i komentator sportowy Dariusz Szpakowski. – Przez te ostatnie cztery dekady był dla nas jak bliski krewny. Jak członek rodziny, z którym pod jednym dachem przeżywało się wygrane i porażki Polaków. Jego głos na zawsze pozostanie nam w głowach. – brzmiał fragment laudacji. – Bardzo dziękuję za nagrodę, bo jestem wdzięczna

eprasa.pl 28385c99a6

CZŁOWIEK ROKU



Fot. Piotr Woźniakiewicz

W kategorii Instytucja wyróżniono Port Morski Gdynia. Z rąk ministra Horały odbrał je Jacek Sadaj, prezes zarządu.

eprasa.pl 28385c99a6

za dostrzeżenie naszej działalności w tak niespokojnym i trudnym czasie – mówiła Ewa Błaszczyk ze sceny.

Na sam koniec pozostała ostatnia nagroda 40–lecia. Tym razem z kategorii Instytucja. Wyróżnienie trafiło do Portu Morskiego Gdynia. Uroczysta gala zakończyła się ponownym wejściem wszystkich laureatów na scenę z prośbą o zrobienie wspólnego zdjęcia. Po części oficjalnej przyszedł czas na mniej oficjalny bankiet połączony z pokazem najważniejszych okładek cyfrowego wydania „Wprost”. Gala odbyła się w warszawskim hotelu Renaissance położonym tuż przy Lotnisku Chopina.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

© Portrety laureatów: gov.pl, Ukraine Presidency/Zuma Press / Forum, U.s. Department Of State, Bartosz Krupa/Dzien Dobry Tvn/East News, Wojciech Traczyk/East News, Andrzej Iwańczuk/Reporter, Justyna Rojek/East News, Szymon Starnawski/Polska Press/East News

eprasa.pl 28385c99a6

wprost | LAT 40

2022

CZŁOWIEK ROKU | WPROST



Dziękujemy
Mecenasom, Patronom
i Partnerom za pomoc
w organizacji Gali
Człowiek Roku 2022

CZLOWIEKROKU.WPROST.PL

MECENASI

PATRON HONORowy GALI

PARTNER GALI CZŁOWIEK ROKU 2022
ORAZ JUBILEUSZU 40-LECIA WPROST

PARTNERZY GŁÓWNI GALI CZŁOWIEK ROKU 2022

PARTNERZY GALI CZŁOWIEK ROKU 2022

eprasa.pl 28385c99a6

To nieprawda, że...

Niedyskrecje parlamentarne



Fot. 123RF

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl/0385c99a6

To nieprawda, że...



eprasa.pl 28385c99a6

To nieprawda, że...





Joanna Miziołek
@JMiziolek

Eliza Olczyk

Kto zostanie kandydatem PiS na prezydenta w 2025 roku i dlaczego nie Beata Szydło? **CZY ELŻBIETA WITEK CELOWO OPÓŹNIA WAŻNE DLA PIS USTAWY?** *Jakie plany Donalda Tuska mogą się nie ziścić? Dlaczego prezydenci miast nie są mile widziani na listach do parlamentu?* **O TYM I INNYCH SPRAWACH PISZEMY W „NIEDYSKRECJACH PARLAMENTARNYCH”.**

Fot. Arek Markowicz

eprasa.pl 28385c99a6

W ubiegłym tygodniu Jarosław Kaczyński miał być usilnie przekonywany przez PR-owców PiS, że pomysł z Beatą Szydło jako kandydatką na prezydenta w 2025 roku jest dobry i powinien być zaakceptowany. Rzecz w tym, że nie wszyscy w partii rządzącej są do tego przekonani. Nasi rozmówcy z PiS twierdzą, że po pierwsze jest zbyt wcześnie by przesądzać, kto powinien zostać kandydatem na prezydenta w 2025 roku. Po drugie prezes PiS podobno jest niechętny akurat tej kandydatce.

Dlaczego była premier, niezwykle popularna za czasów swoich rządów, która wypadła świetnie w wyborach do europarlamentu, zdobywając w swoim okręgu 500 tys. głosów, nie jest pożądaną kandydatką na głowę państwa? – W czasie ciszy wyborczej w 2015 roku Szydło dowiedziała się, że Kaczyński nie chce jej powierzyć funkcji szefa rządu, tylko gotów jest postawić na Piotra Glińskiego albo na samego siebie. Tymczasem cała kampa-

eprasa.pl 28385c99a6

nia PiS przebiegała pod hasłem: Szydło na premiera. Postronni obserwatorzy nie mieli pojęcia, że wraz z wygranymi wyborami, koncepcja się zmieniła. Sama Szydło miała zrozumieć, że coś się dzieje za jej plecami, gdy wpadła bez zapowiedzi do siedziby partii przy ul. Nowogrodzkiej i zobaczyła spotkanie najważniejszych ludzi PIS, na które jej nie zaproszono.

Nasz informator twierdzi, że ludzie Szydło rozpoczęli wtedy akcję medialną, żeby zablokować pomysł na zmianę premiera. Prezes PiS Jarosław Kaczyński był na nią o to wściekły, bo został postawiony pod ścianą i trudno mu było się wycofać z nominacji dla Beaty Szydło. – Dwa dni po wyborach powiedział jej, że stanie na czele rządu ale jednocześnie musi podpisać prośbę o dymisję, bez daty. Chodziło o to, żeby w każdej chwili można ją było odwołać. I ona podpisała – opowiada polityk z otoczenia prezesa PiS. Dodaje, że między Jarosławem Kaczyńskim, a Beatą Szydło nigdy nie było

eprasa.pl 28385c99a6

chemii. – Prezes mówił, że kiedy z nią rozmawia, czuje się jakby pomiędzy nimi była szyba – twierdzi nasz rozmówca.

Marszałek Sejmu Elżbieta Witek – zdaniem naszego informatora z obozu rządzącego – opóźniała procedowanie ważnych dla PiS ustaw m.in. zmiany w kodeksie wyborczym i ustawy wiatrakowej. To jest czysta złośliwość ze strony Witek. – Przewaliła czas w sprawie kodeksu wyborczego, co będzie skutkowało tym, że wejdzie on w życie w niekonstytucyjnym terminie – narzeka nasz rozmówca. PiS złożyło projekt zmian w kodeksie wyborczym tuż przed świętami Bożego Narodzenia zatem Sejm mógł się nim zająć na pierwszej sesji w nowym roku. – Wtedy zmieścilibyśmy się w czasie zakreślonym przez Trybunał Konstytucyjny czyli na pół roku przed ogłoszeniem wyborów, a tak, przez Witek, trochę wejdziemy w ten termin – mówi polityk Zjednoczonej Prawicy. Choć druga strona medalu wygląda tak, że PiS o zmianach w kodeksie wyborczym mówiło od wcze-

eprasa.pl 28385c99a6

snej jesieni ubiegłego roku i gdyby projekt został złożony miesiąc wcześniej, to żadnego problemu by nie było.

A jeżeli chodzi o ustawę wiatrakową, to – zdaniem naszego rozmówcy – prace nad nią były opóźniane m.in. z powodu stanowiska europosłanki Anny Zalewskiej, która stała za pierwszą ustawą antywiatrakową. Zalewska jest koleżanką Witek i w tym polityk Zjednoczonej Prawicy upatruje przyczyny opóźniania ustawy wiatrakowej. Choć wiadomo, że przeciwko tej ustawie jest Solidarna Polska i ona też próbowała zablokować zmiany dotyczące wiatraków.

Zabiegi o sympatię posłów ze strony Mateusza Morawieckiego trwają. – Na każdym posiedzeniu Sejmu Mateusz odbywa dwie kolacje z posłami, które trwają do późna w nocy. – A premier nie kończy spotkania dopóki choćby jeden z zaproszonych posłów chce z nim rozmawiać – mówi polityk PiS.

eprasa.pl 28385c99a6

W otoczeniu premiera panuje przekonanie, że opozycja znowu przegrzała tematy, którymi uderzała w obóz rządzący. – Najpierw był węgiel, potem inflacja, stopy procentowe, pieniądze z KPO, niemieckie Patrioty, które polski rząd chciał wysłać na Ukrainę – wylicza doradca Mateusza Morawieckiego. – Opozycja za każdym razem dociskała pedał gazu i przypuszczała szturm na rząd, bo sądziła, że na danym temacie PiS się wyłoży. Tymczasem sama zaliczała wtopę za wtopą – mówi nasz rozmówca.

Marek Kuchciński, szef Kancelarii Premiera, jak mówiłyśmy w podcaście „Niedyskrecje do słuchania” miał rozesłać do wszystkich ministerstw maila i zaleceniem, żeby ewentualne zakupy, do których mogłyby się przyczepić tabloidy były z nim konsultowane. Chodzi o zakupy mebli, samochodów itd. Jego zapowiedź miała wywołać popłoch wśród ministrów, którzy przestraszyli się, że szef Kancelarii Premiera spowoduje paraliż ich zakupów. – O wszystko

eprasa.pl 28385c99a6

teraz będzie trzeba pytać Marka – mówi jeden z naszych rozmówców.

Według plotki powtarzanej w kuluarach Brukseli, Donald Tusk miałaby po wygranej opozycji w tegorocznych wyborach parlamentarnych zostać premierem na kilka miesięcy, a potem, po wyborach do Europarlamentu, w 2024 roku, otrzymać stanowisko szefa Komisji Europejskiej. Jeśli taki plan rzeczywiście został opracowany, to jego realizacja właśnie zaczyna się oddalać. Jeden z naszych rozmówców z Brukseli twierdzi, że stanowisko szefa Komisji Europejskiej może w następnym rozdaniu przypaść kandydatowi z frakcji socjalistów, a nie frakcji chadeckiej, która mogłaby promować Tuska. A konkretnie wymienia się w tym kontekście premier Finlandii Sannę Marin. Fińskie media już teraz rozpisują się, że jest czołowym kandydatem na kolejnego szefa Komisji Europejskiej. Zatem ostatni bój Donalda Tuska może zakończyć się harówką w polskim rządzie i powrotem do Sejmu, co – jak wiemy

eprasa.pl 28385c99a6

z pewnej kuluarowej rozmowy – nasz bohater traktuje jako upiorną perspektywę.

„Rzeczpospolita" opublikowała kilka dni temu sondaż, z którego wynika, że Polacy nie do końca wierzą w możliwość porozumienia się opozycji i powołania wspólnego rządu po wyborach parlamentarnych. Tylko 30,5 proc. respondentów uważa, że taki scenariusz jest możliwy, 41,5 proc. badanych jest przeciwnego zdania, a 28 proc. nie wie jak się sprawy potoczą. Trudno się dziwić wyborcom, skoro jeden z naszych rozmówców z opozycji uważa, że składanie rządu po wyborach z obecnych partii opozycyjnych może potrwać kilka miesięcy. – To będzie szereg trudnych decyzji do podjęcia. Rozmowy programowe mogą się przeciągać, a gdy dojdzie kadrówka czyli podział stanowisk i ich obsadzanie to się dopiero zacznie – prorokuje polityk opozycji.

Dlatego liderzy partyjni nie za bardzo chcą, żeby prezydenci dużych miast startowali w wyborach

eprasa.pl 28385c99a6

parlamentarnych. – Jeżeli zdobędą mandaty automatycznie przestaną być prezydentami. A wtedy PiS, które będzie sprawowało władzę do powołania nowego rządu wprowadzi swoich komisarzy, pogrzebie w papierach i być może potem wyrzuci je w kampanii samorządowej. I będzie pozamiatane – mówi nasz rozmówca.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6



IKONA WYGODY W TWOIM TELEFONIE

Aplikacja IKO ułatwia codzienne sprawy, nie tylko bankowe:

- płać Blikiem i przelewaj na telefon
- kupuj bilety komunikacji miejskiej, płać za parking czy autostradę
- korzystaj z ubezpieczeń np. AC/OC, domu, podróży
- wymieniaj waluty online

Pobierz IKO z oficjalnego sklepu z aplikacjami, w Twoim telefonie.

Bank Polski
dzień dobry

www.pkobp.pl, infolinia: 800 302 302 brak opłat dla numerów krajowych na terenie kraju; w pozostałych przypadkach opłata zgodna z taryfą operatora, +48 81 535 60 60 opłata zgodna z taryfą operatora.

Aplikacja IKO stanowi usługę bankowości elektronicznej. Bilety komunikacji miejskiej i opłaty parkingowe są usługami dostępnymi w wybranych miastach i realizowanymi przez operatora aplikacji moBILET. Usługa opłaty za autostrady świadczona jest za pośrednictwem PKO BP Finat. PKO Bank Polski działa jako agent ubezpieczeniowy. Szczegółowe informacje o ubezpieczeniach, w tym o ograniczeniach i wyłączeniach odpowiedzialności Ubezpieczyciela znajdują się w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia poszczególnych produktów dostępnych na www.pkobp.pl. Szczegóły dotyczące funkcji IKO dostępne są na iko.pkobp.pl.

eprasa.pl 28385c99a6

KAŻDY CIĄGNIE W SWOJĄ STRONĘ



Fot. Piotr Mołęcki/East News, Shutterstock

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

Jeśli opozycja się nie dogada, państwo będzie się degradować. **MOŻE BYĆ NAWET TAK, ŻE FORMALNIE WYJDZIEMY Z UE.** *(...) Efekt będzie taki, że obudzimy się w kraju znów rządzonym przez Zjednoczoną Prawicę. Niech biorą przykład z PiS – kłócą się, ale koalicja trwa. Dla przedłużenia władzy zrobią wszystko – mówi w rozmowie z „Wprost”* **HANNA GRONKIEWICZ-WALTZ**, *była prezydent Warszawy i była wiceszefowa PO.*



Rozmawiała **Agnieszka Szczepańska**

Kampania jeszcze na dobre się zaczęła a w opozycji wrze. Czym się zakończy spór o wspólną listę?

To walka o przyszłość Polski. Albo wygra PiS ze wszystkimi tego konsekwencjami – nacjonalizacją podmiotów gospodarczych, używaniem spółek skarbu państwa do celów partyjnych, marginalizacją polityczną Polski w Unii albo będzie powrót do pewnych standar-

eprasa.pl 28385c99a6

dów. Jeśli opozycja się nie dogada, państwo będzie się degradować. Może być nawet tak, że formalnie wyjdziemy z UE.



Hanna Gronkiewicz-Waltz

– profesor nauk prawnych, polityczka, nauczycielka akademicka. W latach 1992–2000 była prezesem Narodowego Banku Polskiego, a od 1998 do 2000 także przewodniczącą Rady Polityki Pieniężnej. Była wiceprezeską Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w latach 2001–2004, w latach 2005–2006 posłanka na Sejm RP, następnie do 2018 prezydentem miasta stołecznego Warszawy. W latach 2006–2017 wiceprzewodnicząca PO, w 1995 kandydowała na urząd prezydenta RP.

eprasa.pl 28385c99a6

Szymon Hołownia niespecjalnie chce iść do wyborów z Donaldem Tuskiem.

Lider musi mieć odwagę, brać na siebie trudne decyzje. Jeśli nie chce brać odpowiedzialności za trudne decyzje, nie nadaje się na lidera. Hołownia lubi się promować nawet w bagnie, bo tak nazwał niedawno politykę, ale powinien skupić się na tym, jak ma służyć społeczeństwu, jeżeli chce, aby go wybrało.

Ale czuje się dociskany przez Tuska.

Każda partia ma prawo mówić, co jest lepsze. Chciałam przypomnieć Szymonowi Hołowni, że Palikot miał lepszy wynik w wyborach niż on teraz w sondażach, a dziś już nikt o Palikocie nie pamięta. Bardziej ludzie kojarzą jego happeningi z głową świni w telewizji. O Petru też wszyscy zapomnieli. Jest takie powiedzenie: „Łaska pańska na pstrym koniu jeździ”.

Ostatnio Lech Wałęsa udzielił mu wsparcia, deklarując, że cofa sympatyzowanie z PO. Mocno uderzył w Platformę, mówiąc, że zdradziła Polskę.

Wałęsa, w zależności od tego, w jakim nastroju wstanie z łóżka, popiera kogo innego. Ostatnio wspiera za-

eprasa.pl 28385c99a6

równo Hołownię, jak i Mariannę Schreiber. Znaczenie jego poparcia jest dziś drugorzędne. Podobnie, jak poparcie innych byłych prezydentów. Wchodzi nowe pokolenie wyborców, którzy w czasie ostatnich wyborów kończyli szkołę podstawową.

Jest szansa na pozyskanie jakichś sojuszników do wspólnej listy z KO?

Gdy o myślę o jednej liście, mam taką refleksję. Polacy są mistrzami w walce o demokrację, ale nie umieją się dogadać, mamy skłonności anarchistyczne. Każdy ciągnie w swoją stronę. Dziś lepiej rozumiem, dlaczego doszło do rozbiorów.

Na PSL, dawnego koalicjanta, nie macie co liczyć. Władysławowi Kosiniakowi-Kamyszowi bliżej do Michała Kołodziejczaka z Agrounii.

Żeby wygrać trzeba pójść silną grupą, uwzględniając rolę różnych samorządów, Unii Europejskiej, społeczną gospodarkę rynkową, rozwiązując sprawy rolnictwa nie poprzez podniesienie emerytur rolnikom, bo nie będzie komu uprawiać ziemi. Jest wiele tematów, które mogą połączyć wszystkich w ramach wspólnej listy.

eprasa.pl 28385c99a6

Coraz mniej jest orędowników wspólnej listy.

Efekt będzie taki, że obudzimy się w kraju znów rządzonym przez Zjednoczoną Prawicę. Niech biorą przykład z PiS – kłócą się, ale koalicja trwa. Dla przedłużenia władzy zrobią wszystko.

> *Jest ryzyko, że chociaż opozycja wygra wybory procentowo, to* **JEDNAK NIE BĘDZIE MIAŁA WIĘKSZOŚCI** *w Sejmie z powodu liczenia mandatów metodą d`Honta.*

Opozycję podzieliło głosowanie ws. Sądu Najwyższego. Co poszło nie tak?

Partie opozycyjne powinny wcześniej uzgadniać wspólne stanowisko, nie robić nic „za plecami”. Ja bym zagłosowała jak partia, wstrzymałabym się od głosu. Wstrzymując się część opozycji zrobiła dobry ruch, by nie poddać się presji konkurenta. Pieniądze z KPO są dla obywateli, to nie są pieniądze dla PiS. Złoty będzie stabilniejszy, uruchomi się wiele inwestycji.

eprasa.pl 28385c99a6

Podział w opozycji niektórych skłania do ostrych komentarzy i raczej nie służy Platformie. Mam na myśli wypowiedź Tomasza Lisa, nazywającego Szymona Hołownię „Kałownią”.

Trzeba mądrze popierać opozycję.

Rafał Trzaskowski jeździ po Polsce na spotkania pod nazwą Campus Academy, co niezbyt podoba się warszawskim radnym. – Ostatnio mieliśmy nadzwyczajną sesję poświęconą strefie 30 i oczywiście Rafała nie było. Nikt nie panuje nad ratuszem, w mieście każdy robi co chce. Krytykowana w przeszłości Hanna Gronkiewicz-Waltz, była o niebo lepszą prezydent niż Trzaskowski, bo znała problemy miasta i potrafiła walnąć pięścią w stół – powiedział „Wprost” jeden z polityków PO. Co pani na to? Jak pani odbiera te słowa?

Trzaskowski jest dobrym prezydentem, miło, że mnie dobrze wspominają. W czasie przeszłym łatwiej chwalić.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6



KKinal/Fot. Shutterstock

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

epranasa.pl 28385c99a6

KACZYŃSKI I ZIOBRO TO BARBARZYŃCY KONSTYTUCYJNI

Hołownia ma prawo samodzielnie sprawdzić się w kampanii wyborczej, ale powinien to wytłumaczyć. Nie zrobił tego – mówi **RYSZARD KALISZ**. *Rozmawiamy z nim też o błędach popełnionych przy tworzeniu konstytucji, „silnych ludziach” Donalda Tuska i życiu pozaparlamentarnym. Pytany o to, czy planuje powrót do polityki, odparł: –* **NIE ZAMIERZAM STARTOWAĆ W ŻADNYCH WYBORACH. JUŻ TO PRZESZEDŁEM I NIE INTERESUJE MNIE SIEDZENIE W SEJMIE** *i wysłuchiwanie tych coraz mniej merytorycznych połajanek. Za bardzo cenię swój czas.*



Rozmawiał **Dariusz Grzędziński**

eprasa.pl 28385c99a6

Pan też wini Szymona Hołownię za rozpad koncepcji jednej listy?

Jestem daleki od stwierdzenia, że wina leży tylko po stronie Hołowni.

A może on jako pierwszy wyartykułował to, co inni bali się powiedzieć pierwsi?



Ryszard Kalisz

– prawnik, adwokat i polityk. Poseł na Sejm w latach 2001-2015. W latach 1998–2000 pełnił obowiązki szefa Kancelarii Prezydenta RP. W latach 2004–2005 minister spraw wewnętrznych i administracji.

eprasa.pl 28385c99a6

Na swój sposób tak. Bezsporne jest, że mamy tu do czynienia z wieloma interesami wielu małych partii i interesem partii dużej. Sytuacja byłaby zupełnie inna, gdyby na czele Platformy stał ktoś inny niż Donald Tusk.

Na przykład?

Choćby Grzegorz Schetyna czy Borys Budka. Wtedy możliwości porozumienia byłyby dużo większe. Tusk ma jednak swój dorobek – premiera i przewodniczącego Rady Europejskiej, a to wywołuje u niego naturalną tendencję do przewodzenia.

Mówimy tylko o dorobku, czy o większym zagrożeniu dla sojuszników politycznych, bo przecież Donald Tusk stanowi większe niż ci wymienieni?

Miał w swojej historii całe grono bliskich współpracowników, którzy od niego odchodzili albo w jakiś inny sposób przestawali funkcjonować w Platformie – od Andrzeja Olechowskiego, Macieja Płażyńskiego, Pawła Piskorskiego po Jana Rokitę. Ale dziś to ma mniejsze znaczenie.

Duże znaczenie ma za to dla opozycji jedna lista, ale to wymagałoby od Donalda Tuska i całej Platformy ja-

eprasa.pl 28385c99a6

snej deklaracji, że pewnego rodzaju metody eliminowania zagrożeń i rozpychania się przez aparat PO, nie będą kontynuowane.

Apeluje pan do lamparta, żeby zgubił swoje cętki. To się nie wydarzy.

Jeżeli się nie wydarzy, to będziemy mieć takie sytuacje, o których teraz mówimy. Kilka lat opozycji udała się już wspólna lista, szefem PO był wtedy Grzegorz Schetyna, i chociaż nie do końca udało się wygrać z PiS w wyborach do PE, to nie znaczy, że to nie jest metoda. To jest metoda.

> *Dla rozwoju Polski i powrotu demokracji niezbędne jest* **ZANEGOWANIE PRZEZ OPOZYCJĘ OSI PODZIAŁU** *na PiS i PO, na Tuska i Kaczyńskiego.*

Nie twierdzę, że obaj są tym samym. PiS, Kaczyński i Ziobro to barbarzyńcy konstytucyjni. Zniszczyli konstytucję, tu nie ma co porównywać. Problem polega na tym, że nie można ciągle stać w tym samym miejscu.

eprasa.pl 28385c99a6

Trzeba się zastanowić, jaki jest model docelowy polskiej demokracji. Który byłby najlepszy? Tego potrzebujemy, a nie wiecznej wojny agrarnej – kto kogo do ziemi.

Wracając do Hołowni, to jako nowo wybrany szef nowej partii, nie może zginąć w masie. Musi się odróżniać, bo inaczej partia mu się rozejdzie. Musi się jednak odróżniać poważnie. Na zjeździe krajowym Polski 2050 zrobił kapitalne show, ale to show politycznie dało mu o wiele mniej niż myślał. Powinien być politykiem poważnym i powiedzieć jasno: kieruję młodą partią i ta partia, żeby móc zaistnieć w kampanii i po wyborach, a później być równorzędnym partnerem dla PO, musi mieć zakorzenienie wyborcze i to powinno być sprawdzone.

Temu służy samodzielny start.

Właśnie. A on tego nie wytłumaczył i roześmiana sala brała to za dobrą monetę.

Czyli nie w decyzji problem, a w formie jej zakomunikowania?

eprasa.pl 28385c99a6

Tak. A gdybyśmy się dziś zastanowili czy Kosiniak-Kamysz i PSL mają interes w tym, żeby być na jednej liście z lewicą światopoglądową...

Umiarkowany.

Interesem PSL jest dziś odzyskanie wsi i zdobycie przyczółków w miastach. Elektorat ludowców jest bardzo konserwatywny i wspólna lista nie musi dawać im podstawy do przyszłego funkcjonowania w parlamencie. Za to koalicja z Hołownią, z resztkami Porozumienia, z Unią Europejskich Demokratów, gdzie jest Michał Kamiński i wiele innych osób.

To daje PSL-owi okienko na miasta.

Duże miasta, inteligencję. Do Koalicji Polskiej PSL weszła też Partia Demokratyczna. W tym przypadku racjonalne jest budowanie jakiejś koalicji. A co do lewicy...

O lewicę chciałbym właśnie zapytać. Pojawił się pan na konferencji zapowiadającej rozliczenia obecnych rządów. Powołaliście Komisję Sprawiedliwości i Prawa. Lewica zapowiada wsadzanie do więzień?

„Wsadzanie do więzień”, jak pan to określił...

eprasa.pl 28385c99a6

Wcześniej oczywiście akt oskarżenia.

Wszystko muszą poprzedzać normalne, zgodne z prawem procedury. Wobec osób, które popełniły przestępstwa, będą to: postępowanie przygotowawcze, postępowanie sądowe, wyroki dwóch instancji.

Rozumiem, normalna ścieżka prawna.

Jak najbardziej. To samo dotyczy osób pełniących funkcje publiczne, podlegające odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu.

To się nigdy w III RP nie wydarzyło, nikt poważny nie stanął przed Trybunałem. Dlaczego teraz miałoby być inaczej?

No nie wydarzyło się.

Wszyscy byli czyści?

Nie, nie. Popełniliśmy błąd tworząc konstytucję – ja też ten błąd popełniłem – za bardzo będąc idealistami. Wprowadziliśmy system odpowiedzialności konstytucyjnej, który opiera się na odpowiedzialności parlamentarnej. Trochę braliśmy przykład z USA, gdzie jedna izba – Izba Reprezentantów – stawia w stan oskarżenia, a Senat jest sądem, czyli jakby naszym Trybunałem Stanu.

eprasa.pl 28385c99a6

Naiwność.

Tak, to było naiwne. Nie mieliśmy doświadczeń, to było tylko siedem lat po Okrągłym Stole. Poza jedną aferą, alkoholową, Trybunał Stanu nigdy nie zaistniał, tylko w kilku przypadkach umarzał sprawy.

Byt trochę teoretyczny.

> *Teraz* **SZANS NA ZMIANĘ KONSTYTUCJI NIE MA.** *Dość trudne jest też postawienie w stan odpowiedzialności prezydenta, który ma największą kwalifikowaną większość,*

ale już co do ministrów to uważam, że wszystko jest możliwe. Oczywiście przy znaczącym zwycięstwie dzisiejszej opozycji, czyli partii demokratycznych. Nie może być tak, że tak lekce traktuje się konstytucję.

Nazwałem to barbarzyństwem konstytucyjnym, bo to, co dzieje się z polską konstytucją od 2015 r., to rzecz niewyobrażalna. To poniewieranie konstytucji przez PiS i dlatego musi to znaleźć odpowiedź państwa. Ko-

eprasa.pl 28385c99a6

misja, o której pan wspomniał, nie ma oczywiście żadnej mocy sprawczej.

Ona ma wyłącznie zdesygnować: taka osoba, pełniąca w kraju daną funkcję, popełniła takie delikty konstytucyjne. I uzasadnić to. W stosunku do pozostałych osób, celem komisji jest wskazać, jakie przestępstwo – nigdy nierozliczone – popełniła i trzeba doprowadzić do tego, żeby oskarżyciel publiczny, czyli prokuratura, doprowadziła do wszczęcia postępowania.

A kto będzie rządził tą prokuraturą? Przy założeniu, że to opozycja wygra wybory.

Mam swoją koncepcję. Dziś Ziobro, który jest cwaniakiem, doprowadził do tego, że Prokurator Krajowy ma decydującą część kompetencji zarówno w sprawie prowadzonych śledztw, jak i w sprawach personalnych.

Przy zmianie władzy zmieni się minister sprawiedliwości, ale Prokurator Krajowy zostanie ten sam. Będzie można go zmienić tylko za zgodą prezydenta.

Czyli najwcześniej w 2025 r.

Jeżeli ten prezydent się nie zgodzi, Prokurator pozostanie ten sam. Nie będzie też można zmienić go

eprasa.pl 28385c99a6

ustawą, bo prezydent ją zawetuje albo skieruje do swojego Trybunału Konstytucyjnego. To wszystko powoduje, że jeszcze przez ponad dwa lata wszystko będzie de facto pod kontrolą Ziobry, bo przecież Dariusz Barski jest jego człowiekiem.

Imposybilizm przez kolejne lata.

Niekoniecznie, bo są różne koncepcje świata prawniczego, dotyczące rozwiązania sprawy TK i wszystkich niekonstytucyjnych ustaw. Sam napisałem o tym kilka artykułów. Możliwe są jakieś bardziej kategoryczne działania, ale takie zawsze są dosyć trudne.

Zatem to, co zapowiadał Donald Tusk? Silni ludzie będą wyprowadzać, w tym przypadku, Zbigniewa Ziobrę i jego zaufanych?

Nie. Proszę mnie nie przypisywać do tego rodzaju słów. Mówię bardziej chociażby o uznaniu całego TK za organ działający niezgodnie z konstytucją. Można to rozwiązać np. przez specjalne oświadczenie parlamentu o tego rodzaju sytuacji i następnie wybory wszystkich 15 członków TK. Naprawdę uważam, że najgorsze byłoby to, gdyby ludzie stojący na gruncie de-

eprasa.pl 28385c99a6

mokratycznego państwa polskiego, mieli stosować niedemokratyczne metody.

Powiedziałem o tych silnych ludziach i wyprowadzaniu, bo to jednak wybrzmiało i było zapowiedzią właśnie takich metod.

Dlatego trzeba to rozwiązać inaczej. A jak to rozwiązać całościowo? O tym też już pisałem, nawet proponowałem Komorowskiemu, gdy był prezydentem. Odbyła się debata, ale w PO była wtedy nieprzychylna atmosfera, dotycząca zmian. Byłem wtedy przewodniczącym sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Chodzi o to, żeby prokuraturę zupełnie odseparować od władzy politycznej. To powinna być część władzy sądowniczej. Prokuratura Generalna powinna być ukształtowana tak jak izba Sądu Najwyższego, a Prokurator Generalny powinien być jak pierwszy prezes Sądu Najwyższego.

To nie byłaby prokuratura zajmująca się tak jak dziś – ściganiem przestępstw od dołu do góry, ale skupiona na umożliwieniu prokuratorom działalności w zakresie zwalczania przestępstw.

eprasa.pl 28385c99a6

Nie chcę panu stawiać zarzutu naiwności, ale które siły polityczne są teraz zdolne do przeprowadzenia tego rodzaju zmian?

Może pan stawiać. Powiedziałem o tym, co nie udało mi się w roku 2011.

I co się zmieniło od tego czasu? Sytuacja jest inna?

Mam pełną świadomość tamtego niepowodzenia, ale dziś po ponad 10 latach,

> *jesteśmy o wiele bardziej doświadczeni. Wiemy już, co taki* **PROKURATOR GENERALNY Z MENTALNOŚCIĄ ZIOBRY,** *jest w stanie zrobić.*

Jeżeli nie podejmiemy dyskusji, to za dwadzieścia lat, albo nawet wcześniej, obudzimy się znów w podobnej sytuacji. Nie mówię, że to jedyne możliwe rozwiązanie, tylko namawiam do szerokiego spojrzenia i myślenia. Dziś jest tak, właściwie od lat 50., że każdy prokurator uosabia prokuraturę i właściwie sam w sobie jest urzędem. Trzeba to zmienić.

eprasa.pl 28385c99a6

Każdy prokurator powinien działać na swój własny rachunek, ponosić odpowiedzialność i prowadzić sprawy od początku do końca. Nie można uchylać się od odpowiedzialności. Albo się wygrywa, albo przegrywa.

A jak opozycja powinna się zachowywać w sprawie KPO, w sprawie ustaw sądowych? Nie ma chyba dobrego wyjścia?

Uważam, że wejście w narrację PiS jest błędem. Opozycja nie powinna była popierać projektu ustawy o Sądzie Najwyższym. Mogła zgłosić poprawki, a po ich odrzuceniu głosować przeciwko tej ustawie. To jest odpowiedzialność rządu. Mogę przypuszczać, że rząd, chcąc wpływać na opozycję twierdził, że wszystko jest ustalone z Brukselą, a ja skądinąd wiem, że to wcale nie było ustalone. Chodzi m.in. o ustanowienie NSA sądem dyscyplinarnym dla sędziów. Bruksela zgodziła się tylko na jeden ważny element, choć raczej niezauważony – przy teście bezstronności i niezawisłości wprowadzono powołanie na podstawie przepisów prawa.

eprasa.pl 28385c99a6

Teraz wszystkie atuty są w rękach PiS, a jakiekolwiek zachowanie opozycji, skazuje ją na krytykę.

Mając na względzie to, że wybory odbędą się jesienią, a pierwsza transza środków z KPO może do nas wpłynąć pod koniec roku, to przy sprawnym utworzeniu nowego rządu – złożonego już z partii demokratycznych – wszystko może potoczyć się bardzo szybko.

Komisja Europejska nie jest negatywnie nastawiona do Polski.

Jest negatywnie nastawiona do obecnego rządu.

Bo rządy pisowskie konsekwentnie łamały zasady prawa europejskiego, traktatów europejskich i polskiej konstytucji.

Tu przedstawia pan linię Włodzimierza Czarzastego, który konsekwentnie powtarza, że środki z KPO będzie dzielił rząd dzisiejszej opozycji.

Przedstawiam swoją własną linię. Jestem teraz osobą całkowicie niezależną i bezpartyjną.

I o to chciałem zapytać na koniec. Dobrze panu w tym życiu pozaparlamentarnym?

eprasa.pl 28385c99a6

Och, bardzo dobrze. Wykonuję mój zawód, który zawsze był moją pierwszą miłością i odniesieniem. Zostałem adwokatem już w 1987 r. i dopiero potem byłem politykiem.

Zdradzał pan tę miłość.

Zawsze byłem bardziej adwokatem niż takim typowym politykiem i zawsze denerwowała mnie polityka aparatowa. Może dlatego się z tą polityką rozstałem, że bardziej interesowało mnie poszukiwanie rozstrzygnięcia dla dobra ogółu niż poszukiwanie miejsca pracy, jak to jest z wieloma i ich decyzjami politycznymi.

W 2016 r. zacząłem od początku, bo dwadzieścia lat przerwy to jednak kawał czasu, i nieźle sobie radzę.

A kiedy przyjdą i powiedzą „pomóż”?

Ciągle przychodzą! Muszę powiedzieć, że staram się wspierać, na tyle ile mogę, ruchy obywatelskie i opozycję demokratyczną. Działalnością adwokacką i merytorycznie.

Wie pan, że nie to miałem na myśli.

eprasa.pl 28385c99a6

Nie zamierzam startować w żadnych wyborach. Ja już to wszystko przeszedłem i nie interesuje mnie siedzenie w Sejmie i wysłuchiwanie tych coraz mniej merytorycznych połajanek. Za bardzo cenię swój czas.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6

MATERIAŁ
MARKETINGOWY



Różni ludzie, różne potrzeby
jedna platforma PZU Benefity

Zainspiruj **swoich pracowników**
Poznaj ofertę platformy **PZU Benefity**.

Więcej na: **www.pzu.pl/benefity**

eprasa.pl 28385c99a6



KKinal/Fot. Jan Bielecki/East News, Shutterstock

epraca.pl 28385c99a6

WAŻNE ZADANIE POSŁA NITRASA

– **MAMY W NASZYCH SZEREGACH SŁAWOMIRA NITRASA I NIE ZAWAHAMY SIĘ GO UŻYĆ** – *po tej zapowiedzi Donalda Tuska o specjalnym zadaniu dla szczecińskiego posła PO zawrzało nie tylko w obozie rządzącym. Sprawa* **NITRASA, MAJĄCEGO ZBUDOWAĆ KORPUS PILNUJĄCY NAJBLIŻSZYCH WYBORÓW,** *podgrzała atmosferę wśród wiernych Tuskowi polityków Platformy i w otoczeniu prezydenta Warszawy, z którym Nitras jest kojarzony.*



Tekst: **Dariusz Grzędziński**

eprasa.pl 28385c99a6

Zwróciłem się do człowieka znanego z energii, umiejętności mobilizacji, optymizmu i sprawczości, by w imieniu Koalicji Obywatelskiej zajął się przygotowaniem obrony wyborów przed manipulacjami i fałszowaniem – zapowiedział w ostatnich dniach stycznia szef Platformy Donald Tusk, dodając, że tysiące osób pod wodzą Nitrasa będzie pilnować prawidłowości procesu wyborczego.

Dla jednych - sprytna zagrywka...

Ruch Tuska wywołał kontrowersje w Zjednoczonej Prawicy i wśród sprzyjających jej komentatorów, za to wśród znacznej części elektoratu PO był komentowany jako sprytna zagrywka wobec obozu Rafała Trzaskowskiego, który wprawdzie z Tuskiem nie ma otwartego konfliktu, ale też nie łączą go z nowym-starym szefem PO szczególnie serdeczne relacje.

Z rozmów, które przeprowadziliśmy z przedstawicielami obu stron, wynika że o ile pomysł szefa PO rze-

eprasa.pl 28385c99a6

czywiście miał solidne podstawy, to o efekt, który chciano uzyskać, może być trudno.

– To na pewno sprytny ruch Tuska, bo dając mu tak trudne zadanie, mocno angażuje go na długo i tym samym ogranicza możliwości „knucia”, jakkolwiek je rozumieć – mówi w rozmowie z „Wprost” związany z opozycją polityk.

Dodaje, że propozycja przewodniczącego Platformy była z rodzaju tych nie do odrzucenia, ale podobne komentarze można było znaleźć tuż po ogłoszeniu, że to Nitras będzie odpowiedzialny za kontrolę przebiegu wyborów. Nasi rozmówcy zwracają jednak uwagę na jeszcze jeden fakt, który dotąd nie wybrzmiał szerzej w przestrzeni publicznej. – Niekoniecznie stało się tak, że to Trzaskowskiemu podkradziono Nitrasa, ale na pewno zmniejszyło się pole do pewnych działań.

– Ruch Tuska ma tę zaletę, że włączonemu do wspólnego teamu Nitrasowi nie będzie już wypadało komentować szeroko posunięć szefa. Z otwartą krytyką będzie już zupełnie trudno, a gdyby wszystko zostało po

eprasa.pl 28385c99a6

staremu, otoczenie Trzaskowskiego nie miałoby skrupułów – słyszymy.

...drudzy zachowują umiarkowany optymizm

Teoretycznie dla Trzaskowskiego taki rozwój wydarzeń może mieć więcej niekorzystnych konsekwencji. Tuż po powrocie Donalda Tuska do polskiej polityki duża grupa, szczególnie młodszych, polityków PO, którzy wcześniej byli kojarzeni właśnie z prezydentem stolicy, błyskawicznie zorientowała się na nowego szefa partii. Czy Nitras, już jako członek „teamu Tuska”, może pójść tą samą drogą? Źródła „Wprost” podkreślają, że szczeciński poseł musiał usłyszeć od Tuska o ewentualnych korzyściach związanych z dobrym wykonaniem zadania, o trwałej zmianie frontu raczej nie może być mowy.

– Byłby idiotą, gdyby się na to zdecydował. Jest zbyt doświadczony, żeby nie rozumieć, że przy Trzaskowskim ma w perspektywie kilku lat szansę na zostanie prawą ręką prezydenta RP.

eprasa.pl 28385c99a6

– Przy Donaldzie Tusku nie opuści szeregu, a realnie może go czekać jeszcze gorszy los – twierdzi jeden z naszych opozycyjnych rozmówców.

O reakcje na wydarzenia ostatnich dni, zapytaliśmy także w otoczeniu prezydenta Trzaskowskiego. Tu, przynajmniej deklaratywnie, panuje umiarkowany optymizm i

---

NIKT RACZEJ NIE WIERZY, *że Nitras mógł pójść ścieżką kilku innych polityków PO, którzy wcześniej byli utożsamiani z Trzaskowskim.*

– Jedyne, co w tej chwili można powiedzieć na twardo to to, że na pewno nie był to pomysł Rafała, ale to raczej było oczywiste nawet bez tej rozmowy – zaznacza polityk z otoczenia byłego kandydata na prezydenta RP.

– Cała reszta to dywagacje o chciejstwie 5 piętra (na 5 piętrze kamienicy przy ul. Wiejskiej w Warszawie urzęduje przewodniczący PO – red.) i planach, które nie mogą się ziścić. Stawiam tezę, że panowie z „pią-

eprasa.pl 28385c99a6

tego” mierzą Nitrasa swoją miarą i są raczej przekonani, że nawet jeżeli udźwignie zadanie, to zagrzebie się przy okazji na długie miesiące i nie będzie miał czasu na żadne inne aktywności.

– Tu mogą się mylić, bo wbrew obiegowej opinii, Nitras wcale nie jest solistą. Ma w odwodzie grupę gotowych do pracy ludzi, którzy szybko ogarną cały ten korpus, a on sam wróci do swoich wcześniejszych zadań. Jeżeli ktoś tam myśli, że udało się zblokować Sławka, to... tylko tak myśli – wylicza rozmówca „Wprost” zorientowany na warszawski Ratusz.

Co z tego wyniknie dla Nitrasa?

Polityk dodaje, że druga strona najwyraźniej nie wzięła pod uwagę jeszcze jednego scenariusza – działania wokół tworzenia korpusu kontroli wyborów mogą poważnie zbudować Nitrasa w oczach elektoratu PO, a tak wzmocniony polityk będzie większą wartością dodaną już po powrocie do Trzaskowskiego.

Efekty pracy Sławomira Nitrasa, jak słyszymy, mają być widoczne za ok. 4-5 miesięcy. – Gra jest va banque

eprasa.pl 28385c99a6

z obu stron, bo plan na pewno obejmuje też niepowodzenie Nitrasa i możliwość publicznego rozliczenia go z tego, ale to się nie wydarzy. Da radę i wróci do nas mocno podbudowany. Nie zmieni stron – kwituje informator „Wprost”.

Jeżeli głosy o niepodważalnej lojalności Nitrasa wobec Trzaskowskiego się potwierdzą, może to być niejedyne zmartwienie przewodniczącego Platformy. Według naszych ustaleń tuż po głosowaniu ws. ustawy o Sądzie Najwyższym jedna z dwóch posłanek KO, które sprzeciwiły się zmianom i w odróżnieniu od reszty klubu nie wstrzymały się od głosu, miała być namawiana przez Szymona Hołownię do zmiany barw partyjnych. Twarde „nie” nie padło i sprawa jest otwarta.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6

MAMY SKUTECZNY RZĄD



Fot. Stanisław Różycki/REPORTER

Minister Waldemar Buda

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

a.pl 28385c99a6

– Presja ma sens. **NIEMCY WRESZCIE ULEGLI W SPRAWIE WOJNY, LEOPARDÓW, PATRIOTÓW. W SPRAWIE KPO TEŻ ULEGNĄ** *– mówi w rozmowie z „Wprost” minister rozwoju i technologii.* **WALDEMAR BUDA** *opowiada też m.in. jak rząd poprawi sytuację mieszkaniową Polaków oraz dlaczego Radosław Sikorski powinien się wycofać z polityki.*



Rozmawiała **Joanna Miziołek**

Będzie podatek od mieszkań?

Przewidujemy opłatę od funduszy inwestycyjnych, ale także osób kupujących spekulacyjnie lub hurtowo nieruchomości. Popyt na mieszkania w 2023 roku może gwałtownie wzrosnąć i w rezultacie obywatel, który chce nabyć pierwsze mieszkanie, będzie miał z tym trudność. W pierwszej kolejności chodzi nam o rodziny

eprasa.pl 28385c99a6

lub zwykłych obywateli, a szczególnie szukających pierwszego mieszkania.

Jeśli ktoś ma kilka mieszkań to zazwyczaj kupuje je na wynajem. Opodatkowanie mieszkań może spowodować większe koszty dla wynajmującego.

Nie zakładamy takiego scenariusza.

Ale zakładacie scenariusz, że ceny mieszkań na tyle wzrosną, że przeciętny Kowalski nie będzie w stanie go kupić? Program dotyczący pierwszego mieszkania z dwu procentowym kredytem napędzi popyt.

Nie, tu jest wiele czynników. W 2022 roku oddano do użytku najwięcej mieszkań od 1979 roku, czyli 236,8 tys. Mniej inwestycji budowlanych zaczyna się teraz,

---

Waldemar Buda

– prawnik, absolwent Uniwersytetu Łódzkiego, radca prawny. Od roku 2015 poseł na Sejm. Był sekretarzem stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju i sekretarzem stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej. Od 2022 roku minister rozwoju i technologii.

eprasa.pl 28385c99a6

co będzie miało efekt za półtora roku, dwa lata. Ceny mieszkań w dużej mierze zależeć będą od działania samorządów, które słabo radzą sobie z wdrażaniem planowania zagospodarowania przestrzennego i wyznaczaniem terenów pod budynki mieszkalne.

Dlaczego?

Dlatego, że inwestorzy patrzą na przewidywany popyt i widząc wysokie stopy, zatrzymali część budów. Luka mieszkaniowa będzie trwała rok, dwa. Jak na rynku jest dużo kupujących, a mało sprzedających, to cena rośnie. Dzisiaj jest taki trend, że każde zaoszczędzone pieniądze lokowane są w mieszkania. To doprowadza do sytuacji, w której ceny są generowane w górę. Stąd chęć naszego lekkiego przystopowania tego inwestycyjnego zakupu, ale to nie jest żadne zatrzymanie.

Jeśli ktoś ma dzisiaj dwa mieszkania, to będzie mógł sobie dokupić trzy lub siedem, tylko wtedy wzrośnie podatek od czynności cywilno-prawnych.

Wykupywanie kilku mieszkań odbywa się na tak dużą skalę?

eprasa.pl 28385c99a6

Słyszymy o osobach, które wykupują po piętnaście, siedemnaście mieszkań. Mają np. siedem mieszkań w Warszawie, każde o wartości ok. miliona złotych. To zjawisko naprawdę występuje. My nie chcemy go blokować, ale zrobić fast-track dla przeciętnego Jana Kowalskiego, żeby w pierwszej kolejności to on mógł kupić mieszkanie i żeby popyt nie był sztucznie generowany przez inwestorów, którzy spekulacyjnie kupują nieruchomości.

Rząd zamierza sterować rynkiem?

> *Chcemy doprowadzić do sytuacji, w której* **DEWELOPERZY BĘDĄ ZABIEGALI O KLIENTA** *indywidualnego. Nie będą więc mogli już ustalać marży np. 30 proc.*

Będą wychodzić z ofertą, która będzie konkurencyjna na rynku. Jeżeli dzisiaj jest taka informacja, że na wszystko, co zbudują jest popyt, to mogą budować w ten czy inny sposób, sprzedawać za takie, czy inne pieniądze, bo wiedzą, że wszystko się sprzeda.

eprasa.pl 28385c99a6

Dlaczego mieszkanie plus nie wyszło? Dlaczego rząd nie potrafi wybudować mieszkań?

W wolnej Polsce państwo nie zbudowało ani jednego mieszkania. Platforma nie zbudowała ani jednego mieszkania. Myśmy się podjęli takiego zadania. Zbudowaliśmy 3500, a kolejne 1500 jest w budowie. Nie wpływa to jednak znacząco na rynek. Nasi poprzednicy nie zbudowali nawet jednego.

Ale pogram MDM za który odpowiadała Platforma Obywatelska działał. Ludzie kupowali tańsze mieszkania na obrzeżach miast. Dlaczego go nie kontynuowaliście?

W naszym programie też będą mogli kupić na obrzeżach.

Rozpoczynacie walkę w deweloperami?

Nie. Jesteśmy z nimi w stałym kontakcie. Ostatnio rozmawialiśmy o naszej propozycji ukrócenia zjawiska patodeweloperki. W większości kwestii się zgadzamy. Kolejne rozmowy przed nami. Myślę, że doprowadzą one do wypracowania wspólnych rozwiązań.

eprasa.pl 28385c99a6

Na czym ma polegać program dotyczący pierwszego mieszkania?

Warunki są dwa. Trzeba mieć mniej niż 45 lat i wcześniej nie posiadać nieruchomości. Przez pierwszych 10 lat spłaty kredytu będą dopłaty do odsetek. Jeśli te przekroczą 2 proc., nadwyżkę pokryje państwo. Dopłata nie pokryje też marży banku. Sprawimy, by nie były one wyższe niż w zwykłych kredytach. Kwota kredytu, jeśli chodzi o parę to maksymalnie 600 tys., jeśli chodzi o singla, 500 tys. Program można łączyć z programem „Mieszkanie bez wkładu własnego”.

Jakie jest zainteresowanie programem?

Codziennie dostajemy kilkadziesiąt pytań, na które sukcesywnie odpowiadamy.

Ile jest osób, które mogą skorzystać z tego programu?

Liczymy, że około 15 tys. osób skorzysta z programu w tym roku. To wszystko zależy od kilku czynników m.in. tego, jak szybko zostanie on uruchomiony, jak szybko będą podpisywane umowy kredytowe, jak szybko będą znajdowały się mieszkania do zakupu. W każdym

eprasa.pl 28385c99a6

kolejnym roku to może być 30–40 tys. osób korzystających z programu.

Ile to będzie kosztowało budżet państwa rocznie?

Około 800 milionów złotych rocznie. Chcemy, by był to stały instrument wspierający kupno pierwszego mieszkania. Jeśli władza się zmieni, mam złe przeczucia. Natomiast jeśli my będziemy rządzić, to z pewnością ten program przedłużymy na następne lata.

Akurat program dla ludzi młodych na kampanię. Uzysk polityczny?

Nie traktujemy tego w ten sposób. Proszę pamiętać, że przyszedłem do ministerstwa 8 kwietnia ub. i głównym zadaniem, jakie dostałem od premiera Mateusza Morawieckiego było stworzenia nowej polityki mieszkaniowej. Po kilku miesiącach przedstawiliśmy propozycje programu, która została zaakceptowana. W międzyczasie ogłosiliśmy też inne rozwiązania dotyczące mieszkalnictwa i budownictwa. Działania mojego resortu nie mają związku z wyborami.

Będą te pieniądze z KPO? Pieniądze będą przed wyborami?

eprasa.pl 28385c99a6

Nie znam szczegółów rozmów. My traktowaliśmy rozmowy z Komisję Europejską fair. Teraz negocjacje są w rękach ministra Szynkowskiego i bardzo mu kibicuję.

Jaka jest atmosfera między panem a prezydentem po sprzeczce w sprawie KPO?

Przeprosiłem za nieporozumienie i wyjaśniliśmy sobie tę kwestię. Relacje między mną a prezydentem są jak najlepsze.

A co jeśli pieniędzy z KPO nie będzie?

> *Pieniądze będą, pytanie tylko* **JAK DŁUGO KOMISJA EUROPEJSKA BĘDZIE TO ODWLEKAC** *w czasie. Unia Europejska i Komisja Europejska to Niemcy.*

Przewodnicząca Komisji Europejskiej to Niemka. Ale presja ma sens. W sprawie wojny, Leopardów, Patriotów w końcu Niemcy ulegli. W sprawie KPO też ulegną.

Ale teraz to my ulegliśmy, bo kamienie milowe są wyjściem do przodu do Komisji Europejskiej.

eprasa.pl 28385c99a6

Nie staramy się podchodzić do negocjacji w sposób podejrzliwy. Jeżeli były jakieś uwagi, to zostały wypracowane rozwiązania i KE je zaakceptowała.

Solidarna Polska nie chce poprzeć ustawy wiatrakowej, a to kolejny kamień milowy. Co zrobicie?

Ustawa wiatrakowa będzie miała wystarczające poparcie w Sejmie.

Rzucił pan w Radiu Zet, że gdybyście wygrali kolejne wybory możecie rządzić z PSL-em.

Nie wykluczałbym żadnego scenariusza. To byłaby trudna współpraca, bo wiele złego przy udziale PSL się zadziało podczas koalicji PO-PSL. Ale być może pan Kosiniak-Kamysz wyciągnął wnioski z podniesienia wieku emerytalnego.

To z kim zamierzacie rządzić?

Samodzielnie. Żadna inna partia w wolnej Polsce nie miała tak dużego poparcia jak my, w postaci 35 proc. Duże uznanie dla obywateli, że widzą, że mamy skuteczny rząd z konkretnymi propozycjami i rozwiązaniami dla obywateli. Opozycja przez tyle lat nie potrafiła odzyskać wiarygodności.

eprasa.pl 28385c99a6

35 proc. poparcia to jednak za mało, żeby rządzić samodzielnie. Możecie rządzić z Konfederacją?

Jesteśmy otwarci. Konfederację tworzą parlamentarzyści o różnych poglądach. Nie wykluczam, że z częścią z nich moglibyśmy rządzić.

Mówi pan w mediach, że Platforma powinna wyrzucić Radosława Sikorskiego. To tak jakby ktoś z PO mówił, że pana powinien wyrzucić Jarosław Kaczyński z PiS-u.

My dobrze życzymy Platformie, dlatego tak podpowiadamy. Posiadanie takiego dżentelmena w swoich szeregach jest wielkim zagrożeniem dla przyszłości tej formacji i powodzenia w wyborach. To jest człowiek, który zarabia w niewyjaśniony sposób kilkadziesiąt tysięcy złotych miesięcznie na pisaniu międzynarodowych opinii, który podejrzewa Amerykę o wysadzenie Nord Stream, który zarzuca Polsce pomysł rozbioru Ukrainy. Powinien się z wycofać z polityki.

Na koniec pytanie o szalony rajd, którego był pan uczestnikiem. Po co to panu było?

eprasa.pl 28385c99a6

Nie miałem żadnego rajdu, nie przekroczyłem prędkości, lecz przemieszczałem się z prędkością 50 km/h. Naruszyłem inne przepisy ruchu drogowego i zostałem za to ukarany, jak każdy obywatel.

Mateusz Morawiecki kazał panu poddać się karze?

Pani redaktor nigdy nie złamała przepisów ruchu drogowego?

Nie.

Mnie się zdarzyło, tak jak większości Polaków. Zrzekłem się natychmiast immunitetu i poddałem się odpowiedzialności. Otrzymałem mandat i punkty karne. To dla mnie nauczka i z pełną pokorą przyjmuję odpowiedzialność. Bezpieczeństwo ruchu drogowego to kwestia naszego życia i zdrowia, dlatego nie ma tutaj taryfy ulgowej dla kogokolwiek.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6

PGZ

PILICA



PSR-A PILICA

SPRAWDZONE ROZWIĄZANIA

DLA NOWOCZESNYCH SIŁ ZBROJNYCH

Zakłady Mechaniczne Tarnów

PCO

PITRADWAR

eprasa.pl 28385c99a6

Społeczeństwo

Tamara Gonzalez Perea

„CIEMNOGRÓD” NIE WIERZY SZAMANOM

Fot. Facebook

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

Nogi wyrównują się natychmiastowo, a depresyjne myśli znikają, kiedy zły duch usłyszy słowa: „usuń się, pało zbita!”. Jeśli to nie pomoże, zainwestuj 700 złotych i zaznaj życia w lekkości. **WSPÓŁCZEŚNI UZDROWICIELE I SZAMANI ZYSKALI POTĘŻNE NARZĘDZIE, JAKIM JEST INTERNET.** *I potrafią porwać tłumy.*



Tekst: **Katarzyna Świerczyńska**

Uzdrowicielka Kamila Surma odblokuje „finansowe flow” i powie ci, jak „zaprosić obfitość do swojego życia”. Inwestycja? 611 zł za dostęp do nagrania.

Tamara Gonzalez Perea (znana wcześniej jako Macademian Girl) właśnie sprzedaje autorskie Karty Mocy, które pozwolą ci „lepiej komunikować się ze swoją Duszą”. Koszt w promocji to 449,99.

eprasa.pl 28385c99a6

Apostoł Tomasz Dorożała przekonuje, że doświadczysz przebudzenia i uzdrowienia. Wystarczy przyjść na spotkanie o nazwie „Dotyk Nieba”. Koszt? Za darmo, bo... „za wszystko już zapłacił Jezus”, ale dobrowolne datki na konto zawsze są mile widziane.

Chcesz doświadczyć cudów? Wszystko jest na wyciągnięcie ręki.

Kobieta je banana, Duch Święty coś naprawia w kręgosłupie

Spotkania prowadzone przez Tomasza Dorożałę budzą gigantyczne emocje uczestników i tych, którzy filmy ze spotkań oglądają w sieci. Dorożała nazywa siebie apostołem, jest też pastorem niewielkiej wspólnoty w Gdańsku. Na jego spotkaniach ludzie mdleją, płaczą, krzyczą, a on wypędza z nich złe duchy i choroby. Dorożała w rozmowie z „Wprost” podkreśla kilka razy, że wszystko zawdzięcza Bogu. – A to, w jaki sposób ja dokonuję tych uzdrowień i jeszcze przywołuję do tego imię Jezus, to nie mieści się po prostu ludziom w głowach. Styl, w którym ja te uzdrowienia prowadzę, nie

eprasa.pl 28385c99a6

jest powszechnie uznawanym stylem egzorcyzmów – tłumaczy.

A styl Dorożały to dużo emocji i spektakularne „wypędzanie demonów”. Na jednym z filmów młody mężczyzna pada na ziemię, a Dorożała do niego mówi: „Na moc imienia Jezus, niech te depresyjne myśli usuwają się. Usuwać się od niego teraz, usuwać się! Niech sieroctwo całe usunie się od niego teraz. Usuń się, pało zbita!”.

Samozwańczy apostoł na Facebooku zamieszcza też nagranie, gdzie według niego u kilkunastu osób – **"KRÓTSZE NOGI" WYRÓWNUJĄ SIĘ NATYCHMIAST.**

– W imieniu Jezusa Chrystusa, ja nakazuję krótszym nogom wyrównać się! Teraz! – krzyczy Tomasz Dorożała. – To widać na filmie, te nogi wyrównały się – tłumaczy zapytany o tę sytuację. I dodaje: – Tu chodzi po prostu o problem z kręgosłupem, gdzie wydaje się, że noga jest krótsza, a tak naprawdę to biodro jest tro-

eprasa.pl 28385c99a6

Tomasz Dorożała



Facebook

szeczkę przesunięte do góry. Czyli jak noga tak zwanie rośnie, to znaczy, że po prostu w kręgosłupie Duch Święty zaczął coś naprawiać – wyjaśnia.

Czy rzeczywiście naprawił? Tomasz Dorożała mówi otwarcie, że nie zależy mu na medycznych dowodach uzdrowień. – Dowodem dla mnie jest efekt człowieka, a nie badania. Oczywiście ja zachęcam, żeby robić badania, żeby pójść do lekarza i wszystko sprawdzić, ale potem ludzie i tak mi zarzucą, że to „fotoszop”. Na przykład dzisiaj jedna pani, która miała alergię, o której nawet nie wiedziałem, sama po mojej modlitwie poszła i zjadła banana, i wszystko było dobrze. A zawsze miała problem – mówi. Mężczyzna jako przykład uzdrowienia podaje też przypadek swojej mamy. – Miała jamistość rdzenia. Po tym, jak przyjęła uzdrowienie, dziura w rdzeniu zmniejszyła się – mówi.

Organizacja Dorożały to Służba Apostolska „Ogień Przebudzenia”. – To agenda, moja filia zarejestrowanego Kościoła Chrześcijan Pełnej Ewangelii „Obóz Boży” – tłumaczy („Obóz Boży” widnieje w rejestrze

eprasa.pl 28385c99a6

kościołów i innych związków wyznaniowych prowadzonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji). Dorożała jest apostołem a formalnie, jak tłumaczy, dyrektorem Służby Apostolskiej „Ogień Przebudzenia” i pobiera dyrektorską pensję. Kwoty jednak nie chce zdradzić.

O Tomaszu Dorożale zrobiło się głośno w 2021 r., kiedy film ze spotkania w biurowcu w Gdańsku, na którym mężczyzna odprawia swoje kontrowersyjne egzorcyzmy, obiegł sieć. Filozof i teolog ks. prof. Andrzej Kobyliński ostro komentował wówczas działalność mężczyzny, punktując, że narusza godność człowieka i ośmiesza religię. Zwrócił uwagę, że wysyp podobnych praktyk to kwestia ostatnich dziesięcioleci oraz zasługa Internetu.

Otwórz się na magiczny rozdział życia

Tomasz Dorożała nie jest jedyny. Bo jeśli kogoś nie przekonuje wydłużanie nóg, ma wiele innych możliwości. To na przykład kryształowa czaszka albo odblokowywanie finansowego flow.

eprasa.pl 28385c99a6

Tamara Gonzalez Perea, była blogerka modowa (znana jako Macademian Girl), stała się przedmiotem kpin, kiedy wystąpiła w programie „Sprawa dla reportera”

jako **SPECJALISTKA OD UZDRAWIANIA DŹWIĘKIEM,** *Gonzalez Perea zagrała na bębnie i zaśpiewała dla kobiety po udarze mózgu.*

Dziś swoim klientkom oferuje różnego rodzaju warsztaty (mające obudzić w kobietach boginie), ale w jej sklepiku internetowym można też kupić kryształowe czaszki czy wspomniane na początku Karty Mocy. Za kryształowe czaszki, które „mają niezwykłą moc”, trzeba zapłacić nawet ponad 300 zł.

Kamila Surma to kolejna z popularnych uzdrowicielek (sama tak się nazywa). Podkreśla, że jest osobą, która wspiera kobiety w rozwoju duchowym. Wcześniej, jak pisze o sobie, była tancerką, która porzuciła pasję i zaczęła żyć schematem studia-praca-dom.

eprasa.pl 28385c99a6

„W końcu jednego dnia poczułam impuls. Wołanie serca. Rzuciłam wszystko i wyjechałam na Majorkę – tak kierowała mnie intuicja. Ta podróż całkowicie odmieniła moje życie. Odnalazłam swoją życiową misję, szczęście, spełnienie i wewnętrzny spokój” – zdradza na swojej stronie. Dziś sprzedaje warsztaty online, organizuje spotkania, uczy, jak „stać się kanałem przepływu obfitości, intuicji i wyższego prowadzenia”, jak zrozumieć energię pieniądza, „odblokować finansowe flow” i otworzyć się na „nowy, magiczny rozdział życia”. Dla przykładu, cykl trzech spotkań pod hasłem „Uwierz w «niemożliwe»” kosztuje dokładnie 666 zł. Spotkania są w rzeczywistości z nagraniami, które są udostępniane po opłaceniu.

Szaman zamiast niedzielnej mszy

Łukasz Sakowski, autor bloga „To tylko teoria” i dziennikarz naukowy, nie jest zdziwiony ogromną popularnością współczesnych samozwańczych uzdrowicieli i specjalistów od tego, jak dobrze żyć.

eprasa.pl 28385c99a6



Kamila Surma

Fot. Facebook

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

– Bardzo wiele osób w ostatnich kilku dekadach odeszło od takiej tradycyjnej, usystematyzowanej religii, a te profile szamańskie, ezoteryczne, poppsychologiczne zastępują im ją. Według wielu badań człowiek ewolucyjnie ma potrzebę jakiejś duchowości i te rzeczy tę lukę zapełniają – mówi.

Samozwańczy uzdrowiciele medycznego wykształcenia nie mają. Ale część z nich chwali się certyfikatami ukończenia kursów totalnej biologii (m.in. Tamara Gonzalez Perea). Jedna z instagramerek, która oferuje konsultacje z totalnej biologii, radzi na przykład, że jeśli masz problemy z nerkami, to zadaj sobie pytania o problemy w dziedzinie partnerstwa, ale też „do jakich zmian chce cię zmusić w istocie kamień w nerce?”.

Jak tłumaczy Łukasz Sakowski, totalna biologia z biologią nic wspólnego nie ma. – To taka dziwna pseudonaukowa odnoga psychoanalizy, która próbuje w to mieszać jeszcze biologię. Oczywiście w nauce znamy pojęcie somatyzacji. Jakaś trauma psychiczna czy np. tłumienie emocji może spowodować reakcje somatyczne organizmu i to jest fakt. Jednak totalna biologia wyciąga z tego

eprasa.pl 28385c99a6

kilka elementów i sprowadza je do absurdu, próbuje nawet dawać rady, jak leczyć choroby genetyczne czy infekcje szukając przyczyn w psychologii – mówi Sakowski.

> *Zwraca też uwagę na* **NIEDOCIĄGNIĘCIA W SYSTEMIE EDUKACJI** *– to powoduje, że wiedza na podstawowe tematy związane z biologią jest nieraz szczątkowa.*

– Mamy też gigantyczny problem z czytaniem, ze zrozumieniem, umiejętnością weryfikacji źródeł. Zresztą badania pokazują, że wiele osób nawet nie czyta tekstów, które komentują w mediach społecznościowych. Dawniej, żeby skomentować tekst, trzeba było jednak go przeskrolować w dół, aby dojść do sekcji komentarzy. Teraz wystarczy tytuł i zdjęcie na Facebooku i już można podzielić się swoim zdaniem na ten temat. Z tego biorą się, mówiąc kolokwialnie, te wszystkie dyskusje od czapy, które przeradzają się w plemienne wojenki internetowe bez żadnych merytorycznych podstaw – mówi.

eprasa.pl 28385c99a6

Psycholog nie powie: dostaniesz to, czego chcesz

Dlaczego karty mocy i inne gadżety mające zmieniać życie czy kursy „naprawiające energię” tak łatwo znajdują swoich nabywców?

– Jest takie pojęcie jak spiritual bypassing, czyli duchowy eskapizm, omijanie przez duchowość. Dzieje się w moim życiu coś złego? To zamiast szukać rozwiązania zaangażuję się w jakąś praktykę. Zresztą mamy wiele przykładów w potocznym myśleniu: „Nasz los zapisany jest w gwiazdach”, „Co ma być, to będzie”. To nas zwalnia z odpowiedzialności i budowania strategii radzenia sobie – mówi psycholożka i psychoterapeutka Joanna Gutral.

600 czy 700 zł za kurs, który sprawi, że będziesz szczęśliwy? – To cena trzech wizyt u specjalisty – mówi Gutral i podkreśla że żaden psycholog nie da pacjentowi żadnej gwarancji na nic. – Nie powie też, że jego życie zmieni się w dwa tygodnie, bo to jest niemożliwe. Psychoterapia to płaszcz skrojony na miarę. Każdy z nas jest inny, każdy ma inny temperament, dlatego nie ma jed-

eprasa.pl 28385c99a6

nej skutecznej metody, która będzie dobra dla każdego. Duchowość new age, bo w tym nurcie bym klasyfikowała ten cały wysyp różnej maści trenerów mentalnych i terapeutów, nie zasiewa żadnych wątpliwości. Mówi do człowieka: chodź, a dostaniesz to, czego chcesz. – mówi.

Joanna Gutral pokazuje jeszcze jeden problem: w Polsce psychoterapeutą może nazwać się każdy. – Nie ma żadnych regulacji jeśli chodzi o zawód psychoterapeuty. Oczywiście jest szkolenie podyplomowe na takim kierunku, ale formalnie wcale nie trzeba go ukończyć – mówi i podkreśla, że osobie szukającej pomocy nie jest łatwo kompetencje takiej osoby zweryfikować, bo trudno połapać się w licznych certyfikatach czy kursach, jakich ukończeniem może się legitymować. – I przyznam, że z ogromnym niepokojem obserwuję to, co dzieje się na rynku usług psychoterapeutycznych. Pole nadużyć jest tu ogromne i nie ma nikogo, kto mógłby to skontrolować. Przede wszystkim nie ma żadnego ustawodawstwa – mówi.

– Może nie wydarzy się nic złego, jeśli ktoś kupi gadżet o rzekomo magicznych właściwościach czy poje-

eprasa.pl 28385c99a6

dzie na kurs, gdzie usłyszy jak zadbać o swoje szczęście. Gorzej, jeśli w czymś takim ratunku upatruje osoba naprawdę chora. Przecież jeśli mówimy np. o depresji, to jest choroba potencjalnie śmiertelna. Osoba, która nie ma odpowiedniego wykształcenia może nie być w stanie rozróżnić momentu, kiedy myśli rezygnacyjne jego klienta, bo jednak nie pacjenta, przechodzą w myśli samobójcze – mówi.

Przyznaje, że winne są też problemy systemowe, związane z trudnym dostępem do profesjonalnej opieki. – Psychoterapia na NFZ jest jak jednorożec, na konsultacje psychiatryczne czeka się nawet miesiącami, a jeszcze w to wszystko wchodzi nam Bata Pawlikowska, która podważa skuteczność farmakoterapii, a ta niekiedy jest niezbędna. W sieci wszystko jest już, natychmiast; w jednej sekundzie robimy przelew i dostajemy przepis na nowe życie. Druga rzecz, że osoby, które za tym stoją, często dają ludziom to, czego nie otrzymują oni w gabinetach lekarskich czy psychologicznych: uważność, skupienie się na drugim człowieku. Wtedy taka osoba ma przekonanie, że jej czy jemu naprawdę

eprasa.pl 28385c99a6

na mnie zależy, że naprawdę chce, żebym wyzdrowiał, żebym wiódł szczęśliwe życie – mówi Joanna Gutral.

Łukasz Sakowski uważa, że rozsądna regulacja tego typu działalności jest bardzo potrzebna. – Wytykanie pojedynczym osobom praktyk niezgodnych z nauką czy działań nieetycznych to gaszenie pożaru miską wody. Na ten moment

> *brakuje regulacji ograniczających działalność, która może być* **OSZUKAŃCZA ORAZ SZKODLIWA**

i takich, które przede wszystkim sprawiłyby, że na autorach takich treści ciążyłaby odpowiedzialność – przynajmniej taka, jaka ciąży na dziennikarzu, który podlega pod reguły prawa prasowego. Przecież mówimy o osobach, które mają ogromne zasięgi; w zasadzie mogą mówić czy pisać, co chcą i pozostają zupełnie bezkarne, mimo że często ich twierdzenia są wprost sprzeczne z faktami a one na tym zarabiają – mówi i proponuje stworzenie rejestrów twórców internetowych. – Odpowiedzialność za słowo

eprasa.pl 28385c99a6

i przekaz byłyby wtedy zupełnie inne. Prosty przykład to sprawa leku na cukrzycę, który masowo zaczęto polecać sobie jako preparat na odchudzanie – mówi.

Czy ta teoria się klei?

– Ludzie zawsze lubili kupować marzenia – mówi prof. Ewa Stachowska z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego, specjalistka z dziedziny żywienia człowieka. Poproszona o komentarz w sprawie oferowanego na Instagramie 14-dniowego „procesu sokowego”, który wg autorki jest „najlepszą drogą, aby wziąć życie w swoje ręce”, „najlepszą drogą do pokochania siebie” i sposobem na „lekkość życia” (a całość za 700 zł) podkreśla, że od picia soków prze dwa tygodnie zdrowej osobie nic się nie stanie. – Jeśli ktoś chce wydać swoje pieniądze na coś takiego, jest dorosły, jego sprawa. Ale pod warunkiem, że mówimy o osobach zdrowych. Bo na przykład przy wyniszczonym organizmie dieta sokowa mogłaby naprawdę zaszkodzić – mówi.

– Te pseudoterapie zwykle nie są tanie. Jeśli ktoś wyda własne pieniądze bo sam tak chce, to mamy do

eprasa.pl 28385c99a6

czynienia z niedopuszczalnym naciągactwem. Ale może skończyć się znacznie gorzej, gdy ta osoba naprawdę jest chora; jeśli na przykład cierpi na poważne zaburzenia psychiczne i wydaje pieniądze na szamana czy uzdrowiciela a rezygnuje przy tym z leczenia i wizyt u psychoterapeuty – uważa Łukasz Sakowski.

Joanna Gutral radzi, aby czytając obietnice uzdrowicieli, zadawać sobie pytania: – Co to jest „energia pieniądza”? Czy istnieje coś takiego? Czym jest „kreowanie obfitości”? I tak dalej. Jeśli czujemy, że „coś mi się ta teoria w głowie nie klei”, to powinna nam się zapalić czerwona lampka – ostrzega.

Tamara Gonzales-Perea i Kamila Surma nie odpowiedziały na nasze pytania.

Tomasz Dorożała w jednym z ostatnich opublikowanych filmików nazwał ludzi, którzy nie wierzą w uzdrowienia (i Jezusa) ciemnogrodem.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6

Bank Pekao

BIERZ ŻYCIE ZA ROGI



FIRMA NA PEŁNYCH OBROTACH

Otwórz konto firmowe

0 zł

- **za prowadzenie konta**
- **za terminal płatniczy na 2 lata**

Oferta ważna do 28.02.2023 r. Więcej na pekao.com.pl/firma.

Promocja „2000 zł premii dla firm i 0 zł za konto" trwa do 28.02.2023 r. i jest skierowana do klientów prowadzących lub otwierających jednoosobową działalność gospodarczą, spółkę cywilną lub spółkę osobową. Uczestnikiem promocji może zostać podmiot krajowy (rezydent) prowadzący wyłącznie księgowość uproszczoną. Promocja 0 zł za konto polega na bezterminowym zwolnieniu uczestnika promocji z opłaty za prowadzenie Konta Przekorzystnego Biznes w złotych. Szczegóły w regulaminie promocji „2000 zł premii dla firm i 0 zł za konto" na pekao.com.pl/firma i w oddziałach banku. Na premię do 2000 zł składa się: do 600 zł za aktywność kartą debetową Mastercard wydaną do Konta Przekorzystnego Biznes, do 600 zł za umowę i transakcje terminalem, 800 zł jednorazowo za zawarcie pierwszej umowy o kredyt lub pożyczkę z gwarancją w Banku Pekao S.A. lub leasing w Pekao Leasing, lub faktoring w Pekao Faktoring.

Oferta terminala płatniczego za 0 zł na 2 lata trwa do 28.02.2023 r. i dotyczy zwolnienia klienta z opłat za dzierżawę terminala płatniczego przez okres 24 miesięcy, licząc od miesiąca następującego po miesiącu instalacji terminala płatniczego objętego dofinansowaniem w ramach Programu Wsparcia Obrotu Bezgotówkowego, zgodnie z treścią „Umowy w sprawie współpracy w zakresie obsługi i rozliczeń transakcji dokonywanych przy użyciu instrumentów płatniczych w ramach Programu Wsparcia Obrotu Bezgotówkowego".

Pełne informacje znajdziesz w placówkach Banku Pekao S.A. oraz na pekao.com.pl. Informacje tu zawarte nie są ofertą w rozumieniu Kodeksu cywilnego.
Bank Pekao S.A.

eprasa.pl 28385c99a6



MUZYK TO NAJPIĘKNIEJSZY ZAWÓD ŚWIATA

Fot. WOJCIECH STRÓŻYK/REPORTER

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 28365c99a6

Gdzie są następcy Młynarskiego, Osieckiej, Kofty czy Kabaretu Starszych Panów? Gdzieś są, tylko **OBAWIAM SIĘ, ŻE CZUJĄ SIĘ „NIEAKTUALNI”, BOJĄ SIĘ PISAĆ W TAKI SPOSÓB, JAKI BY CHCIELI, A ŻYĆ TRZEBA.** *Na koniec miesiąca pani w banku rzadko kiedy powie: „Ależ pan napisał tekst, do dziś czuję dreszcze”, tylko raczej poprosi o zaległą ratę kredytu* – **MÓWI ADAM SZTABA, KOMPOZYTOR, ARANŻER I DYRYGENT.**



Rozmawiała **Katarzyna Burzyńska-Sychowicz**

Pracujesz w show-biznesie od bardzo długiego czasu. Jak on się zmienił na przestrzeni lat i w jakim kierunku zmierza?

Od lat obserwujemy skierowanie uwagi na show, obrazek, skandal, modę i odejście od rzetelności, fachowości i rzemiosła. W latach 70. i 80., kiedy artysta chciał

eprasa.pl 28385c99a6

wydać płytę, przychodził do studia nagrań i był z miejsca zweryfikowany: stawał przed mikrofonem i musiał umieć grać lub śpiewać. Dzisiaj, słuchając piosenki w radiu, z płyty, czy ze streamingu, nie wiemy, czy śpiewa



Fot. Anna Abako/East News

Adam Sztaba

– kompozytor, pianista, aranżer, dyrygent i producent muzyczny. Założyciel Orkiestry Adama Sztaby. Jest absolwentem Wydz. Kompozycji, Dyrygentury i Teorii Muzyki warszawskiej Akademii Muzycznej. Jako 18-latek napisał muzykę do musicalu wystawionego w Bałtyckim Teatrze Dramatycznym. Współpracował prawie ze wszystkimi gwiazdami polskiej muzyki, a także z gwiazdami światowymi, od Stinga do Jose Carrerasa.

eprasa.pl 28385c99a6

człowiek, czy głos wyedytowany i wyczyszczony przez komputer. Na koncertach jest niby egzamin, ale dziś są też technologiczne sposoby, żeby i tam obejść wokalne braki: niektórzy artyści wożą ze sobą urządzenia, które na żywo korygują intonację głosu i dopiero w zmodyfikowanej postaci płynie on do publiczności.

Nie chodzi mi tutaj o krytykę czy zwalczenie amatorów, współpracuję z ludźmi, którzy nie są muzycznie wykształceni i nie czytają nut i oni często mają znakomitą inwencję i odrębne spojrzenie. Chodzi o to, że dzisiejsza masowa publiczność tak niewiele wymaga od artystów.

W temacie tworzenia muzyki sytuacja jest podobna: dzisiaj komponować może każdy, kto ma komputer. Nieco dawniej, powiedzmy w romantyzmie czy klasycyzmie, kompozytorem zostawał tylko ten, kto potrafił napisać nuty dla orkiestry, ponieważ wtedy istniała tylko taka muzyka. Dziś naciskamy klawisz na klawiaturze muzycznej połączonej z komputerem, i skrzypce, altówki lub wiolonczele odzywają się brzmieniem tak naturalnym, że większość słuchaczy jest przekonana, że stoi za tym żywa orkiestra.

eprasa.pl 28385c99a6

To są niewątpliwie cenne zdobycze technologiczne, z których sam korzystam, tyle że dziś powstaje mnóstwo utworów będących zlepkiem gotowych melodii czy rytmów pochodzących z zakupionych bibliotek brzmieniowych. Kompozytor staje się więc kimś, kto układa gotowe klocki, w dodatku nieswoje, a nie tym, który cokolwiek kreuje. Nie zmienia to faktu, że

> *utalentowani artyści nadal się rodzą, tyle że funkcjonują na uboczu, gdyż* **PRZYTĘPIONA PERCEPCJA PUBLICZNOŚCI** *nie jest w stanie się na nich otworzyć.*

A największe zagrożenie polega na tym, że ci naprawdę utalentowani, którzy chcą się rozwijać, poznawać mistrzów swego zawodu, wpadają w skrajne wątpliwości, gdyż, widząc ten muzyczny przesyt, będąc nierzadko nadwrażliwym, stwierdzają, że w muzyce nie mają już nic do dodania, ponieważ wszystko zostało już skomponowane.

eprasa.pl 28385c99a6

Miejsce jest dla każdego, niezależnie od epoki, ale dzisiejsze łączenie muzyki ze sportową rywalizacją kończy się często frustracją ludzi z talentem, a w skrajnych wypadkach zmianą zawodu.

Wtedy tracimy wszyscy, bo talent jest czymś unikatowym, bezcennym. Telewizja pod kątem muzyki też mocno się zmieniła. Dziś nie znajdziemy już takiego programu jak choćby Star Academy, który w Polsce przybrał trochę nieszczęsną nazwę: Fabryka gwiazd, gdzie co tydzień zasiadała ponad 30-osobowa orkiestra akompaniująca na żywo młodym, nieznanym wokalistom.

Nową rzeczywistością, która zaskoczyła wielu muzyków w ostatnich latach, są też streamingi. Nagrania płytowe czy koncertowe są dziś słuchane przez rzesze ludzi mających dostęp do milionów nagrań za 19 zł. miesięcznie. Ma to swoje atuty, gdyż muzyka stała się dostępna, o czym marzyli nasi przodkowie, ale rzeczywistość wygląda tak, że artyści z dostępu do ich muzyki otrzymują skandalicznie niskie wynagrodzenie. Dopowiedzmy od razu, że serwisy streamingowe niczego

eprasa.pl 28385c99a6

nie wytwarzają, a są jedynie pośrednikami pomiędzy muzykami a ich odbiorcami.

Usłyszałem ostatnio, że szef Spotify jest już bogatszy od Paula McCartney’a. Fonografia w klasycznej postaci skończyła się; ludzie w ogromnej większości nie kupują już płyt, pozostali jedynie hobbyści, a byli przecież tacy artyści, którzy funkcjonowali wyłącznie z ich nagrywania – co rok lub dwa raczyli nas nowym albumem, a ich sprzedaż napędzała środki na kolejne nagrania.

Dziś to już tylko wspomnienie, a artyści mogą liczyć na wpływy niemal wyłącznie z koncertów. To gruntowne przetasowanie i, niestety, podobnie jak przy pandemii, powód wielu artystycznych dramatów.

Co dzisiaj jest muzyką popularną?

Chyba to, co zawsze nią było – muzyka, której masowo pragnie publiczność. I w tej „masówce” widać wyraźnie tendencję do śpiewania bez większych ambicji i aspiracji oraz chęć przypodobania się słuchaczowi. Pokazują to choćby telewizyjne festiwale. Mamy oczywiście mody i trendy, które zawsze były i będą. Nigdy

eprasa.pl 28385c99a6

ich nie lubiłem, bo one przecież zawsze są na moment. Cenię artystów, którzy przeciwstawiają się modzie, stoją obok i też takich, którzy niespecjalnie się zmieniają: słuchają siebie, a nie tego, czego oczekują od nich inni. To do tych artystów wracamy po wielu latach i to w ich muzyce cały czas słyszymy prawdziwe intencje.

Z modą, mam wrażenie, zawsze związany jest jakiś rodzaj głupoty, brak własnego zdania i poddawanie się fali generowanej przez tłum. Pamiętam, że ilekroć na scenę w programie „Must Be the Music” wpadał jakiś „przebieraniec”, który kładł przesadny nacisk na strój, oprawę, rekwizyty, od razu świtała we mnie myśl: zobaczymy, co chce zakamuflować. I rzeczywiście: najczęściej brakowało barwy głosu lub słuchu, ale na szczęście byli i tacy, którzy pozytywnie zaskakiwali. Talentów nie brakuje, ale my nabieramy się na pozłacane opakowania.

Obserwujesz młody narybek, tych, którzy odnoszą sukcesy - jak oni reagują na sukces?

Bardzo różnie. Jeżeli jest to wczesny sukces, w wieku 14-15 lat, to realnym zagrożeniem jest od-

eprasa.pl 28385c99a6

klejenie się od rzeczywistości. W dużej mierze zależy to od domu, z jakiego się pochodzi i od życiowych priorytetów. Nie wszyscy oczywiście wariują. Znamy powikłane losy znanych dziecięcych gwiazd, takich, jak: Whitney Houston czy Michael Jackson. Gwiazda mojego dzieciństwa, Natalia Kukulska, przerwała swoją karierę u szczytu popularności, gdyż jej tata – Jarosław Kukulski, stwierdził mądrze, że w tamtym momencie niezbędne było skupienie się na szkole i zdanie matury.

> *Jeżeli ktoś bardzo wcześnie znajdzie się na szczycie popularności, to* **PRĘDZEJ CZY PÓŹNIEJ NASTĄPI SPADEK,** *być może równie szybki.*

W tej profesji trzeba polubić sinusoidę. Ważne, by nie starać się z nią walczyć, tylko skupić na artystycznych działaniach.

W swoim życiu zawodowym miałeś do czynienia z diwami?

eprasa.pl 28385c99a6

Patrząc na nasz polski rynek, jest to jednak specyficzny odłam artystek, wychowanych w duchu światowych diw, czyli Whitney Houston, Celine Dion, Mariah Carey, próbujących przenosić na polski grunt choćby namiastkę światowych standardów.

Na pewno cechuje je wielka potrzeba atencji ze strony otaczającego świata, stąd sporo wokół nich ludzi przesadnie im schlebiających. Ta potrzeba uwagi sprawia, że źle znoszą zbyt długie przerwy w koncertowaniu, tym samym decydują się na występy w rozmaitych koncertach-składankach: świątecznych, sylwestrowych, walentynkowych. Ich własny repertuar z reguły na tym cierpi, bo to oznaczałoby wyłączenie się i skupienie na płycie przez rok lub dwa.

Wokół diw istnieją też spore ilości fanów, którzy często ze sobą rywalizują. I co znamienne – wszystkie diwy twierdzą, że to ich fani są wyjątkowi, nie tacy zwykli jak u innych, normalni, poukładani, uczynni.

Fani są dla diw niezwykle ważni, gdyż dają im niezbędny napęd do dalszego działania i nieustannie potwierdzają ich wyjątkowość. To, co mówię, nie służy

eprasa.pl 28385c99a6

umniejszaniu ich talentu, bo to, że są rozpoznawalne zawdzięczają głównie sobie i ciężkiej pracy, ale są też „ofiarami” młodzieńczych karier i nieustannej uwagi, od której są dziś uzależnione.

Tobie uderzyła kiedyś woda sodowa do głowy?

Wydaje mi się, że nie. Choć chyba mogłem stwarzać takie wrażenie, kiedy, przy początkach mojej orkiestry, z przesadną ambicją chciałem osiągnąć jakiś cel, przez co wymagałem, bywałem może i obcesowy w stosunku do muzyków, krzyczałem w ferworze...

Ale to wszystko wynikało z pedanterii i z tego, że w krótkim czasie musiałem zrobić coś trudnego, szczególnie w okolicznościach telewizyjnych, gdzie wszystko toczy się w biegu. Na szczęście wyrosłem z domu, w którym byłem dopieszczony, gdzie była uwaga. Poza tym byłem też pierwszym wnukiem w rodzinie, więc wszyscy skupiali się na mnie i cieszyli moim dziecięcym graniem na pianinie.

Takie dzieciństwo na pewno ułatwia późniejszy start, powoduje, że człowiek łatwiej się osadza, wchodzi w dorosłość z poczuciem własnej wartości i unika leczenia

eprasa.pl 28385c99a6

kompleksów kosztem innych. Kiedy stoi się na czele jakiegoś dużego zespołu: 30, 50 albo i 100-osobowego jak orkiestra symfoniczna, człowiek ma poczucie odpowiedzialności i siły sprawczej, i wtedy można się nieco pogubić, bo decydujesz o tym, kto zasiądzie w jej szeregach, co i komu powierzysz, kto z wokalnych gwiazd do nas dołączy, z kim odbędzie się nagrania itd.

Zaczyna się nieco ryzykowana zabawa w Pana Boga.

Wtedy łatwo o pychę.

Na pewno. Oczywiście nie jestem w stanie siebie ocenić, ale liczę po cichu, że dobrze znoszę odpowiedzialność i powierzane funkcje. Staram się myśleć o innych, wzajemny szacunek jest dla mnie bardzo istotny, ważniejszy od samej muzyki. Dawniej wydawało mi się, że w orkiestrze najważniejszy jest element artystyczny, ale dość szybko zrozumiałem, że nawet, kiedy mam pod sobą wybitnych muzyków, wszechstronnie uzdolnionych, biegle czytających nuty, to i tak kluczowy staje się element ludzki, czyli to, w jaki sposób się komunikujemy.

Jesteś pracoholikiem?

eprasa.pl 28385c99a6

Pocieszam się, że to tylko tendencje do pracoholizmu, ale myślę, że w istocie nim jestem. Angażując się w jakieś muzyczne przedsięwzięcie, wchodzę w nie całym sobą, staram się być odpowiedzialny, nie lubię zawodzić, tym samym bywam zły, kiedy mi się coś opóźnia. A

> *praca nad nutami* **ZAWSZE JEST WYJĄTKOWO MOZOLNA,** *człowiek nie jest w stanie do końca zaplanować tego procesu, on zawsze zajmuje więcej czasu niż się zakłada.*

Ale kiedy znający mnie od lat moi uznani koledzy z orkiestry mówią, że po moich nutach widać pracę i rzetelność, i że świetnie im się z nich gra, to jest to dla mnie największy komplement i dowód na to, że warto zarywać noce.

Nuty po nas zostają, poza tym stanowią dowód szacunku kompozytora do muzyków, którym je powierza, a jeśli jeszcze za tym pójdzie dobra reakcja publiczno-

eprasa.pl 28385c99a6

ści – to robi się pełnia szczęścia. Aczkolwiek kiedy pracuję, nie myślę o publiczności. Siedząc przy nutach nie zastanawiam się nad tym, czy zrobię na kimś wrażenie, co bynajmniej nie oznacza lekceważenia słuchaczy. Zwyczajnie skupiam się na tym, żeby wypowiedzieć się swoim językiem, prawdziwie, a pozytywny odzew publiczności czy orkiestry to dla mnie wartość dodana, która jednak nie jest nigdy celem samym w sobie.

I choć dziś żyjemy w świecie, w którym wszystko jest przeliczone: ile osób obejrzy, ile posłucha, ile kliknie i polajkuje, to czuję podskórnie, że to ślepa uliczka, że powstają twory artystycznie nieprawdziwe, nastawione wyłącznie na opinie odbiorców i wynik, o których szybko zapomnimy. Może i jestem niedzisiejszy, może na tym tracę, nie wiem, ale czuję się ze swoim podejściem uczciwie.

Co według ciebie jest tandetą w muzyce?

To pojęcie mocno względne. Bo dla kogoś będzie to disco polo, a dla kogoś innego disco polo to muzyka życia, z którą się utożsamia, dobrze się przy niej czuje, bo to

eprasa.pl 28385c99a6

teksty o nim samym i śpiewa wszystkie refreny w samochodzie. Mówimy o smaku, a ten raczej nie powinien być poddawany dyskusji. Dla mnie tandeta to coś, co jest mierne, bezmyślne, słabsze od przeciętnego, coś, co każdy może łatwo stworzyć i to bez większego wysiłku. Dziś tandeta stosowana jest po to, by uwieść masowego słuchacza i ciągle szuka się na to nowych metod. Niestety, cena takiej postawy jest taka, że to uwodzenie osiąga z czasem coraz niższy poziom.

Eurowizja to jest tandeta i kicz, czy to się zmienia?

Nie czuję się kompetentny w temacie Eurowizji, ale na pewno jest to festiwal, który się zmienia i w każdym roku pojawiają się jakieś pojedyncze zaskakujące postaci. Kiedyś wylewało się z niego sporo kiczu, niektóre występy były kompromitacjami, ale nie tyle artystów na scenie, co autorów piosenek. Autorzy są dziś na bocznym planie, są niewidoczni. Dzisiaj przecież mówimy „piosenka Maryli Rodowicz”, a nie „piosenka Agnieszki Osieckiej i Seweryna Krajewskiego”.

To pokazuje, że artysta stojący na scenie jest dla nas postacią kluczową. Choć z drugiej strony, w przypadku

eprasa.pl 28385c99a6

muzyki poważnej, nie mówimy: „pieśń Aleksandry Kurzak”, tylko: „pieśń Stanisława Moniuszki” – wskazujemy więc autora, a nie wykonawcę.

Autorzy są, istnieją i należy o nich głośno mówić. Wokaliści na scenie jedynie wykonują powierzoną im piosenkę.

Choć dziś raczej oni sami, nie zawsze słusznie, porywają się na pisanie słów czy muzyki. Kiedyś czynili to zawodowi autorzy mający – wrócę do tego ważnego słowa – rzemiosło. A skoro o zawodowych autorach mowa – zastanawiam się, gdzie są dziś następcy Wojciecha Młynarskiego, Agnieszki Osieckiej, Jonasza Kofty czy Kabaretu Starszych Panów? Bez wątpienia gdzieś są, tylko obawiam się, że czują się w jakimś sensie nieaktualni, boją się pisać w taki sposób, jaki by chcieli, a żyć trzeba, tym samym rozdrabniają się.

No i dochodzimy do przyziemności, ponieważ na koniec miesiąca pani w banku rzadko kiedy uraczy nas zdaniem: „Ależ pan napisał tekst, do dziś czuję dreszcze”, tylko raczej poprosi o zaległą ratę kredytu.

Jak ty się rozdrabniasz?

eprasa.pl 28385c99a6

Mnie to również dopada, kiedy np. gram zamknięte eventy, które służą głównie zarabianiu, nie tylko własnemu, ale i muzyków mojej orkiestry, licznym podwykonawcom, których nie widać, a dzięki którym mamy zapewnione brzmienie i komfort pracy. Dziś w Polsce niepaństwowa orkiestra z solistami i ambitnym zacięciem repertuarowym nie zagra imprezy biletowanej w sali koncertowej.

> *Kilkudziesięciu muzyków, nagłośnienie, światło, wynajem sali, transport, hotele – to wszystko* **GENERUJE OGROMNY KOSZT** *i wielkie ryzyko.*

Z kolei powiedzenie sobie: Nie rozdrabniam się, oznacza, że nie myślę o innych.

Co jest dla ciebie luksusem w życiu?

Luksus ociera się o fanaberię. Mam coś przesadnie dobrego, drogiego, czego tak naprawdę nie potrzebuję. Dla mnie bardziej istotny jest spokój i poczucie, że mam wszystko, co jest dla mnie w danej chwili niezbędne.

eprasa.pl 28385c99a6

Czuje się spokojnie, bo mam wspaniałą, kochająca rodzinę, czuję się dobrze ze sobą i z tym, co po kolei się wydarza, jakich ludzi spotykam. Luksus to fanaberia, od której staram się uciekać, choć nie zawsze mi się udaje. Najnowsze komputery, sprzęt muzyczny, oprogramowanie – czasem temu ulegam, jednocześnie mając świadomość, że posiadanie nie jest istotą życia.

Od paru lat mam wszystko, czego potrzebuję, a każdy kolejny pomysł, żeby sobie – nie wiem – powiększyć domowy salon, to są już raczej fanaberie. Z drugiej strony wiem, że człowiek jest istotą nienasyconą i zawsze będzie pragnął więcej, będzie chciał się rozwijać, zaznawać czegoś nowego. Życie to ciągły ruch.

„Z wiarą jest podobnie jak z muzyką. Trzeba się jej oddać w całości, w przeciwnym wypadku będzie się tylko udającym” – to cytat z ciebie. Miałeś kiedyś kryzys wiary?

Kryzysy i wątpliwości – to są sprawy nierozerwalnie związane z wiarą; przyznają się do nich księża i biskupi. Natomiast nigdy nie zwątpiłem, że ktoś nad nami czuwa i że jest to osoba, z którą mogę mieć relację. Myślenie,

eprasa.pl 28385c99a6

że nasze bycie na ziemi kończy się wraz ze śmiercią, zamknięciem oczu, czarną dziurą, spadaniem nie wiadomo gdzie i na tym koniec, jest skrajnie przytłaczające – nigdy tak nie myślałem, co pewnie pomagało mi w najtrudniejszych chwilach. Cenne jest też dla mnie obcowanie z ludźmi, którzy mają prawdziwą relację z Bogiem, taką wręcz namacalną. Ilekroć mam okazję spotkać się z Arcybiskupem Grzegorzem Rysiem, metropolitą łódzkim, jestem oczarowany jego wiedzą i świadomością naszej ludzkiej roli:

Arcybiskup zna chyba całe Pismo Święte na pamięć i ma też piękny zwyczaj, kiedy czyta jego fragmenty na elektronicznym czytniku, to uprzednio całuje go w róg, bo to w końcu Pismo Święte. Jeżeli czuję, że ktoś dotknął tej relacji, jej esencji, to sam kontakt i przebywanie z nim wskazuje drogę.

Kościół przechodzi obecnie kryzys. Myślisz, że możliwe jest rozczepienie instytucji i samej wiary, relacji z Bogiem?

Cierpimy głównie na przeświadczenie, że księża mają być inni od pozostałych ludzi. Oni są naszym łącznikiem,

eprasa.pl 28385c99a6

ale to wciąż są ludzie: grzeszni i pyszni, i choć próbujemy ich idealizować, oni są dokładnie tacy jak my. Uzależniamy swoją relację z Bogiem od księży, co jest błędem i kompletnym nieporozumieniem. Mimo że Kościół jest wspólnotą, to dla mnie najważniejsza jest moja osobista relacja z Bogiem, nie z księdzem jednym czy drugim.

Oczywiście oni powinni nam pomagać, niczym dobry profesor – wskazywać drogę, podsuwać warianty i możliwości, rozszerzać światopogląd, ale nie oczekujmy, że to będą ludzie nieomylni i idealni. Kapłana warto sobie znaleźć. Jak mamy niedosyt, poszukajmy, wykonajmy wysiłek.

A sam kryzys pewnie wynika też z tego, że żyjemy w świecie nowych technologii, więc dużo więcej informacji do nas dociera, ludzie mają też większą odwagę mówienia o tym, co ich spotkało np. w dzieciństwie. Te wszystkie skandale, w które uwikłany jest Kościół, są oczywiście godne potępienia. Coraz mniej jest powołań, coraz mniej ludzi chodzi do kościołów.

Ale paradoksalnie – być może Kościoła nie wyprowadzą z kryzysu duchowni, tylko świeccy, co już daje

eprasa.pl 28385c99a6

się zauważyć. Kościół, broniąc się, mówi, że wskazując jednego grzesznego księdza, wszystkich pozostałych równamy do niego.

Nie próbuję bronić czy wybielać niczyich grzechów, ale mówiąc o kimś, kto nas zbulwersował i przypisując znak równości reszcie, postępujemy krzywdząco. Dokładnie to samo mógłbym odnieść do powszechnego poglądu na artystów: jeżeli jakaś gwiazda wsiada za kierownicę po alkoholu czy zgarnia nieprzyzwoitą sumę za zagranie sylwestra marzeń, to z automatu oznacza, że wszyscy artyści tak postępują.

> *Żyjemy w świecie uproszczeń, nie zagłębiamy się, czytamy jedynie nagłówki,* **NIE WCHODZIMY W DETALE,** *widzimy dwa kolory, opieramy się na prostych schematach*

i stereotypach, a tymczasem każdy człowiek jest inny. Branża artystyczna w naszym kraju to kilkanaście gwiazd, wokół których budujemy pogląd na 60 tysięcy

eprasa.pl 28385c99a6

ludzi – tyle bowiem liczy polska branża artystyczna i nie są to tylko ludzie występujący na scenie, ale także ci, których nie widać: obsługa sceny, nagłośnienia, światła i wielu innych. I zapewniam, że poziomem życia nie różnią się od przeciętnego Polaka.

Nasze państwo wspiera kulturę?

Więcej mógłby z pewnością powiedzieć dyrektor jakiejś instytucji kultury, ale nie jest przecież czymś nowym fakt, że budżet przeznaczony corocznie na kulturę jest, biorąc pod uwagę liczbę teatrów, filharmonii, domów kultury, na wyjątkowo niskim poziomie.

Ktoś powie, że to przecież sfera jedynie ubarwiająca nasze życie, która nie jest związana z najważniejszymi potrzebami społeczeństwa. To dlaczego, kiedy jedziemy w świat i próbujemy wykreować zwartą wizytówkę Polski, mówimy o Mickiewiczu, Chopinie i Szymborskiej, czyli chwalimy się kulturą?

Wielu widzi w niej jedynie rarytas, coś „przy okazji”; jeżeli jakiś poeta napisze wiersz, a kompozytor skomponuje symfonię, to jaki to ma wpływ na nasze życie, dajmy na to, na ceny w sklepie? Kompletnie nie łączymy

eprasa.pl 28385c99a6

kultury z naszą tożsamością, dziedzictwem, odrębnością, tym, że jest ona tak samo ważna jak nasza historia. Druga dotkliwa i powiązana sprawa, to powszechne postrzeganie artystów w Polsce jako darmozjadów, ludzi, którzy wiecznie się bawią, których praca nie wymaga wysiłku, a i tak otrzymują za koncerty wielkie gaże.

Nie wiem, co można uczynić, by na artystów i ich pracę zaczęto patrzeć z szacunkiem. A może jednak wiem – artysta musi otrzymać Oscara albo Nobla, czyli być doceniony na świecie. Wtedy z miejsca staje się częścią wspomnianego dziedzictwa.

Co dziś znaczy słowo autorytet? Dziś nie ma już ludzi, których nie można by zdeprecjonować, których roli nie można by podważyć... Chętnie bym opisał i wytłumaczył, jak wygląda dzieciństwo muzyka, ile trzeba poświęcić czasu, ile wyrzeczeń i łez... To nie jest gaża za godzinę koncertu, tylko za całe dotychczasowe życie.

Kiedyś artyści – literaci, aktorzy, muzycy, malarze – stanowili elitę kulturalną, która formowała naród, dziś słowo elita stało się w wielu kręgach obelgą. Przeczuwam, jak niektórzy zareagują na ten przykład, ale spró-

eprasa.pl 28385c99a6

bujmy dokonać drobnej analizy: w Niemczech istnieje prawie 150 orkiestr państwowych, w tym państwowe big-bandy ze słynnymi w świecie WDR i NDR Big Bandem, u nas mamy kilkanaście orkiestr symfonicznych i nie ma żadnego państwowego big-bandu, a wybitnymi dokonaniami muzycznymi ostatnich 200 lat moglibyśmy obdzielić kilka krajów.

Tam też jest kompletnie inna tradycja uczęszczania na koncerty: w każdym małym miasteczku znajduje się dom kultury, który jest wyposażony w sprzęt, jaki u nas spotyka się w największych salach koncertowych. Na każdy koncert muzyki poważnej przybywają tłumy melomanów, niekoniecznie ubranych w koszulę czy muchy, przychodzą różni ludzie w jednym celu: aby czegoś zaznać.

W Polsce na tzw. abonamentowych koncertach w filharmoniach mamy zapełnione 1/3 sali i w dużej mierze są to siwe głowy, młodzi ludzie w ogóle tam nie zaglądają. Nie mam nic przeciwko starszym słuchaczom, ale to znak, że młodzi nie odnajdują tam niczego interesującego. Ta dzisiejsza sytuacja niedostatecznego wspie-

eprasa.pl 28385c99a6

rania kultury i, tym samym, braku jej promocji, z pewnością to pogłębia.

Ktoś powie, że Sanah czy Ralph Kamiński grają koncerty w wielkich halach wypełnionymi ludźmi, a Dawid Podsiadło w kilka minut wysprzedaje stadion. Na pewno to dobry objaw, że ludzie kupują bilety, bo jeszcze niedawno liczyli na darmowe koncerty w ramach dni miast, tyle, że

> *jest to kultura popularna, która sobie z pewnością poradzi, natomiast ja próbuję zwrócić uwagę na ten rodzaj sztuki, do której* **BĘDZIEMY SIĘGALI ZA 100 LAT.**

Oczywiście życzę wszystkim dzisiejszym piosenkarzom, by po wielu dekadach powracano do ich twórczości, ale mam wrażenie, że próbę czasu przetrwa raczej twórczość Góreckiego, Lutosławskiego czy Pendereckiego, i znajdowanie dróg do zaciekawienia tą sztuką młodego pokolenia uważam za niepisany obo-

eprasa.pl 28385c99a6

wiązek wszystkich odpowiedzialnych za wspieranie polskiej kultury. Ale żeby nie było tak ponuro – muzyk to najpiękniejszy zawód świata, mocno nieprzewidywalny, przez co fascynujący; zawód, w którym nie spodziewając się i o nic nie zabiegając, otrzymuje się telefon z propozycją występu z mistrzem, którego podziwiało się od dzieciństwa. W życiu bym tej profesji nie zamienił na żadną inną, mimo wszystkich trudów, poświęcania czasu i rodziny oraz nieustannego pragnienia wydłużenia doby.

Nasze społeczzeństwo głupieje?

Banalizuje się. Muzyka teraz dobiega nieproszona zewsząd: ze sklepu, z windy, słyszymy ją w taksówce, na meczu – muzyka przestała być świętem. Idąc na koncert przeżywam jakiś szczególny czas, odczuwam wyjątkowy nastrój, atmosferę, a dziś muzyka stała się wypełniaczem, brzęczącą nawet pod rozmową w radiu. Przestaliśmy ją doceniać.

Potrzebujemy ciszy, ty potrzebujesz ?

Wielu muzyków to introwertycy, ze mną jest podobnie, chociaż nie wyglądam. Przy moim pisarskim zawo-

eprasa.pl 28385c99a6

dzie większość czasu spędzam sam ze sobą, siedzę nad nutami i na wszystkie dylematy muszę sobie sam odpowiedzieć. Oczywiście mogę poradzić się żony czy syna, zagrać im jakieś fragmenty nowego utworu, ale to ja muszę dokonać ostatecznych wyborów. I te katusze czasami są straszne, bo największy krytyk jest w nas samych. Chodzenie w ciszy wokół pracowni, zagranie jakichś dźwięków, próba ręcznego zanotowania, a potem przeniesienie pomysłów do komputera, a następnego dnia wszystko potrafi wylądować w koszu...

Pewnie z racji potrzeby ciszy mieszkam z rodziną pod lasem, gdzie mogę w każdej chwili przejść się nad malowniczą rzekę Świder, co daje prawdziwe ukojenie. Cisza jest też zbawienna po dużej dawce prób, nagrań czy koncertów.

Ale cisza też wielu dziś odstrasza, bo zaczynasz myśleć. Cisza jest muzyką.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6

TURYŚCI PŁACĄ MILIONY, ALE ODDYCHAJĄ SMOGIEM



Fot. Marek Podmokły / Agencja Wyborcza.pl

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 28385c99

ZAMIAST CZYSTEGO GÓRSKIEGO POWIETRZA – SMRÓD I SMOG. *To od lat zimowa rzeczywistość nie tylko kurortów, ale też uzdrowisk.* **MIMO WSZYSTKO GMINY POBIERAJĄ OPŁATY KLIMATYCZNE, Z KTÓRYCH DOCHODY LICZĄ W MILIONACH. LEGALNIE CZY NIE?** *Prawnicy fundacji ClientEarth nie mają wątpliwości, że to sprzeczne z prawem, ale co innego słyszymy w zakopiańskim urzędzie miasta.*



Tekst: **Piotr Barejka**

Gdy w grudniu ubiegłego roku nadeszły pierwsze noce z siarczystym mrozem, czujnikom jakości powietrza kończyła się skala. Normy przekroczone były o kilkaset, a nawet prawie dwa tysiące procent, bo taki wynik odnotowano w Ostrowsku niedaleko Nowego Targu. Aktywiści od tygodni bili na alarm, że w tym roku może paść smo-

eprasa.pl 28385c99a6

gowy rekord, bo do wielu pieców trafia węgiel znacznie gorszej jakości. Albo to, co akurat jest pod ręką. Jednak mieszkańcy i turyści od lat oddychają trującym powietrzem w górskich miejscowościach, także w uzdrowiskach. I również od lat gminy pobierają od turystów opłaty klimatyczne, które co do zasady należą się miejscowościom o szczególnych walorach uzdrowiskowych czy klimatycznych.

Opłata klimatyczna to potoczne określenie, za którym kryją się dwa rodzaje danin, czyli opłata miejscowa i uzdrowiskowa. Z raportu fundacji ClientEarth wynika, że na 35 gmin, które opłaty pobierają w Małopolsce i na Dolnym Śląsku, żadna nie oferuje turystom czystego powietrza. Odnotowują przekroczenia poziomu rakotwórczego benzo(a)pirenu, pyłów zawieszonych PM10 oraz PM 2.5. Fundacja twierdzi, że polskie kurorty i uzdrowiska w górach są ponad prawem. „Zgodnie z przepisami jakość powietrza musi spełniać minimalne normy jakościowe określone prawem, aby gmina mogła pobierać opłaty od odwiedzających” – czytamy w raporcie.

eprasa.pl 28385c99a6

Pobierane od opłaty turystów to dla gmin przychody liczone w milionach. Prym wiedzie Krynica-Zdrój, gdzie w 2021 roku zainkasowano ponad cztery miliony złotych w ramach opłat uzdrowiskowych.

Drugie miejsce wśród uzdrowisk zajął Świeradów-Zdrój z kwotą ponad 1,6 miliona, a trzecie Polanica-Zdrój, w której turyści zapłacili 1,3 miliona złotych. Uzdrowiskowy „milioner” jest jeszcze jeden, czyli Kudowa-Zdrój, która zanotowała niemal 1,3 miliona złotych wpływów z opłat uzdrowiskowych. Z kolei liderem w opłatach miejscowych jest Zakopane, które zarobiło ponad 3,4 miliona złotych. Dalej uplasował się Karpacz (2,5 mln), Szklarska Poręba (prawie 2 mln), Kościelisko (467 tys.) i Bukowina Tatrzańska (275 tys.).

Trujące uzdrowiska. „Osoby odwiedzające wprowadzane są w błąd”

Z raportu Polskiego Alarmu Smogowego wynika, że w Rabce-Zdroju (417 tys. zł przychodu z opłat uzdrowiskowych), gdzie leczy się choroby układu oddechowego u dzieci, średnie roczne stężenie rakotwórczego

eprasa.pl 28385c99a6

benzo(a)pirenu sięga 900 proc. normy. Natomiast w raporcie GIOŚ za rok 2021, w którym przeanalizowano 45 miejscowości uzdrowiskowych (w tym osiem górskich), okazało się, że jedynie w 21 prowadzone są pomiary stężenia pyłów PM10, tylko 18 miejscowości monitoruje poziom benzo(a)pirenu, a stężenie pyłów PM 2.5 jedynie siedem.

„Oznacza to, że osoby odwiedzające uzdrowiska

> *w większości przypadków* **NIE MOGĄ SPRAWDZIĆ JAKOŚCI POWIETRZA** *w danej miejscowości przy wykorzystaniu oficjalnych danych”*

– podkreśla fundacja ClientEarth, która zauważa też, że „takich nie posiadają nawet odpowiednie organy administracji”.

ClientEarth zauważa w raporcie, że od 2017 do 2021 r. na terenie 35 analizowanych przez fundację gmin, które pobierają opłaty miejscowe lub uzdrowiskowe, regularnie występowały przekroczenia norm benzo(a)

eprasa.pl 28385c99a6

pirenu, w 17 gminach doszło do przekroczenia dopuszczalnych stężeń dobowych pyłu zawieszonego PM10, a w sześciu – Poroninie, Zakopanem, Kościelisku, Rabce-Zdrój, Gródku nad Dunajcem i Jeleniej Górze – przekroczone zostały dopuszczalne średnioroczne stężenia najbardziej niebezpiecznego pyłu PM2.5.

„Osoby odwiedzające analizowane gminy są wprowadzane w błąd co do ich klimatycznych walorów i mogą mieć mylne wrażenie, że jakość powietrza jest tam dobra” – twierdzi fundacja.

Gminy pobierają opłaty nielegalnie?

Dlatego zdaniem prawników opłata jest od turystów pobierana bezprawnie i „stoi to w sprzeczności z zasadą demokratycznego państwa prawnego”. „Nadzór nad jakością powietrza w gminach, które pobierają opłaty miejscowe jest iluzoryczny. Przepisy dotyczące opłat miejscowych są nagminnie łamane przez organy administracji. Państwowy monitoring jakości powietrza zawodzi. Większość analizowanych uzdrowisk i ku-

eprasa.pl 28385c99a6

rortów nie posiada państwowych stacji do monitorowania jakości powietrza” – czytamy w raporcie. „Na 35 analizowanych gmin tylko 10 posiada lub posiadało państwową stację pomiaru jakości powietrza. Co więcej, w zaledwie dwóch (Zakopanem i Jeleniej Górze) pomiary trzech analizowanych w tym raporcie zanieczyszczeń prowadzone były regularnie w latach 2017-2021” – dodano.

Fundacja stwierdza, że jakość powietrza w uzdrowiskach mija się z regulacjami prawnymi, a każda gmina pobierająca opłatę miejscową lub uzdrowiskową powinna co roku zapoznawać się z oficjalnymi danymi dotyczącymi jakości powietrza w danej strefie.

„Gdy z oficjalnych danych wyniknie, że jakość powietrza w strefie jest zła, gmina powinna odstąpić od pobierania opłaty do czasu, aż powietrze zacznie spełniać normy” – przekonują prawnicy.

Dodają też, że gminy, które opłatę pobierają, powinny jej część przeznaczyć na działania związane z ochroną jakość powietrza, mimo że prawnie nie są do tego zobowiązane.

eprasa.pl 28385c99a6

Turyści pozywali gminy za smog. I wygrywali

W ostatnich latach do sądów trafiło kilka spraw, w których turyści pozywali gminy. Po wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 2021 r. opłatę klimatyczną przestał pobierać Szczyrk, a w 2022 r. NSA orzekł, że opłaty nie może pobierać Toruń. Wcześniej, w 2015 r., Wojewódzki Sąd Administracyjny zdecydował, że ze względu na wysokie stężenia szkodliwych substancji w powietrzu opłaty nie może pobierać Wisła. Do sądu trafiła również sprawa, w której turysta, konkretnie Bogdan Achimescu z krakowskiej ASP, pozwał Zakopane. W 2018 r. WSA orzekł, że Zakopane nie może pobierać opłaty, dopóki miasto boryka się z tak olbrzymim problemem smogu. Wiceburmistrz przekonywał wtedy, że „wcale nie jest tak źle jak w Krakowie”, a do tego „widać stopniową poprawę”. Zapowiadał też odwołanie od wyroku. I tak sprawa trafiła do NSA, gdzie Zakopane przegrało.

NSA stwierdził, że jakość powietrza nie uprawnia miasta do pobierania opłaty miejscowej, ale turyści nadal płacą.

eprasa.pl 28385c99a6

„Najwyższy Sąd Administracyjny (w wyroku z dnia 15 marca 2018 r., sygn. II FSK 3579/17) przyznał turyście rację i stwierdził, że Zakopane nie może pobierać opłaty z uwagi na przekroczenia norm jakości powietrza w strefie. Sąd stwierdził nieważność uchwały Rady Miasta Zakopane z dnia 27 marca 2008 r. nr XXII/250/2008, na podstawie której Zakopane wprowadzało opłatę miejscową. Pomimo wyroku stolica Tatr wciąż obciąża odwiedzających za pobyt. Naszym zdaniem jest to nielegalne" – uważa fundacja Client Earth.

Zakopane się tłumaczy. „Uchwała obowiązuje w pełnym zakresie"

W zakopiańskim urzędzie miasta słyszymy jednak, że opłata klimatyczna pobierana jest w pełni legalnie, co drobiazgowo wyjaśnia nam Stanisława Chowaniec z Wydziału Podatków i Opłat. „15 marca 2018 r. Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie stwierdził nieważność uchwały Nr XXII/250/2008 Rady Miasta Zakopane z 27 marca 2008 r. w sprawie ustalenia miejscowości, w której pobiera się opłatę miejscową" – in-

eprasa.pl 28385c99a6

formuje urzędniczka. „Uchylenie uchwały Rady Miasta Zakopane spowodowało, że na podstawie art. 47 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji terenowej obowiązuje w tym zakresie Rozporządzenie Nr 227/a Wojewody Małopolskiego z 8 maja 2001 r. w sprawie ustalenia w województwie małopolskim miejscowości, w których pobierana jest opłata miejscowa” – dodaje.

> *„Stawka opłaty miejscowej wynosi* **2 ZŁOTE ZA KAŻDĄ ROZPOCZĘTĄ DOBĘ POBYTU,** *w celach turystycznych, wypoczynkowych lub szkoleniowych”*

– zaznacza Chowaniec. „Obowiązek zapłaty opłaty miejscowej na terenie Gminy Miasto Zakopane nadal istnieje i będzie ona pobierana przez inkasentów opłaty miejscowej. Uchwała nr XV/245/2015 Rady Miasta Zakopane z 26 listopada 2015 r. w sprawie opłaty miejscowej obowiązuje w pełnym zakresie” – podsumowuje.

eprasa.pl 28385c99a6

Innego zdania są jednak prawnicy fundacji ClientEarth, którzy nie mają wątpliwości, że gminy pobierające opłaty pomimo smogu łamią prawo. Jak wyjaśniła współautorka raportu i radczyni prawna Kamil Drzewicka, wszystkie miejscowości uwzględnione w raporcie leżą w strefach, które przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska zostały uznane za zanieczyszczone. – Nie mają więc prawa inkasować opłaty miejscowej od odwiedzających. Przepisy są w tym zakresie klarowne – zaznaczyła.

– Na naszej liście jest 11 uzdrowisk, w których leczy się choroby układu oddechowego. Smog może te choroby zaostrzać. Uzdrowiska mają ważną misję do spełnienia, jednak dziś nadzór nad nimi jest iluzoryczny. To się musi zmienić – stwierdziła.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6

PRZYSZŁOŚĆ JEST Z MIEDZI

Globalny lider w produkcji miedzi i srebra. Gigant, wizjoner odkrywca w branży wydobywczej i produkcyjnej. Od ponad 60 lat wydobywamy i przetwarzamy cenne zasoby ziemi, skutecznie budując pozycję lidera branży. Dzięki wiedzy i doświadczeniu naszych pracowników tworzymy produkty, które umożliwiają zrównoważony rozwój świata.

www.kghm.com



KGHM
POLSKA MIEDŹ

eprasa.pl 28385c99a6



Fot. Piotr Woźniakiewicz ArsLumen.pl

Laureaci konkursu Orły „Wprost” w woj. lubelskim.

LIDERZY LUBELSZCZYZNY Z ORŁAMI „WPROST”

PARTNER HONOROWY:
Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej

PARTNERZY STRATEGICZNI:
ORLEN, Bank Polski, PZU, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, #KUPUJŚWIADOMIE, PRODUKT POLSKI

PARTNERZY INSTYTUCJONALNI GALI:
Ministerstwo Edukacji i Nauki
Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

PARTNERZY GŁÓWNI:
Fundusze Europejskie, Rzeczpospolita Polska, PARP Grupa PFR, Unia Europejska, Grupa Azoty, PGE, Bogdanka, BGK

PARTNER: LUXOR

PARTNERZY MEDIALNI:
TVP3 Lublin, kurierlubelski, lublin112.pl

eprasa.pl 28385c99a6

Redakcja „Wprost” wyróżniła najbardziej innowacyjne firmy i organizacje z województwa lubelskiego. **NAGRODA ORŁY TRAFIŁA DO TYCH, KTÓRZY NA CO DZIEŃ STARAJĄ SIĘ PRZEŁAMYWAĆ SCHEMATY,** *wykazują się szczególną pomysłowością, a także wrażliwością.*

Tekst: **Witold Ziomek**

Nagrody Orły „Wprost” przyznawane są w uznaniu za wyjątkową działalność na polu przedsiębiorczości, działalności samorządowej i promocji regionu. Nagradzamy właścicieli firm wywodzących się z poszczególnych regionów, które rozszerzają działalność na całą Polskę i wprowadzają na rynek innowacje. Nagrody otrzymują także wójtowie gmin, prezydenci miast oraz marszałkowie województw, którzy skutecznie wykorzystują środki europejskie, a także ambasadorowie regionu i aktywni działacze, którzy pracują dla jego rozwoju.

eprasa.pl 28385c99a6

– Bardzo mi miło, że ta gala odbywa się na Lubelszczyźnie i staje się powoli pewną tradycją. Pokazuje postacie instytucje i firmy, które są absolutnie wybitne. To jest szczególnie ważne tutaj, w Polsce wschodniej, która była przez wiele lat zapomniana. To się zmieniło, ten potencjał, który mamy na Lubelszczyźnie mógł na prawdę zakwitnąć – powiedział Michał Moskal, dyrektor Biura Prezydialnego PiS i współgospodarz gali.

– W ciągu ostatnich kilku lat, głównie za sprawą zmian infrastrukturalnych, Lublin nie jest już Polską Wschodnią, jest Polską Centralną. To centralne położenie Lublina to przede wszystkim Państwo.

To są Orły „Wprost” nie tylko Lubelszczyzny, ale i całej Polski. To są **KAPITALNE PRZEDSIĘWZIĘCIA, DOCENIANE NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ** *– powiedział minister edukacji Przemysław Czarnek, który był gościem honorowym gali.*

eprasa.pl 28385c99a6

Kategoria Samorządowiec

W kategorii Samorządowiec nagrodzony został Krzysztof Adam Kołtyś, burmistrz Janowa Lubelskiego. Gmina Janów Lubelski zdobyła drugie miejsce w kraju pod względem wykorzystywania funduszy europejskich z perspektywy finansowej 2004-2006 oraz pierwsze miejsce w kraju w rankingu tygodnika „Wspólnota” w wykorzystaniu funduszy UE w kategorii miast powiatowych. – To dla mnie ogromne wyróżnienie, ale traktuję je w charakterze primus inter pares, czyli pierwszy pośród równych. Wszyscy włodarze województwa lubelskiego pracują jak tylko mogą na rzecz swoich małych ojczyzn. To wyróżnienie dedykuję wszystkim włodarzom Lubelszczyzny i moim współpracownikom – powiedział burmistrz, odbierając nagrodę.

W tej kategorii statuetkę Orła odebrał także Ryszard Golec, wójt gminy Niedrzwica Duża. Gmina realizowała inwestycje z udziałem środków europejskich zarówno w partnerstwie z innymi jednostkami

eprasa.pl 28385c99a6



Fot. Piotr Woźniakiewicz ArsLumen.pl

Krzysztof Kołtyś (w środku) burmistrz Janowa Lubelskiego, z Orłem „Wprost” w kategorii Samorządowiec.

eprasa.pl 28385c99a6



Fot. Piotr Woźniakiewicz ArsLumen.pl

Przemawia Ryszard Golec, wójt gminy Niedrzwica Duża – drugi z laureatów Orła w kategorii Samorządowiec.

eprasa.pl 28385c99a6

samorządu terytorialnego oraz samodzielnie. Były to inwestycje dotyczące rewitalizacji przestrzeni publicznej. – Jestem niezmiernie wzruszony, otrzymując takie wyróżnienie. To wszystko, co dzieje się w samorządach, jest dla mieszkańców. To mieszkańcy, z mocy prawa, tworzą wspólnotę samorządową. Tę nagrodę odbieram również jako wyróżnienie dla wszystkich samorządowców z 213 gmin Lubelszczyzny – powiedział wójt, odbierając nagrodę.

Kategoria Przedsiębiorstwo

W kategorii Przedsiębiorstwo nagrodzona została spółka PGE Dystrybucja S.A. Dążąc do rozwoju infrastruktury elektroenergetycznej, PGE Dystrybucja od lat aktywnie pozyskuje fundusze zewnętrzne do wspierania inwestycji – tylko w 2022 roku pozyskała środki wysokości 112 mln zł.

– Z tego miejsca przede wszystkim chciałbym podziękować w imieniu pracowników. Mamy ich 10 tys. i to dzięki nim mogę odebrać tę nagrodę. Również dzięki nim możemy się tutaj spotkać, bo gdyby

eprasa.pl 28385c99a6



Fot. Piotr Woźniakiewicz ArsLumen.pl

Jarosław Kwasek, prezes PGE Dystrybucja S.A., odbiera nagrodę w w kategorii Przedsiębiorstwo.

eprasa.pl 28385c99a6

zabrakło prądu, nie byłoby to możliwe – powiedział prezes spółki Jarosław Kwasek.

Kategoria Osobowość

W kategorii Osobowość statuetkę odebrał Krzysztof Cugowski, artysta, który kilku pokoleniom Polaków towarzyszył na różnych etapach życia. – Krzysztof nie mógł przybyć ze względu na swój stan zdrowia po wczorajszym koncercie. To osobowość pod kątem artystycznym i osobistym absolutnie wyjątkowa – powiedział Piotr Szczepanik, który odebrał nagrodę w imieniu Cugowskiego.

Kategoria Innowacyjni w Regionie

W kategorii Innowacyjni w Regionie nagrodzono firmę Medical Inventi. Działalność firmy skupia się na badaniu, tworzeniu oraz komercjalizacji innowacyjnych rozwiązań w dziedzinie produktów medycznych, mających na celu poprawę jakości życia pacjentów. – W imieniu całego zespołu chciałabym podziękować kapitule. Powiem nieskromnie, że co nieco

eprasa.pl 28385c99a6

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz ArsLumen.pl

W kategorii Innowacyjni w Regionie nagrodzono firmę Medical Inventi. Nagrodę odebrała wiceprezes firmy Anna Kasprzak-Czelej.

eprasa.pl 28385c99a6

o innowacyjności wiemy. Ona stanowi istotę naszej kultury organizacyjnej.

> *To jest* **NAGRODA DLA WSZYSTKICH, KTÓRZY PRACOWALI NA TEN WYNALAZEK**. *Jest też dla nas motywacją do dalszej pracy – powiedziała wiceprezes firmy Anna Kasprzak-Czelej.*

W kategorii Innowacyjni w Regionie nagrodzony został także Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie – za budowę Stacji Badawczej i Ośrodka Dydaktyczno–Szkoleniowego Jeździectwa i Hipoterapii. W obiekcie można organizować zawody jeździeckie rangi ogólnopolskiej w dyscyplinach ujeżdżenie i skoki przez przeszkody oraz zajęcia z hipoterapii. – To dla nas wyjątkowe wyróżnienie i zaszczyt dla całej społeczności akademickiej. Ale nie otrzymalibyśmy tego wyróżnienia, gdyby nie wsparcie ministra edukacji i nauki Przemysława Czarnka – powiedział rektor uczelni prof. dr hab. Krzysztof Kowalczyk.

eprasa.pl 28385c99a6

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz ArsLumen.pl

Orła „Wprost” odbiera Krzysztof Kowalczyk, rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie.

eprasa.pl 28385c99a6

Kategoria Wybitny Naukowiec Regionu

W tej kategorii statuetkę Orła odebrała prof. Elżbieta Starosławska. Dzięki jej staraniom udało się stworzyć kompleks obiektów Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli. Został zbudowany i wyposażony ze środków finansowych budżetu państwa, budżetu województwa lubelskiego i środków unijnych. – Dziękuję za dostrzeżenie pracy setek ludzi, którzy wraz ze mną tworzyli centrum onkologii. Cieszę się, że po latach nasi pacjenci mogą być diagnozowani i leczeni zgodnie z wysokimi standardami – napisała prof. Starosławska w liście, który odczytał podczas gali dr Wojciech Legieć, kierujący oddziałem chematologii i transplantologii.

Kategoria Lider Polskiej Edukacji

W tej kategorii nagrodą Orła uhonorowana została Maria Król, Przewodnicząca Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Krok za krokiem” w Zamościu. – Naprawdę nie wiem, jak się znalazłam w tak znakomitym gronie. Moja droga zaczęła się od

eprasa.pl 28385c99a6



Fot. Piotr Woźniakiewicz ArsLumen.pl

Dr n. med. Wojciech Legieć, Lekarz Kierujący Oddziałem Hematologii i Transplantacji Szpiku Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli odbierający nagrodę w imieniu Prof. dr hab. n. med. Elżbiety Starosławskiej.

eprasa.pl 28385c99a6

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz ArsLumen.pl

Minister Czarnek wręcza nagrodę Marii Król, przewodniczącej Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Krok za krokiem” w Zamościu.

eprasa.pl 28385c99a6

tego, że jestem lekarzem i mam niepełnosprawnego syna. I tak od 30 lat budujemy markę, zgodnie z najwyższymi standardami. Chciałabym tego Orła dedykować wszystkim tym, którzy mają do nas zaufanie – powiedziała laureatka.

Kategoria Działalność Naukowa

W kategorii Działalność Naukowa nagrodzeni zostali rektor Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, prof. Bartosz Molik oraz prorektor AWF Warszawa Filii w Białej Podlaskiej, prof. Jerzy Sadowski. – Program WF z AWF nie powstawał przez lata, on powstał w dosłownie trzy minuty, taka była chemia między nami a panem ministrem.

> *Dokonaliśmy największej diagnozy sprawności fizycznej dzieci i młodzieży. Teraz możemy się tym projektem chwalić na całym świecie, bo* **JEST NIEWIELE KRAJÓW, KTÓRE MAJĄ PODOBNY** *– powiedział prof. Molik.*

eprasa.pl 28385c99a6

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz ArsLumen.pl

Orły Wprost w kategorii Działalność Naukowa trafiły do rektora Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, prof. Bartosza Molika (po lewej) oraz prorektora AWF Warszawa Filia w Białej Podlaskiej, prof. Jerzego Sadowskiego (po prawej).

eprasa.pl 28385c99a6

– Ja podziękuję przede wszystkim kapitule, bo rzadko się zdarza, że osoby z kręgu kultury fizycznej są doceniane – powiedział prof. Sadowski.

Kategoria Innowacyjny Program Naukowy

Nagrodę w tej kategorii odebrał rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, prof. Wojciech Załuska – za program „Dobrze Widzieć”. Program jest jednym z filarów przygotowanego przez Ministerstwo Edukacji i Nauki Narodowego Programu Wsparcia Uczniów po Pandemii. Na ten cel resort przeznaczył 1,1 mln zł. Przedsięwzięcie powstało z inicjatywy ministra Przemysława Czarnka oraz ministra zdrowia Adama Niedzielskiego.

– Bez pomocy pana ministra Czarnka, który rozumie problemy zdrowia małych dzieci i wspiera działalność szpitali, to by się nie udało. My na pewno ten program rozszerzymy, będziemy wysyłać „okobusy” i „kardiobusy” w regionie. To będą niezwykłe rzeczy – powiedział prof. Załuska.

eprasa.pl 28385c99a6

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz ArsLumen.pl

Przemawia prof. Wojciech Załuska, rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

eprasa.pl 28385c99a6

Kategoria Działalność Społeczna Regionu

Nagrodę w tej kategorii otrzymała fundacja „Wstawaj Alicja” i Ośrodek Neurorehabilitacji w Turce, które powstały z inicjatywy Agnieszki i Wojciecha Mazurków. To rodzice Alicji, która w wyniku wypadku samochodowego do dnia śmierci pozostawała w stanie śpiączki. – Dziękujemy za tak ogromne wyróżnienie. Działamy dopiero trzy lata, dlatego staramy się jak najlepiej pomagać tym, którym, mogłoby się wydawać, nie można już pomóc.

> *Stawiamy na innowacyjność,* **WIERZYMY W ROZWÓJ I WIERZYMY W LUDZI** *– powiedział Łukasz Banasik, dyrektor ds. Neurorehabilitacji i Diagnostyki.*

Kategoria Sportowiec Regionu

Orła w kategorii Sportowiec Roku przyznano Aleksandrze Mirosław, która specjalizuje się we wspi-

eprasa.pl 28385c99a6



Fot. Piotr Woźniakiewicz ArsLumen.pl

Laureaci Orłów za Działalność Społeczną Regionu: Wojciech Mazurek (drugi od lewej), Agnieszka Mazurek, Łukasz Banasik (pierwszy z prawej). Nagrodę wręczył dr hab. n. med. Radosław Sierpiński – Prezes Agencji Badań Medycznych.

eprasa.pl 28385c99a6

naczce szybkościowej i jest aktualną rekordzistką świata w tej kategorii. – Chciałabym serdecznie podziękować za takie wyróżnienie i żałuję, że nie mogę odebrać go osobiście. Dziękuję wszystkim tym, którzy byli w tym roku ze mną. Dzięki nim byłam gotowa na kolejne medale i kolejne rekordy – powiedziała w materiale filmowym, zaprezentowanym podczas gali (zawodniczka jest na zgrupowaniu i przygotowuje się do kolejnego sezonu). Nagrodę w jej imieniu odebrała Magdalena Karaś, wiceprezeska Klubu Wspinaczkowego Kotłownia.

Kategoria Lider Zrównoważonego Rozwoju

W tej kategorii statuetkę Orła „Wprost” otrzymała firma Lubelski Węgiel Bogdanka. Spółka stawia sobie za cel inwestowanie w rozwój społeczno-gospodarczy, z uwzględnieniem niwelowania wpływu na środowisko. – Tę nagrodę dedykuję wszystkim naszym pracownikom. Zwłaszcza w czasach, kiedy polski węgiel jest atakowany – powiedział prezes firmy Kasjan Wyligała.

eprasa.pl 28385c99a6



Fot. Piotr Woźniakiewicz ArsLumen.pl

Magdalena Karaś, wiceprezes Klubu Wspinaczkowego Kotłowni odbierająca nagrodę w imieniu Aleksandry Mirosław, uczestniczki Igrzysk Olimpijskich w Tokio, dwukrotną mistrzynią świata we wspinaczce sportowej.

eprasa.pl 28385c99a6

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz ArsLumen.pl

Kasjan Wyligała, prezes zarządu firmy Lubelski Węgiel Bogdanka, odbiera Orła „Wprost” z rąk Marzeny Zielińskiej, prezes zarządu Capital Point.

eprasa.pl 28385c99a6

Kategoria Firma Odpowiedzialna Społecznie

W tej kategorii nagrodę otrzymała spółka Azoty Puławy. Firma wspiera instytucje i obywateli działających na rzecz dobra publicznego w zakresie: bezpieczeństwa, oświaty, pomocy społecznej, ochrony i promocji zdrowia, kultury i sztuki, ochrony środowiska. – Chciałbym w imieniu zarządu podziękować kapitule i pogratulować wszystkim laureatom Orła „Wprost”. Mamy świadomość otoczenia w którym żyjemy, staramy się diagnozować potrzeby. Jako spółka staraliśmy się wspierać nasze szpitale w walce z pandemią, dziś mamy u siebie gości z Ukrainy. Dziękuję, że w tak ważnej kategorii zostaliśmy dostrzeżeni – powiedział Paweł Wójcik, rzecznik spółki.

Kategoria Firma Rodzinna

W tej kategorii statuetka powędrowała do JMP Flowers, która jest największym w Polsce i jednym z największych w Europie producentów kwiatów pod szkłem.

eprasa.pl 28385c99a6



Fot. Piotr Woźniakiewicz ArsLumen.pl

Paweł Wójcik, rzecznik firmy Azoty Puławy, z Orłem w kategorii Firma Odpowiedzialna Społecznie.

eprasa.pl 28385c99a6

– Gdy trzymam tego Orła w rękach, to przypomina mi się mój dziadek, który mówił: **„WNUCZKU, NAZYWASZ SIĘ PTASZEK I TYLKO OD CIEBIE ZALEŻY, CZY BĘDZIESZ ORŁEM CZY WRÓBELKIEM”** *– powiedział właściciel firmy Jarosław Ptaszek.*

– Ja tę firmę budowałem z żoną i synami praktycznie od zera i muszę powiedzieć, że na Lubelszczyźnie są najnowocześniejsze szklarnie w Polsce – dodał.

Kategoria Sport

W tej kategorii nagrodę otrzymał klub Speedway Lublin S.A., prowadzący drużynę żużlową Motor Lublin. Klub wrócił na narodową mapę sportu po wielu latach i od razu święci historyczne tryumfy. – Ta statuetka znajdzie wyjątkowe miejsce w klubowej gablocie. O mistrzostwie sportowym Lubelszczyzna marzyła od wielu lat. Nie byłoby tego wszystkiego,

eprasa.pl 28385c99a6



Fot. Piotr Woźniakiewicz ArsLumen.pl

Jarosław Ptaszek, właściciel firmy JMP Flowers, nagrodzonej Orłem w kategorii Firma Rodzinna.

eprasa.pl 28385c99a6

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz ArsLumen.pl

Jakub Kępa, prezes Speedway Lublin S.A.

eprasa.pl 28385c99a6

gdyby nie ludzie pracujący na co dzień w klubie, dziękuję im wszystkim – powiedział prezes klubu Jakub Kępa.

Kategoria Działalność Społeczna

Nagrodę w tej kategorii otrzymał Caritas Archidiecezji Lubelskiej. Organizacja koncentruje się na pomocy osobom potrzebującym, znajdującym się w trudnej sytuacji finansowej bądź też zmagającym się z ciężkimi sytuacjami losowymi. – To dla nas wielka radość i zaszczyt, że Caritas Archidiecezji Lubelskiej znalazło się w tak szacownym gronie – powiedział odbierając nagrodę ksiądz Paweł Zdybel, zastępca dyrektora Caritas Archidiecezji Lubelskiej.

Kategoria Lokalny Producent Żywności

Nagrodę w kategorii Lokalny Producent Żywności otrzymała Olejarnia Olo-Vita, która jest rodzinną manufakturą z wieloletnią tradycją. – Wybierając polskie produkty, wspieramy gospodarstwa rodzinne, ekologiczne i małe manufaktury. Ale wspieramy

eprasa.pl 28385c99a6



Fot. Piotr Woźniakiewicz ArsLumen.pl

Ks. Paweł Zdybel, zastępca dyrektora Caritas Archidiecezji Lubelskiej.

eprasa.pl 28385c99a6



Fot. Piotr Woźniakiewicz ArsLumen.pl

Kamila Grzywaczewska z lubelskiego oddziału Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa odebrała Orła w kategorii Lokalny Producent Żywności w imieniu Teresy Szkułat-Gruszczyk, założycielki firmy Olejarnia Olo-Vita.

eprasa.pl 28385c99a6

również budżet państwa, bo z każdej takiej wydanej złotówki 79 groszy do niego wraca. Pani Teresa Szkułat-Gruszczyk zrezygnowała z wysokiego stanowiska w korporacji medycznej i postanowiła rozpocząć działalność. Jest z tej decyzji bardzo zadowolona – powiedziała Kamila Grzywaczewska z lubelskiego KOWR, która odebrała nagrodę w imieniu Teresy Szkułat-Gruszczyk, założycielki firmy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6

Poczta Polska
Usługi Logistyczne

Twoje przesyłki zawsze na prostej!

Sprawdź paletę możliwości Poczty Polskiej



- wsparcie indywidualnego opiekuna klienta
- bezpieczny transport w Polsce i Europie
- najszybszy na rynku zwrot kwoty pobrania

więcej na: **poczta-polska.pl/przesylkapaletowa**

eprasa.pl 28385c99a6

Pier Antonio Panzeri



WIERZCHOŁEK GÓRY LODOWEJ

Fot. EU/EP

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 28385c99a6

„Katargate” to **NAJPOWAŻNIEJSZY SKANDAL KORUPCYJNY OSTATNICH LAT W EUROPIE.** *Jednak od samego faktu, że on wybuchł, bardziej niepokojące jest to, że ciągle tak mało wiemy o sprawie. Jakby brakowało woli wyjaśnienia sprawy.*



Tekst: **Agaton Koziński**

Jak mawiał Mark Twain, polityków i pieluchy wymienia się z tego samego powodu. „Katargate” – skandal korupcyjny, który wybuchł w Parlamencie Europejskim w grudniu ubiegłego roku – przypomniał, jak dosłownie trzeba traktować słowa amerykańskiego pisarza. Instytucja, która tak bardzo widziała się w roli kompasu moralnego Europy, nagle zachowuje się jakby jej igła magnetyczna została złamana w kilku miejscach. Europarlament – tak mocny w ferowaniu wyroków wobec innych – stracił swą całą przebojowość w chwili, gdy musi osądzić samego siebie.

eprasa.pl 28385c99a6

Coraz wyraźniej widać, że instytucja, która tak chętnie drapowała się w szaty Katona, nagle zaczęła mieć problemy z doborem właściwego odzienia.

Za wcześnie, by krzyknąć „król jest nagi” – przede wszystkim dlatego, że ciągle o tej sprawie wiadomo stosunkowo niewiele. Prokuratura belgijska nakazała aresztowanie (byłej już) wiceprzewodniczącej PE, greckiej europosłanki Evy Kaili, u której w domu znaleziono 150 tys. euro wręczone jej jako łapówki. Trwa postępowanie wokół kilku innych eurodeputowanych, choć szczegółów w tej sprawie jest mniej niż więcej. Najczęściej pojawiający się komentarz brzmi: na razie widzimy jedynie wierzchołek góry lodowej. Ale nawet z tych skrawków informacji, które już wypłynęły, można spróbować ułożyć opowieść o korupcji na szczytach europejskiej polityki. Czego się dowiedzieliśmy w wyniku tego skandalu?

Kto z kim i kto komu

Przede wszystkim poznaliśmy mechanizm. W centrum tego skandalu znajduje się Pier Antonio Panzeri. To nie jest przypadkowe nazwisko, mowa o ważnym polityku

eprasa.pl 28385c99a6

w głównym lewicowym ugrupowaniu we Włoszech – Partii Demokratycznej (wywodzili się z niej m.in. byli włoscy premierzy Matteo Renzi i Paolo Gentiloni).

> *Panzeri od 2004 r.* **ZASIADAŁ W ŁAWACH EUROPARLAMENTU,** *gdzie zajmował się sprawami zagranicznymi, prawami człowieka czy kwestiami LGBT.*

Był także przewodniczącym delegacji PE ds. relacji z krajami Maghrebu.

Karierę Panzeriego zahamowały zmiany w polityce wewnętrznej Włoch. Od pewnego czasu widać tam było wzrost poparcia dla ugrupowań centro-prawicowych – kosztem tych z lewej strony sceny politycznej.

W konsekwencji tych przesunięć w ostatnich eurowyborach nie zdołał on przedłużyć swojego mandatu w PE. Ale do polityki europejskiej wcale go to nie zniechęciło. Błyskawicznie dostosował się do zmian, zakładając fundację Fight Impunity, zajmującą się walką o prawa człowieka.

eprasa.pl 28385c99a6

Od samego początku nowa instytucja robiła wrażenie. Ładna strona internetowa, prestiżowa lokalizacja w centrum Brukseli w bezpośrednim sąsiedztwie zamku królewskiego i siedziby brukselskiego parlamentu. Ale największe wrażenie robił zarząd fundacji. Jej przewodniczącym został Panzeri, a obok niego zasiadali w nim (społecznie) m.in. były premier Francji Bernard Cazeneuve, byli komisarze UE: Włoszki Emma Bonino i Federica Mogherini, Grek Dimitris Avramopoulos. Znalazły się w niej także była europosłanka, Szwedka Cecilia Wikström i obecna eurodeputowana, Portugalka Isabel Santos. Europejski dream team. Sama lektura tych nazwisk to jasny sygnał: Panzeri jest poważnym człowiekiem.

Włoch dbał też o bliskie związki z europarlamentem. Jako były europoseł zachował dawne karty wejściowe, mógł na jego teren wchodzić w każdej chwili – pod tym względem jego prawa (podobnie jak prawa innych eurodeputowanych) nie różniły się w niczym od praw aktualnych eurodeputowanych. Poza tym zachował więzi personalne, przede wszystkim przez swojego

eprasa.pl 28385c99a6

Eva Kailia była grecką europosłanką i partnerką życiową byłego asystenta Panzeriego.



Fot. EU/EP

eprasa.pl 28385c99a6

dawnego asystenta Francesco Giorgiego. Gdy Panzeri nie wywalczył mandatu, ten zaczął być asystentem innego włoskiego europosła Andrei Cozzolinego. Związał się także z Evą Kailią. W lutym 2021 r. parze urodziło się dziecko.

Śledztwo, którego szczegóły poznajemy od grudnia, pokazało, że to właśnie Panzeri jest najważniejszą osobą w całym schemacie korupcyjnym z katarskimi funduszami w tle.

> *Fundacja okazała się tylko przykrywką do nielegalnego lobbingu, fasadą, za którą skrył on cały* **MECHANIZM ROZPROWADZANIA ŁAPÓWEK.**

W jego brukselskim mieszkaniu policja znalazła 600 tys. euro w gotówce, z kolei w jego domu we Włoszech odkryto 17 tys. euro. Zatrzymano również jego żonę i córkę, obie z podejrzeniem o udział w całym procederze. Aresztowany został również Giorgi, a także Luca Visentini, Włoch będący sekretarzem generalnym Mię-

eprasa.pl 28385c99a6

dzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych z siedzibą w Brukseli. Do aresztu trafił też Niccolò Figà-Talamanca, sekretarz generalny organizacji walczącej o prawa człowieka No Peace Without Justice – tak się składa, że siedziba tej organizacji znajdowała się tuż obok fundacji Fight Impunity. Założycielka tej organizacji, Emma Bonino, była w zarządzie fundacji Panzeriego.

Śledztwo zahacza też o kolejnych europosłów. Kaili ciągle jest w areszcie. W lutym europarlament będzie głosował nad zniesieniem immunitetu Cozzolino (to jemu asystował Giorgi) oraz Markowi Tarabelli. Obaj – podobnie jak Kaili i Panzeri – to członkowie socjalistycznej frakcji w PE.

System naczyń połączonych

Panzeri już zapowiedział, że będzie współpracował z belgijską prokuraturą, ma otrzymać status świadka koronnego – czyli liczy na niższy wyrok w zamian za informacje. Wiele więc wskazuje na to, że uda się wyjaśnić precyzyjnie, w jaki sposób wyglądał system roz-

eprasa.pl 28385c99a6

prowadzania łapówek wewnątrz PE – bo już teraz, czytając o tym, jak szeroka była siatka osób zatrzymanych przez belgijską prokuraturę, widać, że to był mocno rozbudowany system naczyń połączonych. I sprawa jest rozwojowa. Dziennikarze niemieckiego magazynu biznesowego „Wirtschaftswoche” odkryli, że fundacja No Peace Without Justice otrzymała 2,7 mln euro grantu od Komisji Europejskiej na działania związane z prawami człowieka w Libii. Od 2006 r. zrealizowała dla KE pięć innych projektów.

Dopiero gdy gruchnęła wiadomość, że Figà-Talamanca został aresztowany, Komisja zamroziła dotację dla jego fundacji – ale pewnie wątek, dlaczego akurat ta fundacja była tak szczodrze doceniana przez urzędników będzie przez prokuraturę dogłębnie sprawdzony.

Oddzielna sprawa, że teraz piłka jest raczej po stronie europejskich instytucji, a nie belgijskiej prokuratury. Oczywiście, to na śledczych ciąży obowiązek dostarczenia materiałów dowodowych, nikt ich w tym ani nie może, ani nie powinien wyręczać. Ale już nawet na podstawie tego, co już zostało dowiedzione, nie ma wąt-

eprasa.pl 28385c99a6

pliwości, że w instytucjach europejskich powinny rozdzwonić się wszystkie dzwonki alarmowe.

Z dwóch powodów. Po pierwsze, bo korupcyjny mechanizm rozplenił się wewnątrz instytucji. Fakt, napędzały go pieniądze z Kataru i Maroka (to już prokuratura dowiodła), ale już nie trzeba było Katarczyków i Marokańczyków, by wprowadzić te pieniądze w ruch – one krążyły przekazywane z ręki do ręki przez osoby z wnętrza euroinstytucji. W listopadzie ubiegłego roku, jak ustaliła prokuratura, Panzeri osobiście wręczył Visentiniemu 50 tys. euro w gotówce. Dał mu je w dwóch kopertach z rysunkiem Św. Mikołaja na wierzchu, jakby to był prezent gwiazdkowy.

Tyle że w tym momencie dalsze wątki się urywają. Choć prokuratura zdołała nagrać moment, gdy Panzeri wręcza Visentiniemu gotówkę, to innych zarzutów nie ma. Związkowiec w areszcie spędził tylko 48 godzin. Jego związkowa konfederacja nawet go nie usunęła ze swoich szeregów, a jedynie zawiesiła do marca. On sam udziela kolejnych wywiadów, w których przekonuje, że jest niewinny, a te 50 tys. euro w gotówce to

eprasa.pl 28385c99a6

nie była łapówka, tylko datek od Panzeriego na rzecz związku zawodowego. Obecnie trwa wyjaśnianie, czy jest możliwe przyjmowanie tak dużych datków w gotówce – to najpoważniejszy zarzut stawiany obecnie Visentiniemu.

Podobnie wygląda to w innych sytuacjach. Marc Tarabella w listopadzie przekonywał w europarlamencie o tym, jak „pozytywnej ewolucji” przeszło podejście Kataru do praw człowieka.

> *Brzmi kuriozalnie i podejrzanie, ale śledczy cały czas* **NIE MAJĄ MOŻLIWOŚCI PRZESŁUCHANIA GO,** *gdyż ciągle nie zniesiono mu immunitetu poselskiego.*

Głosowanie w tej sprawie najwcześniej w lutym – widać więc wyraźnie, że PE nie narzuca zbyt forsownego tempa w wyjaśnianiu tej sprawy. Trudno uwolnić się od przekonania, że europarlament próbuje przeczekać sprawę, rozwodnić ją tak bardzo jak się da. Wiadomo, że całkiem się nie da uniknąć tej burzy – ale ciągle panuje

eprasa.pl 28385c99a6

przekonanie, że może uda się zminimalizować straty. Trwa testowanie gruntu, jak bardzo to jest możliwe.

Samookaleczenie

I tu dochodzimy do drugiego powodu, dlaczego „Katargate” powinna być prawdziwym alarmem. Prof. Alberto Alemanno, prawnik specjalizujący się w prawie europejskim z uczelni HEC Paris, nazwał tę sprawę „samookaleczeniem”. Według niego PE, dopuszczając możliwość tak daleko posuniętych relacji między europosłami i lobbystami, sam stworzył grunt pod tę aferę.

Alemanno, autor książek o lobbingu w UE, wskazuje, że w europarlamencie zasady kontaktów z lobbystami były dużo słabiej uregulowane niż w innych instytucjach europejskich. Dla przykładu, europosłowie mogli bez problemu jeździć na różnego rodzaju sponsorowane wyjazdy zagraniczne – wystarczyło tylko je zgłosić w biurze PE, także już po powrocie. Nikt specjalnie w istotę takich wypadów nie wnikał.

Nic dziwnego, że tak wielu eurodeputowanych w ostatnich latach odwiedzało Katar i Maroko (mówi

eprasa.pl 28385c99a6

się o co najmniej 60 europosłach). Gdy kota nie ma, myszy harcują.

Ale nawet jeśli przyjąć tę interpretację, że do tego samookaleczenie PE doszło w wyniku niedostatecznych regulacji, to nie da się go zaleczyć prostym dostosowaniem przepisów. Sprawa zaszła dużo dalej. Zaufanie do europarlamentu zostało mocno podmyte. W dodatku PE nie za bardzo stara się coś z tym zrobić – działania są wolne i mało zdecydowane. Wygląda to tak, jakby europosłowie nie wiedzieli, co robić. Nasuwają się dwa wytłumaczenia takiego stanu rzeczy, oba dla nich wyjątkowo niekorzystne. Pierwsze – chcą zamieść sprawę pod dywan. Drugie – nie wiedzą, jak głęboko sprawa sięga, ale wiedzą, że sporo rzeczy może jeszcze wypłynąć, więc na wszelki wypadek się nie wychylają. Bez względu na to, które z tych tłumaczeń jest prawidłowe, sytuacja wygląda źle. A każdy dzień dalszej bezczynności jeszcze to wrażenie pogłębia.

Korupcja jest jak rdza – jeśli nie podejmuje się odpowiednio szybko działań zabezpieczających, to jest ona w stanie przeżreć całą instytucję (a nawet pań-

eprasa.pl 28385c99a6

stwo), czyniąc je bezużytecznym i pozbawionym możliwości działania.

> **PRZYKŁADÓW NA TO JEST AŻ NADTO** – *wystarczy spojrzeć na zestawienia krajów najbardziej skorumpowanych i porównać je z listą państw najbiedniejszych,*

by zrozumieć skalę wyzwania.

Europie oczywiście cały czas daleko do takiej sytuacji, jaka jest obecnie w Syrii, Somalii czy Sudanie Południowym, ale nie znaczy to, że sprawę może zlekceważyć.

Tym bardziej, że czasy nastały bardzo niepewne. Trwa wojna na Ukrainie, która długi cień rzuciła na wszelką dotychczasową współpracę krajów europejskich z Rosją – a przecież wiadomo, że przed 24 lutego wiele z nich miało zaskakująco dobre relacje z Kremlem. Także instytucje europejskie nie były zbyt wyrywne w potępianiu Moskwy, choć przecież ten kraj już

eprasa.pl 28385c99a6

wcześniej był mocno na bakier z wieloma wartościami, które UE uważa za swoje. Dlaczego?

Odpowiedzi nie ma – ale tempo, w jakim PE wyjaśnia „Katargate” zasiewa wątpliwość, czy aby przypadkiem sprawa marokańskich i katarskich łapówek nie ma innych odnóg. Właśnie ta wątpliwość – i brak działań, które pomogą je rozwiać – pokazuję, jak głębokie jest to samookaleczenie. Nie zapowiada się, by ono się szybko zagoiło.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6

wprost | LAT 40

2022

CZŁOWIEK ROKU | WPROST



DZIĘKUJEMY
MECENASOWI GALI
CZŁOWIEK ROKU 2022
ZA POMOC W ORGANIZACJI
WYDARZENIA

ORLEN

CZLOWIEKROKU.WPROST.PL

eprasa.pl 28385c99a6



Kijów, 2.02.br - prezydent Wołodymyr Zełeński i szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen

Fot. SERGEI SUPINSKY/AFP/East News

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 28385c99a6

ROZPRAWA Z PLAGĄ KORUPCJI

Prezydent **ZEŁENSKI POSTANOWIŁ POKAZAĆ, ŻE NIE MA LITOŚCI DLA ORDYNARNEGO ZŁODZIEJSTWA**, *uprawianego w cieniu wojny z Rosją. Wywołuje ono zaniepokojenie zachodnich sojuszników Ukrainy, powodując, że Unia może mieć na razie problem z zaoferowaniem Kijowowi czegoś więcej, niż słowa otuchy i zapowiedź zniesienia roamingu połączeń telefonicznych.*



Tekst: **Jakub Mielnik**

Przed wizytą szefowej Komisji Europejskiej w Kijowie ruszyła długo oczekiwana karuzela dymisji skorumpowanych urzędników. Antykorupcyjna miotła pracuje w urzędach skarbowych, domach oligarchów i ministerstwach, zajmujących się

eprasa.pl 28385c99a6

dystrybucją międzynarodowej pomocy dla Ukrainy. Kandydująca do UE Ukraina stara się za wszelką cenę pokazać, że – mimo trudnych wojennych warunków – poważnie traktuje zarówno zagranicznych darczyńców, jak i kryteria członkostwa w Unii.

Lewe zarobki i luksusy w czasie wojny

Luty zaczął się na Ukrainie od faktycznej likwidacji kijowskiego urzędu podatkowego. Jego pracownicy, z szefową, Oksaną Datij na czele, są oskarżeni o udział w watowskich przekrętach na miliardy hrywien. Do rezygnacji ze stanowisk zmuszeni zostali także wysocy rangą członkowie władz Ukrainy. Część ma poważne zarzuty korupcyjne. Inni podpadli afiszowaniem się z bogactwem i beztroskimi zagranicznymi wakacjami, organizowanymi w czasie, gdy cały kraj walczy z rosyjską inwazją.

W tej ostatniej grupie znalazł się m.in. zastępca prokuratora generalnego Oleksij Symonenko, spędzający luksusowe wakacje w Hiszpanii na zaproszenie znajomego biznesmena. Stanowisko stracił także za-

eprasa.pl 28385c99a6

stępca szefa administracji prezydenckiej, Kiryło Tymoszenko.

Jego winą jest to, że zagarnął dla własnych celów luksusowego SUV-a, ofiarowanego Ukrainie dla celów humanitarnych, wydając jednocześnie od 10 do 25 tysięcy dolarów miesięcznie na wynajmowanie okazałych rezydencji w Kijowie i okolicach.

> *Tymoszenko nie jest jedynym wysokim rangą urzędnikiem, który* **DOBRAŁ SIĘ DO DÓBR I PIENIĘDZY,** *generowanych przez wojnę i zagraniczną pomoc.*

Jeszcze pod koniec stycznia poleciały głowy dwóch wiceministrów rozwoju, zawiadujących dystrybucją zagranicznej pomocy humanitarnej dla Ukrainy. Jeden z nich, Wasyl Łożynskij miał brać łapówki za kupowanie generatorów prądotwórczych po mocno zawyżonych cenach. Podobny zarzut spowodował wyrzucenie z pracy wiceministra obrony, Wiaczesława Szapowałowa, zajmującego się aprowizacją ukraińskiej ar-

eprasa.pl 28385c99a6

mii. Rząd w Kijowie przeznaczył w 2023 roku na ten cel 328 mln euro, które Szapowałow miał defraudować, zatwierdzając zakupy żywności dla wojska po mocno zawyżonych cenach.

Służba Bezpieczeństwa Ukrainy zlikwidowała także siatkę łapówkarzy w ukraińskiej straży granicznej, którzy za sowitym wynagrodzeniem pozwalali wyjeżdżać z kraju mężczyznom, zobowiązanym w warunkach wojny do służby wojskowej.

Na celowniku SBU znalazły się także firmy paliwowe Ukrnafta i Ukrtatnafta, gdzie służby wykryły przekręty na sumę około miliarda dolarów. Przeszukań dokonano w domach członków zarządów obu firm a także oligarchy Ihora Kołomojskiego, uważanego za sponsora i głównego architekta kariery politycznej prezydenta Wołodymyra Zełenskiego.

Czystka antykorupcyjna

Krucjata przeciwko korupcji na Ukrainie sięga także czasów sprzed wybuchu wojny. Agenci SBU dokonali przeszukania w domu Arsena Awakowa, byłego mini-

eprasa.pl 28385c99a6

stra spraw wewnętrznych, swego czasu jednej z najpotężniejszych postaci na Ukrainie. Nalot służb związany jest z wypadkiem rządowego śmigłowca, w którym zginęło całe kierownictwo ministerstwa spraw wewnętrznych Ukrainy, z ministrem Denysem Monastyrskim na czele.

Agenci SBU szukali dokumentów przetargowych na zakup francuskich śmigłowców, używanych do dziś przed ukraińskie MSW. Awakow w wywiadach prasowych uspokaja, że przetarg był czysty, jednak media ukraińskie spekulują, że mogło przy jego okazji dojść do przekrętów, które mogły w konsekwencji przyczynić się do katastrofy, w której poza ministrem i jego świtą zginęły także dzieci ze żłobka, na który spadł helikopter.

Antykorupcyjna czystka sięga także daleko poza Kijów. Dymisję złożyć mieli wysocy rangą przedstawiciele władz regionalnych z Dnipro, Zaporoża, Sum czy Chersonia.

Dochodzenia w ich sprawie dopiero się zaczęły. Co może ich czekać pokazuje przypadek Dmytro Susa, by-

eprasa.pl 28385c99a6

łego zastępcy szefa wydziału śledczego prokuratury generalnej Ukrainy, specjalizującego się w przestępstwach gospodarczych. W ostatnim dniu stycznia tego roku Sus został skazany na konfiskatę majątku i 9 lat więzienia za korupcję. Znamienne jest, że od jego aresztowania do skazania upłynęło aż 6 lat.

Przyspieszenie

Pospieszne wyłapywanie skorumpowanych dygnitarzy ukraińskich jest ściśle związane z historycznym szczytem Ukraina–UE, który odbył się w czwartek, 2. lutego. Do Kijowa przyjechała szefowa Komisji Europejskiej, Ursuli von der Leyen, szef unijnej dyplomacji Josep Borrell i grupa kilkunastu komisarzy unijnych. Pod presją wojny UE przyznała Ukrainie status kandydata, ale nikt w Brukseli nie kryje, że proces akcesyjny będzie długi i bolesny. Władze w Kijowie zamierzają uwinąć się z nim w dwa lata, ale to wydaje się mocno nierealne. Szczególnie, że w Unii nikt nie zamierza stosować wobec Ukrainy taryfy ulgowej z powodu toczącej się wojny.

eprasa.pl 28385c99a6

Na rozprawienie się z korupcją, będącą od lat poważnym problemem kolejnych rządów w Kijowie, naciskają także zachodni darczyńcy.

Okazuje się bowiem, że

> *skala korupcji w czasie wojny* **DOSTARCZA PALIWA PRZECIWNIKOM WSPIERANIA UKRAINY** *w walce z Rosją. Szczególnie dotyczy to USA,*

gdzie wielomiliardowe zaangażowanie amerykańskie w Ukrainę jest mocno krytykowane przez sprzyjające Rosji radykalne środowiska partii republikańskiej. Twierdzą oni – jak się okazuje, nie bez podstaw – że pieniądze amerykańskich podatników są rozkradane i marnotrawione na Ukrainie. Czołowa przedstawicielka tej grupy oponentów polityki Joe Bidena, reprezentująca Georgię w Izbie Reprezentantów Marjorie Taylor Greene otwarcie wzywa do wstrzymania wszelkiej pomocy dla Ukrainy.

eprasa.pl 28385c99a6

Próba zamiatania jej wątpliwości pod dywan przez administrację nie bardzo się powiodła. Zaledwie kilka dni przed rozpoczęciem antykorupcyjnej krucjaty na Ukrainie departament skarbu USA twierdził, że nie widzi śladów rozkradania amerykańskiej pomocy. Następne dni pokazały, że nie była to prawda. Dobrze, że prezydent Wołodymyr Zełenski w lot zrozumiał skalę zagrożenia dla reputacji jego kraju, zarządzając rozprawę z plagą, od lat toczącą Ukrainę.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6

Felieton



Gen. Waldemar Skrzypczak

Porażająca nieudolność

Każdy rząd w momencie przejmowania władzy otacza się wianuszkiem różnego typu instytucji pełnych dobrze opłacanych doradców, przypisujących sobie zdolności prawie równe Nostradamusowi. W oczach polityków jawią się jako nieomylni. Jednak nie zawsze. Szczególnie efekty ich

Fot. Adam Jagielak

eprasa.pl 28385c99a6

działań widać po tym, co się dzieje wokół wojny na Ukrainie i jak ewoluuje strategiczne podejście do wsparcia walczącego o niepodległość państwa. Porażająca nieudolność.

A przecież na przestrzeni ostatnich kilku lat doradcy „sukcesów” mają wiele. Do ich konta przypisać należy utratę Białorusi dla Europy. A teraz do wieńca laurowego dopisuje się wręcz skandalicznie zaniedbana polityka wobec ogarnianej przez szpony Rosji Mołdawii. Politycy tę ślepotę sobie zawsze usprawiedliwią.

Wszak za to, co robią rozliczy ich tylko historia. Z reguły wtedy kiedy ich już nie ma.

Jeszcze w roku ubiegłym, głównie Amerykanie definiowali główne cele strategiczne w zakresie wsparcia Ukrainy. Wszyscy inni zgodnie im wtórowali. I bez wdawania się w szczegóły strategia ta zasadzała się na wsparciu armii ukraińskiej w systemy broni... defensywnych.

Politycznie i medialnie bardzo nośny przekaz, wojskowo synonim strachu i bezradność. Oczywiście eks-

eprasa.pl 28385c99a6

perci znajdą tysiące argumentów aby to uzasadnić, bronić swoich racji i usprawiedliwiać polityków. Ale czego by nie powiedzieli, to jest groteska w obliczu wielkoskalowej, zbrodniczej operacji militarnej Rosji. Oraz wobec mocno artykułowanych oczekiwań Ukraińców.

> *Ukraina mogła by być dziś w innym miejscu w tej wojnie,* **JEŻELI BY WSŁUCHANO SIĘ W GŁOS ZEŁEŃSKIEGO** *i wyzbyto obaw przed użyciem przez Rosjan broni jądrowej.*

Nie dano Ukrainie narzędzi, którymi mogłaby dopełnić dzieła zniszczenia zasadniczego potencjału sił inwazyjnych armii rosyjskiej. I kto wie, czy nie udałoby się już dużej części wschodniej Ukrainy wyzwolić, dobijając rozgromione u schyłku lata wojska rosyjskie. Ale to już historia, która wcale w dobrym świetle nie stawia tych, którzy formułują cele, według których działają rządy państw europejskich i USA.

eprasa.pl 28385c99a6

Od kilku tygodni toczy się batalia o dostarczenie Ukrainie ciężkich czołgów. Przebąkuje się na temat samolotów wielozadaniowych oraz rakietowych systemów uderzeniowych, które mają pozwolić niszczyć obiekty wojskowe już na terytorium Rosji. Co może mieć kluczowe znaczenie w osłabianiu zdolności bojowych armii rosyjskiej. Choć stać się to powinno już wtedy, gdy operacja chersońska zakończyła się zorganizowanym odwrotem Rosjan. Zamaskowana operacja wycofania wojsk z przyczółka była wyraźnym sygnałem dla zachodnich decydentów w tym i wojskowych, że Rosjanie wychodzą z kryzysu, i że nie wróży to dobrze zamiarom Ukrainy. Nic takiego się nie stało.

Media niezmiennie wieściły sukcesy ukraińskiej armii, choć rzeczywistość miała inny wyraz. Nie otrzeźwiło to polityków ufającym chyba bardziej w media, niż w danym wywiadowczym, które, jak mniemam, miały inny przekaz.

Już w październiku ubiegłego roku dostrzec można było zmianę Rosjan w podejściu do wojny. Rozpoczęli przygotowania do rozprawy z armią ukraińską. Służy-

eprasa.pl 28385c99a6

ły temu między innymi mobilizacja w przemyśle zbrojeniowym oraz mobilizacja rezerwistów. Przez cztery miesiące Rosjanie odbudowali swoje wojska zyskując już co najmniej 3-4-krotną przewagę nad armią ukraińską. Czy to wystarczy do przeprowadzenia wielkoskalowej operacji ofensywnej?

> *Moim zdaniem zamiarem Rosjan jest* **DOKOŃCZENIE OPANOWANIA WSCHODNIEJ UKRAINY** *do rubieży rzek Worskla (lub Oskoł) i Dniepru.*

Zgromadzony potencjał zapewne według sztabu Gierasimowa jest wystarczający aby ten cel zrealizować.

Zachód przeorientował się na wsparcie Ukrainy w systemy walki o charakterze ofensywnym. Wprawdzie to zmiana zasadnicza, ale oczywiście co najmniej o dwa-trzy miesiące spóźniona.

Ukraińcy nie zdążą przed rosyjską ofensywą osiągnąć zdolności do wykonywania uderzeń głębokich

eprasa.pl 28385c99a6

a tym samym zerwania rosyjskich przygotowań. I wyścigu z ofensywą rosyjską już nie wygrają. Rosjanie są do niej gotowi. A decyzje Zachodu o wsparciu Ukrainy w systemy ofensywne termin rosyjskiego ataku na pewno przyspieszą.

Armii ukraińskiej do czasu uzyskania zdolności ofensywnych pozostaje obrona obecnego stanu posiadania i niedopuszczenia do wyparcia z Donbasu i Zaporoża. Przetrzymanie rosyjskich ataków, a tam gdzie powstaną warunki – kontratakowanie. Wybijanie z uderzenia Rosjan. Wyczerpywanie ich zdolności ofensywnych a oszczędzanie własnych sił. W tym czasie Zachód w sposób zorganizowany przygotuje wszystko, co potrzebne Ukrainie do kontrofensywy. A przede wszystkim przełamie niemoc polityków w organizowaniu pomocy. Ale do tego potrzebna jest wielka mobilizacja i dyscyplina wykonawcza. Spory polityczne i im podobne trzeba odstawić w kąt, przynajmniej do czasu rozstrzygnięć w Ukrainie.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6



wprost | LAT 40

2022

CZŁOWIEK ROKU | WPROST

DZIĘKUJEMY
MECENASOWI GALI
CZŁOWIEK ROKU 2022
ZA POMOC W ORGANIZACJI
WYDARZENIA

Bank Pekao

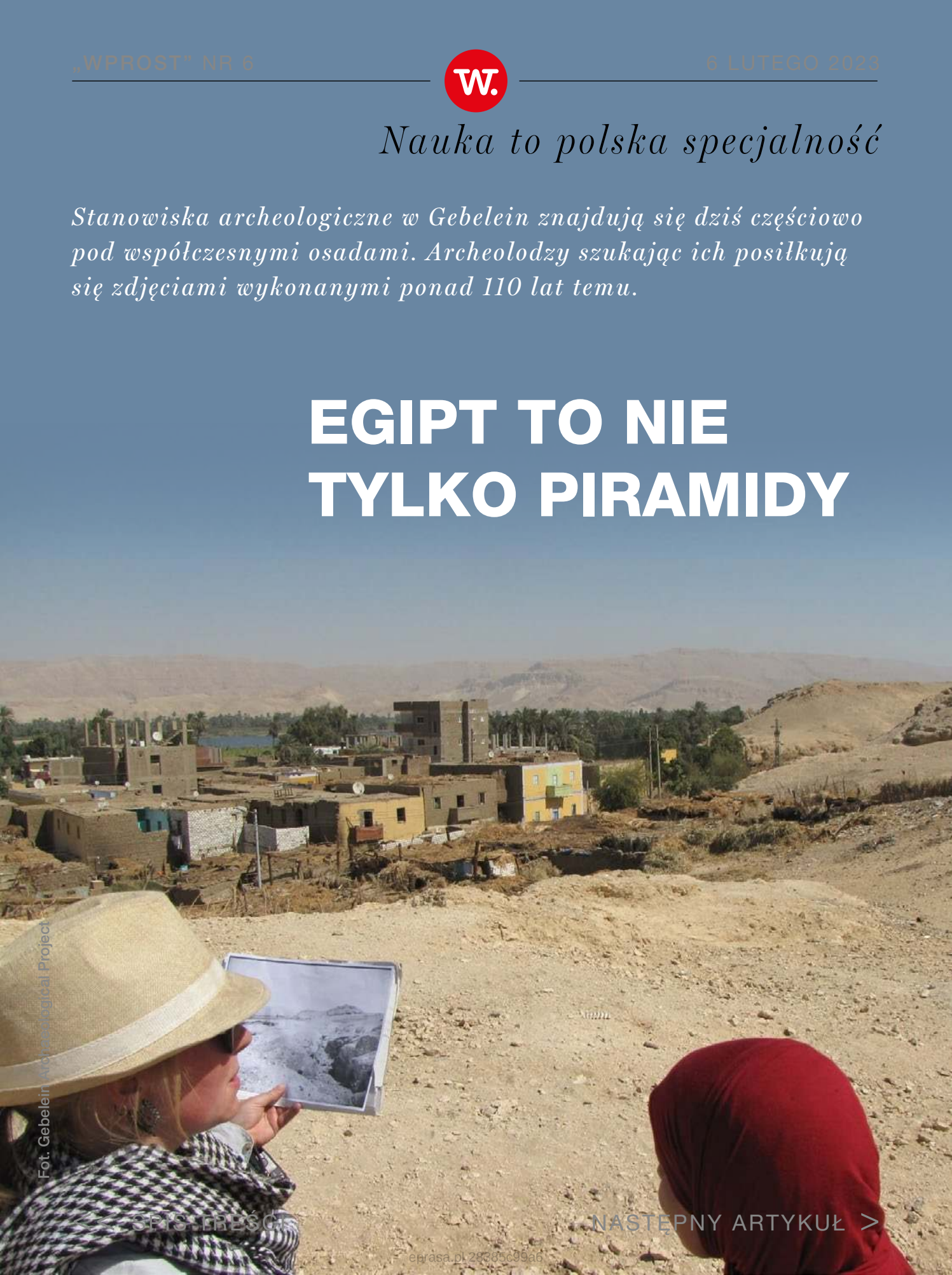
CZŁOWIEKROKU.WPROST.PL

eprasa.pl 28385c99a6

Nauka to polska specjalność

Stanowiska archeologiczne w Gebelein znajdują się dziś częściowo pod współczesnymi osadami. Archeolodzy szukając ich posiłkują się zdjęciami wykonanymi ponad 110 lat temu.

EGIPT TO NIE TYLKO PIRAMIDY



Fot. Gebelein Archaeological Project

SPIS TREŚCI

NASTĘPNY ARTYKUŁ >

epr.asa.pl 28385c99a6

Nauka to polska specjalność

POLSKA MISJA ARCHEOLOGICZNA W GEBELEIN *w południowym Egipcie chce pokazać, jak w starożytności wyglądało zwykłe życie mieszkańców kraju faraonów. A jak wygląda typowy dzień archeologów na stanowisku badawczym?*



Tekst: **Maciej Zaremba**

Polscy archeolodzy w Gebelein w ramach Gebelein Archaeological Project pracują od 2013 roku. Badaniami w tym miejscu kieruje dr Wojciech Ejsmond*, obecnie pracownik Instytutu Kultur Śródziemnomorskich i Orientalnych PAN.

Gebelein, czyli „dwa skaliste wzgórza”

– Nazwa Gebelein oznacza po arabsku „dwa skaliste wzgórza”, które są charakterystycznym elementem miejscowego krajobrazu. Jego starożytna nazwa Inerti ma dokładnie to samo znaczenie, co współczesna –

eprasa.pl 28385c99a6

mówi w rozmowie z „Wprost” dr Ejsmond. – Na obszarze Gebelein znajduje się kilkanaście stanowisk archeologicznych datowanych od okresu paleolitu, czyli około 30 000 lat temu, przez wszystkie okresy dziejów państwa faraonów po czasy współczesne. W ich skład wchodzą między innymi pozostałości po dwóch miastach, tj. Per-Hathor i Sumenu, które w czasach grecko-rzymskich nazywano odpowiednio Pathyris i Krokodylopolis, cztery cmentarzyska, wykute w skałach sanktuaria, liczne ryty naskalne oraz miejsca wydobycia wapienia, a także krzemienia – wymienia. I to właśnie miejsce badają polscy archeolodzy.

A jak wyglądają ich badania?

– W celu dotarcia na miejsce badań **ARCHEOLODZY WSTAJĄ PRZED 6 RANO**, *żeby zdążyć na miejsce pracy przed wschodem słońca. Pozwala to jak najwięcej skorzystać z chłodnych poranków – mówi dr Ejsmond.*

eprasa.pl 28385c99a6

Nauka to polska specjalność



Fot. Gebelein Archaeological Project

Badania w Gebelein są prowadzone także pod ziemią.

eprasa.pl 28385c99a6

Nauka to polska specjalność

Około godz. 10-11 robi się na tyle gorąco, że trudno się skupić na pracy. A jest jej dużo: zinwentaryzowano już kilkaset grobowców, dziesiątki rytów naskalnych i setki niepozornych znalezisk, jak krzemienne narzędzia z epoki kamienia czy późniejsze skorupy naczyń pokrytych dekoracjami przedstawiającymi religijne ceremonie. Zebrane razem zabytki pozwalają zrekonstruować historię tego miejsca i życie mieszkających tam osób – podkreśla dr Ejsmond.

Badacz wskazuje, że z Gebelein pochodzi wiele zabytków, które znajdują się obecnie w kolekcjach muzealnych na całym świecie. – Ich interpretacje wskazują na to, że miejsce to pierwotnie było ważnym ośrodkiem w dziejach starożytnego Egiptu – mówi. – W późniejszych wiekach była to jedynie głęboka prowincja. Jednak w II w. p.n.e. ustanowiono tam stolicę nomu, czyli jednostki administracyjnej, którą możemy porównać do małego województwa sprzed reformy administracyjnej. Z tamtych czasów pochodzą liczne źródła pisane, około 1400 dokumentów, np. umowy najmu

eprasa.pl 28385c99a6

czy sprzedaży nieruchomości, zeznania podatkowe i prywatna korespondencja, pozwalające na poznanie życia w prowincjonalnym ośrodku administracyjnym w czasach rządów dynastii Ptolemeuszów – wskazuje.

Polscy archeolodzy w Gebelein

W wyniku obecnych badań Gebelein Archaeological Project odkryto między innymi liczne petroglify datowane od czasów prehistorycznych po drugą połowę drugiego tysiąclecia przed naszą erą. – Warto wymienić inskrypcję skalną z imieniem Ramzesa IV wspominającą wcześniej nieznaną ekspedycję wysłaną przez tego władcę oraz koncentrację graffiti w pobliżu świątyni Hathor. Te ostatnie są najstarszymi egipskimi modlitwami znanymi z terenu świątynnego. Powstawały one w latach około 1770 – 1400 p.n.e. – mówi archeolog.

– Kilkanaście metrów poniżej tych inskrypcji znajduje się wykuta w skale kaplica. Prowadzone w niej prace pozwoliły wydobyć spod warstw zanieczyszczeń i poddać konserwacji reliefy datowane na czasy pano-

eprasa.pl 28385c99a6

wania królowej Hatszepsut (ok. 1478–1458 p.n.e.). Przedstawiają one władczynię w czasie składania ofiar bogini Hathor o przydomku kultowym „Pani Gebelein” – dodaje.

> *W wyniku najnowszych prac* **ODKRYTO TAKŻE NIEZNANĄ WCZEŚNIEJ NEKROPOLIĘ** *składającą się z monumentalnych, wykutych w skale grobowców z końca III tys. p.n.e.*

– Bardzo ciekawe rezultaty dały badania geofizyczne na innym cmentarzysku. Pozwoliły one ustalić plany grobowców zbudowanych z cegły mułowej z końca III tys. p.n.e. bez potrzeby wbijania przysłowiowego szpadla w ziemię – mówi dr Ejsmond.

Najnowsze prace terenowe archeologów skupiają się na pozostałościach miasta Per-Hathor. – Znajdowało się tam między innymi sanktuarium bogini Hathor. Jest ono szczególnie interesujące ze względu na swój prowincjonalny charakter. Większość znanych

eprasa.pl 28385c99a6

Nauka to polska specjalność



Fot. Gebelein Archaeological Project

Na cmentarzysku w Gebelein polscy archeolodzy prowadzili również badania geofizyczne.

eprasa.pl 28385c99a6

nam ze starożytnego Egiptu świątyń to monumentalne założenia, na podstawie których można poznać oficjalną teologię, ideologię władzy królewskiej i propagandę państwa faraonów. Niewiele jednak wiemy o wierzeniach zwykłych ludzi. Obecne studia nad wspomnianymi wcześniej inskrypcjami z okolicy sanktuarium oraz nowe znaleziska z terenu świątyni pozwalają lepiej poznać ową słabo poznaną ludową religijność – wskazuje kierownik badań.

Prowadzone są też prace na terenie otaczającego świątynię miasta. Ich celem jest między innymi ustalenie jego planu i stworzenie jego wirtualnej rekonstrukcji. – Gebelein daje rzadką możliwość prześledzenia dziejów starożytnego Egiptu na przestrzeni kilku tysięcy lat z prowincjonalnej perspektywy. Bogactwo reliktów przeszłości pozwala też wniknąć w życie zwykłych ludzi, „statystycznych” poddanych faraona – podkreśla dr Ejsmond.

ZOBACZ GALERIĘ

eprasa.pl 28385c99a6

Nauka to polska specjalność

Dr Wojciech Ejsmond

Pracownik Instytutu Kultur Śródziemnomorskich i Orientalnych Polskiej Akademii Nauk, kierownik badań archeologicznych w Gebelein. Absolwent Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie obronił rozprawę magisterską pt. „Świątynie egipskie w okresie predynastycznym i archaicznym” pod kierunkiem prof. Andrzeja Niwińskiego. Później uczestnik interdyscyplinarnych studiów doktoranckich prowadzonych przez Ośrodek Badań nad Antykiem Europy Południowo-Wschodniej UW, gdzie przygotował rozprawę doktorską pod kierunkiem prof. Karola Myśliwca pt. „Gebelein During Pre- and Early Dynastic Period in Context of Other Centres” obronioną na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego.
Wielokrotnie wyróżniany, m.in. laureat stypendium Start, przyznawanego przez Fundację na Rzecz Nauki Polskiej dla wybitnych młodych badaczy oraz nagrody dla wybitnych młodych naukowców, przyznaną przez Instytut de Republica. Uczestnik wykopalisk w Syrii, Turkmenistanie, Czarnogórze i we Włoszech. Autor licznych artykułów naukowych związanych z archeologią Egiptu i Bliskiego Wschodu. Jako podróżnik zwiedził autostopem prawie cały Bliski Wschód i Azję Środkową. Owocem tych wyjazdów były wystawy zdjęć, wykłady i artykuły popularnonaukowe.

eprasa.pl 28385c99a6

Nauka to polska specjalność

PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW MINISTERSTWA EDUKACJI I NAUKI W RAMACH PROGRAMU „SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI”





© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6



Lenka ma 9 lat, z których przez 4 czekała na przeszczep serca.

Fot. Warszawski Uniwersytet Medyczny

wprosa.pl 28385c99a6

ZNALEZIENIE DAWCY TO OGROMNY PROBLEM

– W większości przeszczepów **W POLSCE TO RODZICE PROPONUJĄ LEKARZOM, ŻE ODDADZĄ NARZĄDY SWOJEGO ZMARŁEGO DZIECKA DLA INNYCH.** *Chcą, aby w tej tragedii, jaka ich dotknęła, inne dzieci zyskały szansę na życie.* **JEDEN DAWCA MOŻE URATOWAĆ NAWET 8 OSÓB – MÓWI PROF. MARIUSZ KUŚMIERCZYK,** *którego zespół przed miesiącem przeszczepił serce 9-letniej Lence, która czekała na nie cztery lata.*



Rozmawiała **Katarzyna Pinkosz**

eprasa.pl 28385c99a6

Dzień przed Wigilią, kierowany przez Pana zespół przeszczepił serce 9-letniej Lence. Aż cztery lata czekała na serce?

Znalezienie serca dla dziecka, które waży mniej niż 40 kilogramów, jest nie lada problemem, a poniżej 20 kg zdarza się wyjątkowo. Bardzo ciężko znaleźć dawcę, jest ich znacznie mniej i są bardzo rzadko zgłaszani. Lenka czekała 4 lata. Jej koleżanka niestety zmarła tuż przed świętami, nie doczekała na przeszczep.

To ogromny problem. W Polsce wykonuje się rocznie 10 przeszczepów serca u dzieci. W 40-milionowym kraju to kropla nawet nie w morzu, tylko w oceanie.

Zgłaszamy dzieci czekające na przeszczep do Eurotransplantu, żeby można było szukać dawców poza granicami naszego kraju. Niestety, czas zimnego niedokrwienia – czyli czas, kiedy musimy pobrać i wszczepić serce – wynosi 4 godziny. Nie pozwala to nam lecieć dalej po serce niż do takich krajów jak Litwa, Niemcy. Czas lotu do Francji, Portugalii, Hisz-

eprasa.pl 28385c99a6

panii jest zbyt długi, aby przetransportować serce do Polski.

Czemu w Polsce wykonuje się tak mało przeszczepów serca u dzieci?



Mariusz Kuśmierczyk

– prof. dr hab. nauk medycznych, kierownik Kliniki Kardiochirurgii UCK WUM, Jest Przewodniczącym Krajowej Rady Transplantacyjnej w kadencji 2018-2022. Był Sekretarzem Generalnym, a następnie Prezesem Polskiego Towarzystwa Kardio-Torakochirurgicznego (2018-2021). W 2018 jako szef zespołu Kliniki Kardiochirurgii Instytutu Kardiologii w Aninie przeprowadził, wraz ze specjalistami z Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej Transplantacyjnej i Wątroby WUM, pierwszą w Polsce operację jednoczasowego przeszczepienia serca i wątroby.

eprasa.pl 28385c99a6

Śmierć dziecka to bardzo duża tragedia, na pewno większa niż śmierć dorosłego. Rozmowy z rodzicami są bardzo trudne. Niektórzy lekarze nie mają odwagi rozmawiać. Większość przeszczepów u dzieci w Polsce wynika z tego, że to rodzice proponują lekarzom, że oddadzą narządy swojego dziecka dla innych dzieci.

Rodzice zmarłego dziecka sami pytają o to, czy można jego serce, wątrobę, nerkę oddać innym chorym dzieciom?

Tak. Chcą, aby w tej tragedii, po śmierci swojego dziecka, uratowało ono życie innym dzieciom. Jeden dawca może uratować nawet 8 osób.

Jaki musi być powód śmierci, by można było pobrać serce do transplantacji?

Zazwyczaj są to urazy, wypadki komunikacyjne, upadki z wysokości. Dawcami mogą być też dzieci, które giną z powodu nowotworu ośrodkowego układu nerwowego.

Najtrudniej jest z przeszczepami u dzieci, które ważą mniej niż 10 kilogramów. W Stanach Zjednoczonych przeszczepia się malutkie serca u niemowląt i nowo-

eprasa.pl 28385c99a6

rodków, pobierane od bezczaszkowców, którzy rodzą się i umierają zaraz po urodzeniu.

Nasz system prawny jeszcze na to nie pozwala, ponieważ

> *według naszego prawa człowiek musi żyć* **CO NAJMNIEJ 20 DNI, ABY MOŻNA BYŁO WYKONAĆ PROCEDURĘ** *orzekania o śmierci mózgu.*

Nawet gdyby rodzic chciał oddać organy takiego dziecka do przeszczepienia, nie byłoby to możliwe.

Przeszczep u Lenki był konieczny? Nie można było jej wyleczyć w inny sposób?

Niestety nie. Miała genetyczną wadę wrodzoną: kardiomiopatię restrykcyjną. Mięsień sercowy bardzo dobrze się kurczy, natomiast nie ma zdolności do rozkurczu. Nie napełnia się, bo się nie rozkurcza. Jak się nie napełnia, to ilość krwi wyrzucana z serca jest za mała. Pojawia się niewydolność serca, bo za mało krwi jest wyrzucanej z lewej komory, za mało

eprasa.pl 28385c99a6

krwi tam napływa. Natomiast w końcowej fazie (jak u Lenki) dochodzi do rozstrzeni, czyli powiększenia się mięśnia sercowego i do skrajnej niewydolności serca.

Jak wyglądało „stare” serce dziewczynki?

Po otwarciu klatki piersiowej nie było widać płuc, tylko jedno ogromne serce, tak bardzo powiększone.

A nowe serce?

Przeszczepione serce było dużo mniejsze, ale dopasowane do Lenki. Bardzo dobrze dawało i daje sobie radę. Dziewczynka już tego samego dnia sama oddychała. Była to Wigilia.

Małe serce potrafi zaadaptować się w miejscu przerośniętego serca?

Tak. U pacjentów dorosłych również niewydolne serca są dużo większe, a przeszczepiane zdrowe serca mniejsze. Pozostaje duża jama, stworzona przez niewydolne serce, jednak z czasem ona maleje i płuca się rozszerzają, pokrywają większą powierzchnię. Najważniejsze, aby znaleźć dawcę, dać szansę chorym.

eprasa.pl 28385c99a6

Lenka ma plany, marzenia, mówiła, że gdy dorośnie, chce zostać kardiologiem i leczyć chore serca. Kiedy będzie mogła wrócić do domu i do szkoły? Czy będzie mogła normalnie funkcjonować tak jak rówieśnicy?

Tak, myślę, że niebawem wróci do domu – w tym lub przyszłym tygodniu. W pierwszym miesiącu po transplantacji serca musimy wykonywać biopsję mięśnia sercowego co tydzień, w celu zobaczenia, czy nie ma odrzucenia przeszczepu, czy komórki organizmu nie niszczą przeszczepionego serca. Układ immunologiczny rozpoznaje nowe serce jako obcy narząd, dlatego stosujemy leczenie immunosupresyjne, aby wyhamować układ immunologiczny. Wciąż najlepszym badaniem do monitorowania tego procesu jest biopsja mięśnia sercowego. Polega ona na tym, że wchodzi się malutkimi szczypczykami przez żyłę szyjną lub udową do prawej komory, z przegrody międzykomorowej pobiera się milimetrowy fragmencik mięśnia sercowego. Patolodzy pod mikroskopem badają, czy nie ma za dużo komórek układu immunologicznego, czy przeszczep nie jest odrzucany. Je-

eprasa.pl 28385c99a6

żeli jest takie podejrzenie, to zwiększamy dawki leków immunosupresyjnych.

Trudniej przeszczepia się serce dziecka niż dorosłego?

To zależy od tego, jaką dziecko ma wadę. Jeśli podobną jak u dorosłych, czyli ma dwie komory serca i wadę mięśnia sercowego, to jest taka sama transplantacja jak u dorosłego, pod względem trudności. Natomiast ostatnio

> *pojawiają się u nas pacjenci po operacji wad wrodzonych serca.* **DOBRZE FUNKCJONUJĄ,** *jednak w pewnym momencie może dojść do skrajnej niewydolności serca.*

Około 40 proc. tych pacjentów cierpi na skrajną niewydolność serca i jedynym możliwym leczeniem jest u nich transplantacja.

Wtedy może to być pacjent po kilku operacjach, w dodatku z sercem jednokomorowym. Transplantacje u takich pacjentów są znacznie trudniejsze.

eprasa.pl 28385c99a6

Serce, które dostała Lenka, będzie rosło razem z nią?

Tak, serce się przystosowuje, rośnie i adaptuje do nowych warunków i wzrostu. Wyniki transplantacji u dzieci są lepsze niż u dorosłych. Wśród dorosłych 10 lat przeżywa 50 proc. pacjentów. To bardzo dużo, ponieważ w przypadku leczenia zachowawczego skrajnej niewydolności serca zaledwie 8 proc. pacjentów przeżywa 24 miesiące. U dzieci po przeszczepie serca 10 lat przeżywa prawie 70 proc. osób. Poza tym dziecko, które żyje 20 czy 25 lat po przeszczepie, ma szansę na następny przeszczep, oczywiście, jeśli znajdzie się dawca. Dokonuje się retransplantacji, z dobrym skutkiem.

Lenka mówiła, że gdy dorośnie, chce zostać kardiologiem. Ma na to szanse?

Oczywiście! Nasi pacjenci po transplantacjach serca robią praktycznie wszystko. Niektórzy jeżdżą po 50-80 kilometrów dziennie na rowerze. Pracują, niektórzy są lekarzami, także profesorami medycyny. Jeśli Lenka będzie się pilnowała, będzie miała regularne

eprasa.pl 28385c99a6

kontrole, to jest bardzo duża szansa, że – jeżeli będzie chciała – w przyszłości zostanie kardiologiem.

Gdy przeszczepia pan serce dziecku, to myśli pan bardziej o tym dziecku, którego już nie ma, czy o tym, dla którego to serce jest szansą?

Emocjonalne pytania są zawsze dla mnie najtrudniejsze... Nasz zespół w danej chwili myśli, co ma zrobić dla chorego dziecka. Raczej nie myślimy o tym, co się stało. Natomiast dla zespołu pobierającego serce jest to bardzo trudne; dla niektórych kardiochirurgów bardzo emocjonalne, nie chcą w ogóle pobierać serca od dzieci.

Nasz zespół ma zrobić to, co najlepsze dla chorego dziecka. To, co się stało z dzieckiem, które było dawcą, jest nieodwracalne. Dla nas zazwyczaj jest to tajemnicą. Najważniejsze, że serce działa. I że Lenka żyje.

Operacją pochwaliliście się jednak dopiero po miesiącu...

Zawsze czekamy, aż pacjent będzie w dobrej formie po transplantacji, aby zachęcić do propagowania dawstwa.

eprasa.pl 28385c99a6

Było to już trzeci wykonany u nas przeszczep u dziecka, natomiast **PIERWSZY U DZIECKA PONIŻEJ 10. ROKU ŻYCIA.**

Ogłosiliśmy to tuż przed dniem transplantacji w Polsce, który obchodzimy 26 stycznia (tego dnia 57 lat temu na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym po raz pierwszy przeszczepiono nerkę).

Stworzony przez Pana ośrodek w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym jest w tej chwili drugim w Polsce ośrodkiem, który przeszczepia serca u tak małych dzieci. Jakie jeszcze trudne operacje planujecie?

Część wad wrodzonych serca u dzieci wymaga jednoczasowego przeszczepienia serca wraz z wątrobą albo serca z nerką. Gdy mamy do czynienia z jednokomorowym sercem (gdy nie ma prawej komory) to aby był napływ krwi do płuc, ciśnienie musi być dużo większe niż przy „pompce”, jaką jest prawa komora. Jeśli mamy podwyższone ciśnienie po stronie prawej w układzie

eprasa.pl 28385c99a6

prawokomorowym, to niestety, dochodzi do przekrwienia narządów, w szczególności w jamie brzusznej.

Najbardziej wrażliwym narządem jest wątroba; dochodzi do włóknienia, stłuszczenia i marskości. Dlatego część dzieci po operacji serca jednokomorowego wymaga przeszczepienia jednoczasowego serca z wątrobą.

Oprócz programu przeszczepienia serca otworzyliśmy też program przeszczepienia płuc u dzieci i u dorosłych, ponieważ nie ma w Polsce ośrodka, który przeszczepia płuca u dzieci poniżej 1,40 m wzrostu. Na WUM jest ośrodek pediatryczny, dość prężny oddział pulmonologiczny, dlatego przygotowujemy się do takich przeszczepów. Rozpoczęliśmy współpracę z Centrum Leczenia Mukowiscydozy w Dziekanowie Leśnym, gdyż część dzieci chorych na mukowiscydozę – pomimo nowych leków – będzie musiała mieć transplantację płuc. Program przeszczepiania płuc niedługo ruszy, tym bardziej że dostaliśmy również pozwolenie na przeszczepienie płuc od dawców żywych. Możemy pobrać płat płuca od mamy i taty, a potem przeszczepić je małemu dziecku.

eprasa.pl 28385c99a6

Kolejna rzecz to przeszczepy serca z płucami. Jest grupa pacjentów którzy nie kwalifikują się do przeszczepu serca z powodu choroby płuc, albo nie kwalifikują się do przeszczepu płuc z powodu choroby serca.

Program jednoczesnego przeszczepiania serca i płuc wiele lat temu rozpoczął prof. Marian Zembala w Zabrzu. Niestety, wyniki nie były najlepsze. Są jednak na świecie ośrodki, które z powodzeniem przeszczepiają serce z płucami, mają bardzo dobre wyniki. Mam nadzieję, że nasz ośrodek w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym będzie wykonywał takie złożone transplantacje.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6

Strategia rozwoju KGHM



Tomasz Zdzikot

PREZES KGHM O WYZWANIACH INWESTYCYJNYCH I WIZJI ROZWOJU

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 28385c99a6

Strategia rozwoju KGHM

Nowy prezes, nowy rok, nowe wyzwania, ale te same niezmienne długofalowe cele spółki – **STABILNA PRODUKCJA, REALIZACJA ZADAŃ ZWIĄZANYCH Z TRANSFORMACJĄ ENERGETYCZNĄ I DYNAMICZNY ROZWÓJ PRZEDSIĘBIORSTWA**. *Tak wyglądać będzie przyszłość KGHM Polska Miedź S.A. pod rządami* **TOMASZA ZDZIKOTA**.

Tekst: **Konrad Lichoń**

Tomasz Zdzikot objął funkcję prezesa zarządu KGHM Polska Miedź S.A. w listopadzie 2022 roku. Od początku swojej kadencji skupia się przede wszystkim na skutecznym zarządzaniu procesami wydobywczymi i produkcyjnymi, by utrzymać stabilne wyniki spółki, a także na inwestycjach, które pozwolą KGHM na dynamiczny rozwój.

eprasa.pl 28385c99a6

Strategia rozwoju KGHM

– KGHM to siódmy największy producent miedzi na świecie. To jeden z najlepszych światowych zespołów w branży wydobywczej. Rolę prezesa tej spółki traktuję bardzo odpowiedzialnie. Chcę robić wszystko, by tworzyć impulsy do rozwoju całej załodze, całej firmie – mówi Tomasz Zdzikot.

Prezes KGHM podkreśla, że chociaż obecna sytuacja makroekonomiczna jest trudna, na co wpływ mają wciąż trwające reperkusje pandemii, wojna w Ukrainie, czy przede wszystkim kryzys energetyczny, paradoksalnie właśnie teraz warto inwestować. Po to, by kłaść właściwy fundament pod biznes jutra. Tomasz Zdzikot uważa, że transformacja energetyczna to dla miedziowej spółki nie tylko wyzwanie, ale także wielka szansa.

– Zielone technologie, rozwój sztucznej inteligencji czy rozwój sieci 5G – **TE NOWOCZESNE PROCESY ŁĄCZY JEDNO – MIEDŹ** *– dodał Tomasz Zdzikot.*

eprasa.pl 28385c99a6

Strategia rozwoju KGHM

W wizji prezesa niezwykle istotne miejsce zajmuje rozwijanie potencjału wydobywczego i produkcyjnego KGHM. Dlatego też prowadzony jest i kontynuowany będzie Program Udostępniania Złoża, a także realizowane są prace eksploracyjne, które mają na celu rozpoznawanie nowych złóż. Przykład tych działań to projekt Głogów Głęboki Przemysłowy, gdzie wydrążony został szyb, który jest najgłębszym wyrobiskiem górniczym w Polsce. Budowniczy z Grupy Kapitałowej KGHM zeszli do poziomu 1350 metrów.

Transformacja technologiczna – i energetyczna

Rozwój wydobycia i produkcji nie może się dziś odbywać bez współudziału najnowszych technologii. Dlatego też jedna ze spółek KGHM, Centrum Analityki, prowadzi intensywne prace nad rozwojem maszyn wykorzystujących sztuczną inteligencję. Niezwykle istotne miejsce wśród inwestycyjnych

eprasa.pl 28385c99a6

celów obecnego zarządu zajmuje też transformacja energetyczna.

– KGHM jest drugim największym konsumentem energii elektrycznej w Polsce. Dążymy więc do tego, by dywersyfikować źródła energii, w tym aktywnie korzystać z OZE. Tak aby nasza spółka była bardziej samowystarczalna i tym samym jeszcze bardziej konkurencyjna.

> *Zapewnienie* **STAŁYCH I PEWNYCH DOSTAW ENERGII** *w tak strategicznej spółce jak KGHM to kluczowe zadanie odpowiedzialnego managera – podkreśla prezes spółki.*

Projekty miedziowego giganta związane z transformacją są bardzo ambitne. Dość powiedzieć, że do 2030 roku KGHM planuje pozyskiwać połowę potrzebnej energii z własnych źródeł.

Miedziowy gigant projektuje i buduje instalacje energetyczne w lokalizacjach dogodnych pod ką-

eprasa.pl 28385c99a6

tem bezpośredniego przyłączenia się do oddziałów konsumujących energię. Prowadzi obecnie 10 projektów fotowoltaicznych. W ubiegłym roku złożył pierwszy w Polsce wniosek o ocenę technologii małego modułowego reaktora (SMR) do Państwowej Agencji Atomistyki. Plany inwestycyjne koncernu obejmują również Morską Energetykę Wiatrową. W tym obszarze KGHM współpracuje z TotalEnergies Renewables na podstawie zawartego porozumienia o współpracy strategicznej.

Istotne miejsce w KGHM zajmują też technologie fotowoltaiczne. Spółka, dzięki elektrowni w wielkopolskich Żukach, pozyskuje 5,2 megawatów energii. Planowana jest też budowa elektrowni fotowoltaicznej na terenie Piaskowni Obora oraz budowa zespołu takich elektrowni przy Hucie Miedzi Głogów. Za sprawą uruchomionej właśnie instalacji fotowoltaicznej w rejonie operacji spółki w Atacama, chilijska kopalnia Sierra Gorda należąca do KGHM staje się w stu procentach zasilana ze źródeł odnawialnych.

eprasa.pl 28385c99a6

Strategia rozwoju KGHM

SKUTECZNE INWESTYCJE POZWALAJĄ BUDOWAĆ STABILNOŚĆ. *Nawet w obliczu makroekonomicznych zawirowań. I to właśnie będziemy czynić w KGHM. W wymiarze wydobycia, produkcji, energetyki i innych – puentuje Tomasz Zdzikot.*

Prezes Tomasz Zdzikot zwraca uwagę, że miedź jest surowcem, bez którego transformacja i zrównoważony rozwój nie będą możliwe a to daje ogromne możliwości i szanse na rozwój gospodarczy Polski.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6



PZU WSPIERA POLSKICH SPORTOWCÓW

Iga Świątek z pucharem za wygranie wielkoszlemowego turnieju Roland Garros w 2022 r.

Fot. Robert Prange

eprasa.pl 28385c99a6

Sponsoring sportu

Sukcesy polskich sportowców inspirują Polaków do realizacji własnych pasji i pokonywania ludzkich słabości. **SPORTOWA POSTAWA ZACHĘCA RÓWNIEŻ SPOŁECZEŃSTWO DO TEGO, ABY PROWADZIĆ AKTYWNY I ZDROWY STYL ŻYCIA. TO ZADANIE, KTÓRE REALIZUJE RÓWNIEŻ PZU,** *wykorzystując swój wpływ na miliony klientów, z których każdy jest dla ubezpieczyciela Człowiekiem Roku.*

Aby móc jak najdłużej cieszyć się ze współpracy z klientami, PZU propaguje aktywny styl życia, troskę o sprawność fizyczną i profilaktykę zdrowotną i stara się zmieniać nawyki Polaków na lepsze. Działania największego polskiego ubezpieczyciela mają realny wpływ na kondycję zdrowotną społeczeństwa.

eprasa.pl 28385c99a6

Sponsoring sportu

W ramach odpowiedzialności społecznej PZU realizuje m.in. program Dobra Drużyna PZU, zachęcający dzieci do uprawiania sportu. Ubezpieczyciel wspiera amatorskie kluby dziecięce i młodzieżowe, lokalne kluby sportowe i wyrównuje szanse na realizację dostępu do infrastruktury sportowej czy zawodów sportowych również dla młodzieży z mniejszych miejscowości.

> **WSPARCIE OBEJMUJE TAKŻE POLSKICH SPORTOWCÓW.** *Są wśród nich zarówno zawodowcy, jak pierwsza rakieta świata Iga Świątek oraz sportowcy akademiccy i zawodnicy z niepełnosprawnościami.*

Współpraca z Igą Świątek

PZU od dwóch lat jest głównym partnerem Igi Świątek. Dla Igi, która od 45 tygodni zajmuje pierwsze miejsce w rankingu WTA, miniony rok był najlepszym

eprasa.pl 28385c99a6

w sportowej karierze. 2022 rok na korcie należał do niej. Iga otrzymała trofeum imienia Chris Evert dla najlepszej singlistki roku i jako pierwsza Polka została nagrodzona przez WTA Awards tytułem Player of the Year 2022.

Zawodniczka została uznana przez francuską gazetę L’Equipe za najlepszą sportsmenkę 2022 roku na świecie. Decyzją kibiców wygrała też prestiżowy plebiscyt „Przeglądu Sportowego” na Najlepszego Sportowca Polski 2022 roku. Zdobyła również pierwsze miejsce w ankiecie Polskiej Agencji Prasowej na 10 najlepszych sportowców 2022 roku w Europie. Na te sukcesy złożyło się wygranie 8 turniejów, w tym dwóch wielkoszlemowych (Rolanda Garrosa i US Open), wygranie 67 meczów w sezonie oraz serii 37 zwycięstw z rzędu, czego w tym stuleciu nie udało się dokonać jeszcze żadnej zawodniczce.

Dobra Drużyna PZU

Iga Świątek jest kapitanem i ambasadorką Dobrej Drużyny PZU, czyli programu promującego aktywność fi-

eprasa.pl 28385c99a6

zyczną wśród dzieci i młodzieży, do którego dołączyło już ponad 70 tys. młodych zawodników z całej Polski. Ambasadorką Dobrej Drużyny jest także utalentowana Maryna Gąsienica-Daniel, wspierana podczas tego sezonu w narciarstwie alpejskim w ramach sponsoringu sportu zawodowego.

Wzorem do naśladowania dla najmłodszych mogą być także Leândro Messias dos Santos, urodzony w Rio de Janeiro popularny piłkarz ze współpracującego z PZU klubu Stal Mielec oraz Paweł Karpiński, wielokrotny mistrz świata i mistrz Polski w różnych kategoriach tańca na wózkach inwalidzkich.

Wsparcie sportowców z niepełnosprawnością

Paweł Karpiński jest przykładem osoby, która udowadnia, że brak pełnej sprawności nie stanowi przeszkody na drodze do realizacji sportowych pasji. To samo pokazują również polscy ampfutboliści, czyli zawodnicy grający w piłkę nożną dla osób po jednostronnej amputacji lub z wrodzoną wadą kończyny. Od 2021 roku PZU, jako partner strategiczny Amp Futbol Polski,

eprasa.pl 28385c99a6

wspiera również realizowane przez nich projekty ampfutbolowe. Największy polski ubezpieczyciel jest sponsorem tytularnym PZU Amp Futbol Ekstraklasy i projektu PZU Futbol Plus, a także wspiera Reprezentację Polski Amp Futbol oraz młodych zawodników z Junior Amp Futbol.

PZU kibicował już zawodnikom w rywalizacji o tytuł Mistrza Europy w Amp Futbol EURO Kraków 2021 oraz podczas Mistrzostw Świata w 2022 roku. Teraz trzyma kciuki za sukces ampfutbolisty Marcina Oleksego w plebiscycie FIFA.

> *Zawodnik, jako pierwszy Polak w historii, został nominowany do* **PRESTIŻOWEJ NAGRODY FIFA PUSKÁS AWARD,** *która przyznawana jest strzelcom najpiękniejszych goli.*

Doceniona przez Międzynarodową Federację Piłki Nożnej bramka Oleksego padła w listopadzie 2022 roku podczas rozgrywek PZU Amp Futbol Ekstraklasy.

eprasa.pl 28385c99a6

Duży potencjał sportowców akademickich

PZU jest sponsorem strategicznym Akademickiego Związku Sportowego, który jest kuźnią sportowych talentów. Zawodnicy Akademickiej Reprezentacji Polski ostatnio zaprezentowali się światu z najlepszej strony. Podczas styczniowej zimowej uniwersjady w Lake Placid zdobyli 17 medali w czterech dyscyplinach, zajmując piąte miejsce w klasyfikacji medalowej.

> *To była druga* **NAJLEPSZA UNIWERSJADA ZIMOWA POD WZGLĘDEM ZDOBYTYCH KRĄŻKÓW** *w historii startów polskich studentów-sportowców.*

Biało-Czerwoni mogą pochwalić się pięcioma złotymi medalami, sześcioma srebrnymi i sześcioma brązowymi. To olbrzymi sukces, biorąc pod uwagę, że cztery lata temu Polacy wrócili do kraju z zaledwie dwoma krążkami. Niektórzy młodzi zawodnicy stawali kilkakrotnie na podium, a np. skoczkini narciarska Nicole Konderla aż trzykrotnie na najwyższym jego

eprasa.pl 28385c99a6

stopniu. Skoczkowie narciarscy wywalczyli sześć medali, biathloniści sięgnęli po pięć krążków, łyżwiarze – cztery, zaś w kombinacji norweskiej Polakom udało się zdobyć dwa medale.

Determinacja sportowców, ich wola walki i pasja do sportu pomagają im sięgać po najwyższe światowe trofea. Jednak żeby osiągnąć sukces muszą przede wszystkim ciężko pracować, a oprócz tego codziennie zmagają się ze swoimi słabościami i ograniczeniami. Dlatego każdy sukces polskich zawodników jest warty odnotowania i stanowi powód do dumy.

Artykuł sponsorowany

eprasa.pl 28385c99a6



CZY LECĄ Z NAMI ŚMIECI

KLM był pierwszym operatorem lotniczym na świecie, który przetestował recykling odpadów w systemie zamkniętym.

Fot. Getty Images

eprasa.pl 28385c99a6

Latać ekologicznie

Zarządzanie odpadami jest w obecnych czasach kluczowym wyzwaniem dla wielu przedsiębiorstw z różnych branż, wliczając lotnictwo, które stanowi jeden z najszybciej rozwijających się sektorów gospodarczych na świecie. **WZROST LICZBY LOTÓW I PODRÓŻNYCH OZNACZA RÓWNIEŻ WZROST PRODUKCJI ODPADÓW, A TO POWAŻNY PROBLEM** *zarówno z perspektywy ekologicznej, jak i ekonomicznej. Jedne z największych europejskich linii – Air France i KLM opowiadają o swojej strategii zarządzania odpadami.*

Tekst: **Jan Matura**

eprasa.pl 28385c99a6

Większość, bo około 70 proc. odpadów w Air France-KLM pochodzi z cateringu i sprzątania samolotów. Pozostałe 30 proc. – z napraw i konserwacji oraz działalności operacyjnej i cargo, wliczając niewielki procent odpadów biurowych: od opakowań po żywności, poprzez części silników, stare mundury i wyposażenie samolotów, aż po palety załadunkowe i zepsute walizki. Linie mają dwa główne cele – ograniczyć produkcję odpadów ogółem, a jednocześnie stopniowo zwiększać udział odpadów, które podlegają dalszemu przetworzeniu lub odzyskaniu. Ilość odpadów, która nie podlega recyklingowi, ma do 2030 r. zostać zmniejszona o połowę w stosunku do stanu z 2011 r.

Nie tylko recykling

Podstawowym elementem gospodarki odpadami jest recykling. Od wielu lat Air France i KLM rygorystycznie sortują odpady z pokładów samolotów. Dotyczy to m.in. szkła, kartonów po sokach i puszek, butelek PET

eprasa.pl 28385c99a6

i innych form plastiku. Na przykład śmieci z lotów KLM są rozdzielane aż na 14 strumieni.

> *Ponadto, na przestrzeni lat wiele elementów serwisu pokładowego, takich jak tace czy naczynia, zostało* **PRZEPROJEKTOWANYCH LUB ZASTĄPIONYCH BARDZIEJ ZRÓWNOWAŻONYMI ALTERNATYWAMI.**

Linie aktywnie współpracują też z dostawcami, aby już na etapie zamówienia wyeliminować np. zbędne opakowania.

Mniej plastiku

Podczas lotów Air France i KLM wykorzystuje się pewne ilości produktów jednorazowego użytku z tworzyw sztucznych – ze względów higienicznych i bezpieczeństwa żywności bądź w celu zminimalizowania wagi załadunku samolotu (co ma wpływ na spalanie paliwa i tym samym emisję CO2). Ale i to się zmienia.

eprasa.pl 28385c99a6

Do tego roku z samolotów Air France ma zniknąć aż 90 proc. plastikowych naczyń jednorazowego użytku (w porównaniu z 2018 r.).

> *Do tej pory* **LINIOM UDAŁO SIĘ WYCOFAĆ 210 TON PLASTIKU,** *zastępując kubki, sztućce i mieszadełka naczyniami wykonanymi z alternatywnych, przyjaznych środowisku materiałów.*

Natomiast KLM podczas swojego serwisu pokładowego wykorzystuje lekkie sztućce i naczynia wysokiej jakości, które nadają się do ponownego użycia lub kompostowania. Osłony i pokrywki do dań zimnych są wykonane z przetworzonego PET, podczas gdy te używane do dań na ciepło są biodegradowalne.

Gospodarka o obiegu zamkniętym

KLM był pierwszym operatorem lotniczym na świecie, który przetestował recykling w systemie zamkniętym. Pilotażowy projekt został przeprowadzony na tra-

eprasa.pl 28385c99a6

sie z Vancouver do Amsterdamu. W czasie lotów przewoźnik serwował posiłki w naczyniach pochodzących w większości z recyklingu o obiegu zamkniętym. Zastawa była gromadzona z czterech wcześniejszych lotów KLM na tej samej trasie, a następnie, po umyciu i przetworzeniu, naczynia trafiły ponownie do użytku podczas lotów między Kanadą a Holandią. Tego typu testy mają pomóc w sprawdzeniu, na jaką skalę będzie można stosować to rozwiązanie w przyszłości, a także jakie korzyści odniesie środowisko.

Drugie życie samolotu

30 proc. odpadów lotniczych w Air France-KLM pochodzi z napraw i konserwacji samolotów oraz działalności cargo. W tej grupie są elementy wyposażenia i części samolotów takie jak np. zdemontowane fotele, wycofane z użytku koce, części pochodzące z napraw i modernizacji kabin. Zalicza się tu również śmieci z załadunku i przewozu cargo, czy uszkodzone walizki.

Chociaż większość odpadów lotniczych podlega ścisłym regulacjom, Air France i KLM wdrożyły wiele ini-

eprasa.pl 28385c99a6

cjatyw, by śmieci niepodlegających przetworzeniu było coraz mniej. W sytuacji, gdy naprawa nie jest już opłacalna lub możliwa, komponenty lotnicze są wysyłane do specjalnego departamentu zajmującego się recyklingiem i złomowaniem. Tam, gdzie zezwalają na to przepisy, odpady są ponownie włączane do nowego cyklu produkcyjnego. W przeciwnym razie są przekazywane wyspecjalizowanym firmom, które rozbierają je na części pierwsze lub przekształcają w surowce wtórne.

Grupa Air France-KLM działa w oparciu o surowe zasady jeśli chodzi o samoloty wycofywane z eksploatacji. Spośród firm zajmujących się demontażem i dekonstrukcją samolotów współpracuje tylko z takimi, które działają z poszanowaniem środowiska i zachowaniem wysokich norm.

Tak jest, na przykład, w przypadku firmy Tarmac Aerosave, która stosuje zasady gospodarki o obiegu zamkniętym wobec wszystkich komponentów z wycofanych z użytku samolotów. W praktyce oznacza to, po pierwsze, odzysk elementów, które nadają się do wy-

eprasa.pl 28385c99a6

korzystania w innym zastosowaniu, po drugie – przetworzenie niektórych materiałów w celu wytworzenia nowych komponentów, dzięki czemu oszczędza się surowce. Po trzecie, możliwa jest też renowacja niektórych części, takich jak np. fotele pasażerskie – aby mogły służyć dłużej.

> *Przykładowo, w wyniku demontażu Airbusa A340 można odzyskać lub poddać recyklingowi* **PONAD 80 PROC. SAMOLOTU.**

Pomysły i innowacje

Walka z odpadami w dużej mierze opiera się na innowacjach i fajnych pomysłach. Tam, gdzie to możliwe, Air France i KLM starają się korzystać z materiałów przyjaznych środowisku, takich jak np. biodegradowalna skrobia kukurydziana, celuloza czy odpady z trzciny cukrowej, z których produkuje się m.in. elementy zastawy. KLM już od wielu lat wyposaża swoje samoloty w wykładziny dywanowe zrobione z wycofa-

eprasa.pl 28385c99a6

nych z użycia mundurów lotniczych, a koce czy tapicerka foteli służą jako surowiec do produkcji gadżetów lotniczych, np. kosmetyczek. Butelki PET z pokładu też zyskują drugie życie. Przetwarza się je na tkaninę do produkcji wygodnych masek do spania albo na filament do drukarek 3D, z którego KLM drukuje narzędzia i akcesoria do konserwacji samolotów.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6

Akcja „Aktywni z Aliorem”



ALIOR: ROK PEŁEN SPORTOWYCH WYZWAŃ

Ekipa pracowników Alior Banku na mecie Biegu Podhalańskiego w Nowym Targu.

Fot. materiały prasowe

eprasa.pl 28385c99a6

Akcja „Aktywni z Aliorem”

Aż 17 wydarzeń dla całej rodziny, prawie 60 tys. km. pokonanych pieszo, biegiem, podczas spływów lub na rowerze i ponad 5 tys. uczestników – taką statystyką **ALIOR BANK ZAKOŃCZYŁ CYKL SPORTOWO-REKREACYJNYCH WYDARZEŃ POD NAZWĄ „AKTYWNI Z ALIOREM”.** *To pierwsza, prowadzona na tak szeroką skalę, inicjatywa banku skierowana zarówno do pracowników, jak i lokalnych społeczności.*

Tekst: **Konrad Lichoń**

„Aktywni z Aliorem” to cykl imprez o charakterze sportowo-rekreacyjnym, których partnerem został Alior Bank. W jego ramach instytucja zaangażowała się w kilkanaście inicjatyw społeczności lokalnych w całej Polsce. Bank postawił na współpracę z organizatorami imprez mniej znanych, ale posiadających potencjał, cieszących się dobrą opinią wśród uczestników.

eprasa.pl 28385c99a6

Akcja „Aktywni z Aliorem”

– Pomysł pojawił się po sukcesie lutowego Biegu Podhalańskiego w Nowym Targu, którego byliśmy partnerem. Po tym wydarzeniu nasi pracownicy zgłosili kilkadziesiąt przedsięwzięć, z których wytypowaliśmy kilkanaście najciekawszych i postanowiliśmy je wesprzeć pod wspólną nazwą „Aktywni z Aliorem” . Chcemy zachęcać do zdrowego trybu życia i aktywnego wypoczynku w gronie rodziny i znajomych – mówi Grzegorz Olszewski, prezes zarządu Alior Banku.

> *Efekty przerosły nasze oczekiwania. Zarówno ze strony mieszkańców kolejnych miejscowości, jak i naszych pracowników.* **WYDARZENIA ZOSTAŁY BARDZO DOBRZE PRZYJĘTE,** *a frekwencja była na wysokim poziomie – dodaje.*

Wydarzenia w ramach „Aktywni z Aliorem” były bardzo zróżnicowane. Poza cyklicznymi imprezami, jak Botaniczna Piątka czy Maraton Rowerowy w Charsz-

eprasa.pl 28385c99a6

Akcja „Aktywni z Aliorem”



Fot. materiały prasowe

Rozgrzewka przed „Terenową Masakrą” w Bydgoszczy.

eprasa.pl 28385c99a6

nicy, ponad 1500 osób wzięło udział w „Terenowej Masakrze” w Bydgoszczy, podczas której uczestnicy, w tym 300 dzieci, musieli uporać się z 50 utrudnieniami takimi, jak np. pokonywanie basenów błotnych czy wspinaczka linowa.

Aktywnie i charytatywnie

Nie zabrakło także wyzwań dobroczynnych. W trakcie „Przemyskiej Piątki” udało się zebrać prawie 12,5 tys. zł na rzecz powstającego w Przemyślu Centrum Hospicyjno-Opiekuńczego „Betania” im. Św. Łazarza. Podczas V Charytatywnego Triathlonu i Paratriathlonu „Kraina Bugu” w Janowie Podlaskim gromadzono środki na zapewnienie mieszkań chronionych dla osób niepełnosprawnych. W październiku sportowi entuzjaści mogli przyczynić się do ratowania zwierząt Azji, uczestnicząc w biegu „Wild Run”, organizowanym na terenie wrocławskiego ZOO.

– Zależało nam na współpracy przy mniej znanych imprezach, organizowanych głównie w mniejszych

eprasa.pl 28385c99a6

miejscowościach. Tam zdecydowanie trudniej pozyskać dużego partnera komercyjnego, który zapewni atrakcyjne nagrody dla zwycięzców oraz dodatkowe atrakcje dla kibiców i osób towarzyszących – wyjaśnia Jarosław Rybak, dyrektor Działu Komunikacji i CSR Alior Banku.

> *Chcieliśmy, żeby współpraca ze znanym bankiem była dodatkową motywacją dla organizatorów.* **W PRZYSZŁOŚCI MOŻE IM TO POMÓC W POZYSKANIU KOLEJNYCH PARTNERÓW** *oraz budowie silnej marki imprezy – podkreśla.*

Alior Bank partnerował także Festiwalowi Nauki Uniwersytetu Warszawskiego, podczas którego objął patronat nad wykładem specjalnym „Skąd się bierze inflacja i jak ją zwalczyć?” oraz Festiwalowi Piosenki Żeglarskiej w miejscowości Charzykowy niedaleko Chojnic. Cykl wydarzeń zamknęło „Święto Młodego

eprasa.pl 28385c99a6

Akcja „Aktywni z Aliorem”

Wina” organizowane przez Sandomierskie Stowarzyszenie Winiarzy.

Większość sportowych potyczek zakończyła się wręczeniem nagród pieniężnych, które ufundował Alior Bank. Dodatkowo, dla uczestników przygotowano specjalne strefy rozrywki, a w nich konkursy, gadżety i dodatkowe atrakcje.

O tegorocznych imprezach Alior Bank będzie informował za pośrednictwem swojej strony internetowej **WWW.ALIORBANK.PL** i mediów społecznościowych.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6

Polska Grupa Zbrojeniowa



Fot. Waldemar Młynarczyk

PRZEMYSŁ ZBROJENIOWY – FILAR POLSKIEGO BEZPIECZEŃSTWA

Nowy bojowy pływający wóz piechoty Borsuk.

eprasa.pl 28385c99a6

Polska Grupa Zbrojeniowa

Doświadczenia wojny w Ukrainie oraz zdynamizowanie procesu budowy nowoczesnych Sił Zbrojnych RP pokazały, że **POLSKA POTRZEBUJE SILNEGO I, NA ILE TO MOŻLIWE W XXI W., NIEZALEŻNEGO PRZEMYSŁU OBRONNEGO.** *Takiego, który odpowie na potrzeby armii w perspektywie kilku lat, a nie – jak dotąd – dekad. Rolę tę odgrywa Polska Grupa Zbrojeniowa.*

Tekst: **Zofia Szkarłat**

Polska Grupa Zbrojeniowa to lider polskiego przemysłu obronnego. Skupia kilkadziesiąt podmiotów zatrudniających ponad 19 tys. pracowników. Swoją działalnością obejmuje wszystkie kluczowe domeny, w jakich funkcjonują współczesne siły zbrojne. Co najmniej od kilku lat jest kluczowym partnerem resortu obrony narodowej w procesie mo-

eprasa.pl 28385c99a6

dernizacji technicznej i rozbudowy liczebnej Wojska Polskiego. Wojna w Ukrainie jeszcze zdynamizowała tę współpracę i sprawiła, że praktycznie wszystkie spółki Grupy Kapitałowej zwiększyły lub zwiększają tempo i wielkość produkcji.

Szeroki wachlarz możliwości

Przez lata w Polsce o krajowej zbrojeniówce mówiło się mało i niezbyt dobrze. Mimo to udało się opracować i wyprodukować sprzęt i uzbrojenie spełniające najwyższe standardy. Przykładów jest sporo, ale te najsłynniejsze to zestawy przeciwlotnicze Piorun, armatohaubice Krab i moździerze samobieżne Rak, broń strzelecka z Fabryki Broni Łucznik i Zakładów Mechanicznych Tarnów, sprzęt łączności z WZŁ-1 czy radiolokacja z PIT-RADWAR.

Pierwszym sygnałem, który pokazał, że kraj taki, jak Polska, z jego uwarunkowaniami geopolitycznymi, musi mieć silny i możliwie samowystarczalny przemysł, była pandemia Covid-19. W czasie gdy doszło do

eprasa.pl 28385c99a6

zerwania lub czasowego przerwania łańcuchów dostaw, Polska Grupa Zbrojeniowa zdołała terminowo wywiązać się ze wszystkich poważnych zobowiązań wobec Wojska Polskiego i innych partnerów. Nie było to proste, ale udało się to osiągnąć poprzez racjonalne gospodarowanie potencjałem i zgromadzonymi zasobami.

> *Drugim sygnałem okazała się* **WOJNA W UKRAINIE I PŁYNĄCE STAMTĄD DOŚWIADCZENIA W ZAKRESIE NAPRAW** *sprzętu wojskowego. Realny konflikt pokazał jak istotne jest posiadanie zdolności do szybkiej obsługi i napraw sprzętu.*

Polska Grupa Zbrojeniowa ma w tym zakresie szeroki wachlarz możliwości i bogate doświadczenia, unikatowe na skalę Europy i NATO. Z racji posiadania przez Wojsko Polskie pewnej części uzbrojenia post-

eprasa.pl 28385c99a6

Polska Grupa Zbrojeniowa



Fot. Arkadiusz Dwulatek

Armatohaubica Krab.

eprasa.pl 28385c99a6

sowieckiego spółki PGZ potrafią pracować nad jego utrzymaniem, ale także skutecznie go modernizują i modyfikują.

Z drugiej strony od ponad dwóch dekad Polska należy do NATO i cały nowoczesny sprzęt wprowadzany w tym okresie do jednostek wojskowych powstawał już zgodnie ze zunifikowanymi standardami Sojuszu. To pozwoliło Polskiej Grupie Zbrojeniowej skumulować w swoim zasobie zdolności i pracowników mających doświadczenie w obu systemach uzbrojenia. Dziś, mimo, że sprzęt postowiecki jest systematycznie wymieniany, ta różnorodność kompetencji jest dodatkowym atutem Polski w ramach NATO.

Trzecim ważnym dla polskiego przemysłu obronnego procesem jest zwiększanie liczebne i strukturalne, a co za tym idzie, także techniczne, Wojska Polskiego. Służy temu m.in. uchwalona ustawa o obronie ojczyzny, która wprowadziła nowe zasady finansowania modernizacji technicznej wojska.

eprasa.pl 28385c99a6

Jednocześnie **ZWIĘKSZONO WYDATKI NA OBRONNOŚĆ,** *wyrażone jako procentowy udział tych nakładów w polskim PKB. Z tych zmian korzysta także Polska Grupa Zbrojeniowa, będąca kluczowym partnerem w procesie zmieniania Sił Zbrojnych RP.*

Najważniejsze programy

Proces modernizacji technicznej, rozpisany obecnie do roku 2035, składa się z kilkunastu dużych i wielu mniejszych programów. Praktycznie we wszystkich uczestniczą spółki PGZ. W przypadku Marynarki Wojennej flagowym programem jest Miecznik, dotyczący budowy trzech okrętów typu fregata. W Siłach Powietrznych przygotowywane jest przyjęcie do służby nowych maszyn szkolno-bojowych, ale równie ważna pozostaje obsługa takich maszyn jak F-16, Hercules C-130 czy M-346 Bielik. Coraz ważniejszą rolę odgry-

eprasa.pl 28385c99a6

wają też bezzałogowe statki powietrzne różnej klasy i przeznaczenia.

W wojskach lądowych liczy się duża manewrowość, stąd program nowego bojowego pływającego wozu piechoty Borsuk, dywizjonowe moduły ogniowe Regina, o których sile ognia stanowią armatohaubice Krab, czy kompanijne moduły ogniowe dysponujące moździerzami samobieżnymi Rak. To także budowana trójwarstwowa obrona powietrzna, w tworzeniu której bardzo ważne miejsce zajmują rozwiązania będące efektem pracy kadry inżynierskiej i projektowej zatrudnionej w spółkach PGZ.

To także mniej spektakularne, ale równie ważne dla wojska wyroby jak broń strzelecka i broń wsparcia, indywidualne środki ochrony jak hełmy czy kamizelki, amunicja różnych typów i kalibrów. To wreszcie systemy dowodzenia i zarządzania polem walki. Wszystkie te rozwiązania i gotowe produkty powstają w spółkach PGZ lub przy współpracy z partnerami ze świata nauki i sektora prywatnego.

eprasa.pl 28385c99a6

Polska Grupa Zbrojeniowa



Fot. Michał Wajnchold

MSBS GROT

eprasa.pl 28385c99a6

Nie należy zapominać o kwestiach utrzymania już wyprodukowanego sprzętu – tutaj także PGZ odgrywa kluczową rolę. Serwisowany jest sprzęt krajowej jak i zagranicznej produkcji, co umożliwiają licencje i certyfikaty potwierdzające odpowiedni poziom kompetencji w tym zakresie.

Inwestycje

Rosnące potrzeby i oczekiwania wojska w powiązaniu ze zwiększeniem wydatków na obronność stanowią podstawę do przyspieszenia modernizacji zaplecza, jakim dysponują spółki PGZ. Praktycznie każda ze spółek realizuje już proces inwestycyjny lub przynajmniej opracowuje plany w tym zakresie. Inwestuje się nie tylko w linie produkcyjne, ale także nowe hale, magazyny.

Duże inwestycje realizowane są m.in. w Mesko S.A., WZM S.A., WZE S.A., Maskpolu S.A., wojskowych zakładach lotniczych nr 1 i 2, OBR CTM S.A. czy PGZ Stoczni Wojennej sp. z o.o. Dzięki temu zmienia się oblicze polskiej branży zbrojeniowej.

eprasa.pl 28385c99a6

Co za tym idzie, **POLSKIE SPÓŁKI ODGRYWAJĄ CORAZ WIĘKSZĄ ROLĘ W MIĘDZYNARODOWYCH KONSORCJACH** *zajmujących się globalną produkcją uzbrojenia.*

Współpraca z nauką

Wysoki poziom innowacyjności to, z jednej strony, zasługa dobrze wykształconej i przygotowanej kadry pracującej w zakładach, a z drugiej – rezultat udanej współpracy ze światem nauki. W wyniku konsekwentnych działań PGZ współpracuje z ponad 20 uczelniami wyższymi. Ważne miejsce zajmuje też udział w projektach badawczo-rozwojowych realizowanych między innymi przy współpracy z Narodowym Centrum Badań i Rozwoju. Uczelnie są nie tylko inspiratorem wielu interesujących badań i rozwiązań, ale także zasilają polską zbrojeniówkę w młodą kadrę inżynierską. Sam PGZ poszukuje pra-

eprasa.pl 28385c99a6

cowników także w szkołach technicznych i zawodowych, gdyż realizacja tak wielu zróżnicowanych projektów wymaga zwiększenia zatrudnienia i pozyskania wykwalifikowanych pracowników na różne stanowiska.

> *W ostatnim czasie Polska Grupa Zbrojeniowa zwiększyła nie tylko tempo prac, ale także rozbudowuje swój potencjał. Wzrosła liczba kontraktów zagranicznych, a* **WYROBY TAKIE JAK PIORUN, KRAB CZY GROT STAŁY SIĘ WIZYTÓWKĄ** *polskiego przemysłu obronnego.*

To ważne, bo choć rozpędzanie takiej struktury, jaką jest grupa kapitałowa PGZ, wymaga czasu, to ostatnich kilkanaście miesięcy pokazało, że nie został on zmarnowany, a wyroby oferowane przez polskich producentów zyskują coraz większe uznanie.

eprasa.pl 28385c99a6

Polska Grupa Zbrojeniowa

Co istotne, gros produkowanego uzbrojenia i wyposażenia tafia do Wojska Polskiego wspierając proces jego rozbudowy i wpływając na poziom bezpieczeństwa kraju.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6

BARONESSA W CYLINDRZE



Fot. Andreu Dalmau /PAP/EPA

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 28385c99a6

Gdybym napisał, że **AMELIE NOTHOMB, BELGIJSKA FRANCUSKOJĘZYCZNA PISARKA, WYDAŁA KOLEJNĄ POWIEŚĆ,** *nie zrobiłoby to na nikim wrażenia. Dodam więc, że to jej trzydziesta druga powieść, że nosi tytuł „Do pierwszej krwi” i że jej* **AUTORKA ZOSTAŁA ZA NIĄ W 2021 ROKU WYRÓŻNIONA PRESTIŻOWĄ NAGRODĄ LITERACKĄ RENAUDOT,** *a i także, że nim jeszcze powieść uhonorowano nagrodą sprzedano 100 tysięcy jej egzemplarzy. Później oczywiści jeszcze więcej.*



Tekst: **Leszek Bugajski**

Idąc dalej: Amelie Nothomb ma już na swojej półce kilka najważniejszych francuskich nagród literackich. I wreszcie dodać trzeba, że – jak wyznała w jednym z wywiadów – rocznie pisze cztery powieści, ale publikuje tylko jedną z nich, a resztę chowa

eprasa.pl 28385c99a6

w pudłach na dnie szaf. Łatwo policzyć, że jeśli prawdą jest to, co powiedziała, napisała około stu powieści. Ta liczba robi wrażenie, bo są to – choć objętościowo niewielkie – to jednak poważne i świetnie napisane powieści (przecież nagradzane przez poważne gremia), a nie taśmowo tworzone romansidła, w produkcji których rekordzistką jest chyba Barbara Cartland – napisała pond siedemset powieści. Nothomb to nie ta literacka półka!

Rodzina

Zresztą nie wypadałoby jej wchodzić na obszar literackich głupstw, bo pochodzi ze znanej rodziny, zapisanej w historii Belgii. Jeden z jej przodków, Jean-Baptiste baron Nothomb był XIX-wiecznym dyplomatą i w latach 40. tamtego wieku premierem. Jej też zresztą przysługuje tytuł baronessy. Pradziadek – Pierre Nothomb – był politykiem i poetą, a ojciec dyplomatą. Takie szczegóły są w gruncie mało ważne dla oceny jej pisarstwa, ale przywołuję je, bo powieścią „Do pierwszej krwi” Amelie Nothomb zanurzyła się w historii swojej ro-

eprasa.pl 28385c99a6

dziny. Wydawca anonsuje na okładce, że jest to „autobiografia ojca”, ale poważnie tego nie można potraktować, jako że to nie zmarły w 2020 roku Patrick Nothomb napisał o swoim życiu, ale jego córka. Wprawdzie w pierwszej osobie, czyli sugerując, że opowiada ojciec, ale przecież nie mogła znać jego myśli w szczegółach, co najwyżej mogła coś o nich wiedzieć z rozmów.

> **SZCZEGÓŁY ŻYCIORYSOWE SIĘ W POWIEŚCI ZGADZAJĄ,** *imiona członków rodziny także, ale ten „dokumentalny” sztafaż stanowi tylko ramę konstrukcyjną powieści.*

Cała reszta zrodzona jest zapewne w wyobraźni autorki. Sytuacja wyjściowa jest więc taka, że Patrick stoi przed plutonem egzekucyjnym i wspomina najważniejsze zdarzenia ze swojego życia. Scena rozgrywa się w Kongo w czasie tzw. rebelii Simby, gdzie rzeczywiście był – jako belgijski dyplomata – zakładnikiem re-

eprasa.pl 28385c99a6

beliantów w Stanleyville. Rzeczywistą postacią jest pojawiający się w jego opowieści Gbenye, jeden z przywódców rebelii, z którym prowadził długie rozmowy i gry polityczne.

Ojciec

Ciąg wspomnień powieściowego Patricka układa się w opowieść o dziecięcych przeżyciach kształtujących go jako człowieka. Sytuacja rodzinna ułożyła mu się tak, że miotał się pomiędzy dwoma dziadkami, generałem, w którego domu jest rozpieszczany, i wspomnianym Pierrem Nothomb mieszkającym w zapuszczonym zamku.

To opowieść o patriarchacie, którego wcieleniem jest drugi dziadek, facet egocentryczny, sztywny i bezwzględny, przede wszystkim dla gromadki na wpół zdziczałych dzieci z drugiego małżeństwa. No i jest on też poetą przekonanym o swojej wybitności, a jeśli wierzyć powieściowym zapisom – grafomanem. Ale przy wszystkich niedogodnościach, które jednak rozpieszczanemu Patrickowi się spodobały, wyjazdy do zamku były szkołą

eprasa.pl 28385c99a6

życia. Zrobiły z niego człowieka odpowiedzialnego i takiego, którego byle co nie złamie. Dlatego poradził sobie w kryzysowej sytuacji w Kongu i ocalił życie wielu zakładników.

Amelie Nothomb napisała powieść o swoim ojcu, o jego dojrzewaniu – na przekór warunkom, w jakich się wychowywał – do prawdziwego życia w prawdziwym świecie.

> *Z jednej strony* **ŻYŁ W WYTWORNYM ŚWIECIE,** *z drugiej wakacje spędzał w dużym „stadzie” zaniedbanych, na wpół zdziczałych dzieciaków.*

Ale w tym wszystkim jest jeszcze jego wielka tęsknota za zdobyciem miłości matki, która praktycznie porzuciła go po śmierci męża, ojca Patricka. Śmierć Andre Nothomb, który zginął w czasie wojskowego szkolenia, to też prawdziwy przypadek z historii tej rodziny. Patrick chciał czułości, a zastąpić mu ją musiał tylko obraz, na którym malarz uwiecznił scenę fałszywej bli-

eprasa.pl 28385c99a6

skości pomiędzy nim i matką. Ten słodki wizerunek pocieszał go w trudnych chwilach i jednocześnie przypominał o obojętności matki.

To zresztą motyw powracający w twórczości Amelie Nothomb – choćby w jednej z jej niedawnych powieści „Uderz się w serce”, w której obojętność matki dotyka córki tak mocno, że dziewczyna ucieka od niej do dziadków, gdzie zostaje otoczona miłością. Czyli prawie to samo, co w „Do pierwszej krwi”, choć ten podobny wątek służy tam innym celom.

Ona sama

Pisarka wiele razu udowodniła, jak świetnie obserwuje otaczający ją świat, niekiedy nawet z satyrycznym zacięciem, jak choćby w powieści „Z pokorą i uniżeniem” o pracy w japońskiej korporacji. Nie ma więc powodu podejrzewać jej o to, że teraz, gdy pisze wprost o swoich krewnych, że jakoś nadmiernie podkolorowuje sytuacje i coś ściemnia. Tym bardziej, że mogła sobie pozwolić na swobodę, bo wszyscy bohaterowie jej powieści już nie żyją. Ona po

eprasa.pl 28385c99a6

prostu rozdziera zasłonę kryjącą hipokryzję i zakłamanie klasy wyższej, ale też stosowany przez nią tryb wychowywania młodego pokolenia, przywiązanie do sztywnych norm obyczajowych nie z tego świata itd., itd.

W sumie jedynie główny bohater powieści jest w niej postacią pozytywną. Ale – pamiętajmy – to on jest jej narratorem, więc może to nie jest udawana autobiografia, tylko idealizująca kreacja bohatera... I w którejś ze swoich następnych powieści Amelie Nothomb wykona intelektualną „przewrotkę” i opisze to wszystko z innego punktu widzenia i wtedy zobaczymy wydarzenia jeszcze w innym świetle. Po niej w literaturze można się spodziewać wszystkiego.

Nothomb to świetna pisarka – jej powieść jest o wewnętrznym rozdarciu, ale te sprzeczności tkwią też w niej. Jest jednocześnie imponująco oszczędna w słowach niemal tak, jak Annie Ernaux, ale też przy pomocy prostych środków artystycznych potrafi „zakręcić” przedstawianą rzeczywistością jako mało kto. Teraz można pomyśleć, że to, iż w młodości fo-

eprasa.pl 28385c99a6

tografowała się w wielkim cylindrze, jakby była Kapelusznikiem z „Alicji w krainie czarów”, było sygnałem, że ta zwyczajność pisarskiego stylu jest maską, za którą ukrywać może się wszystko.

© Wszelkie prawa zastrzeżone



Amélie Nothomb
„Do pierwszej krwi”
Wydawnictwo NOWE

eprasa.pl 28385c99a6



„Aftersun” – Paul Mescal (nominowany za rolę w tym filmie do Oskara) i Frankie Corino

Fot. materiały prasowe

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 28385c99a6

WAKACJE Z PODTEKSTAMI

Szperając w zakurzonych, schowanych głęboko w piwnicy i pamięci przedmiotach można znaleźć wspomnienia, od których trudno się oderwać. Ta **HIPNOTYCZNA MOC LEŻY U PODSTAW DEBIUTU REŻYSERSKIEGO CHARLOTTE WELLS „AFTERSUN”.** *Skąpana w leniwym blasku tureckiego słońca historia relacji młodego ojca ze stojącą u progu dojrzewania córką wciąga swoją intymnością i bezpretensjonalnością.*



Tekst: **Maciej Drzażdżewski**

eprasa.pl 28385c99a6

Powrót do pozornie beztroskiej przeszłości może przynieść szereg różnych emocji, ale i odpowiedzi na ważne pytania. Sophie, odtwarzając film nagrany podczas wakacji sprzed 20 lat, chce w nim odnaleźć na nowo swojego ojca, poznać go raz jeszcze i spróbować zrozumieć, dlaczego go straciła. Wciskając przycisk odtwarzania zabiera widzów w podróż w czasie, podczas której wielu z nich odnajdzie w wyświetlanych na ekranie kadrach siebie. Charlotte Wells w „Aftersun” w niezwykły sposób uchwyciła, jak wspomnienia jednej osoby mogą znaleźć swoje odbicie w pamięci całej zbiorowości.

(Bez)troska

Calum na kilka dni przed swoimi 31. urodzinami zabiera córkę na wakacje do Turcji. Jest niezwykle zaangażowanym i opiekuńczym rodzicem, dla którego wyjazd jest świetną okazją do umocnienia więzi z 11-letnią Sophie. Choć rozstał się z jej matką, to pozostaje z nią w dobrych stosunkach, dzięki czemu ich

eprasa.pl 28385c99a6





Fot. materiały prasowe

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 28385c99a6

dziecko może dorastać w możliwie najlepszych warunkach do rozwoju.

Razem spędzają czas na wylegiwaniu się przy hotelowym basenie, nurkowaniu, wieczornych animacjach i zorganizowanych przez biuro podróży wycieczkach po okolicy. Ciekawa świata, wchodząca w okres dojrzewania Sophie, bacznie przygląda się grupce przebywających w hotelu nastolatków i nawiązuje znajomość ze spotkanym w plenerowym salonie gier rówieśnikiem. Calum, choć stara się strzec córki, to rozumie też, że musi dawać jej swobodę w doświadczaniu otaczającej rzeczywistości.

> *Nad ich beztroską* **WISI JEDNAK NUTA NIEPOKOJU,** *objawiającego się w małych gestach, sprzeczkach i niedopowiedzeniach.*

Sophie wchodzi w fazę dorastania i choć wciąż kurczowo trzyma się dłoni ojca, to pragnie też większej samodzielności.

eprasa.pl 28385c99a6

Calum zmaga się z kolei z problemami psychicznymi i choć próbuje ukryć przed córką trawiący go smutek, to z coraz większym trudem przychodzi mu panowanie nad kłębiącymi się w nim emocjami.

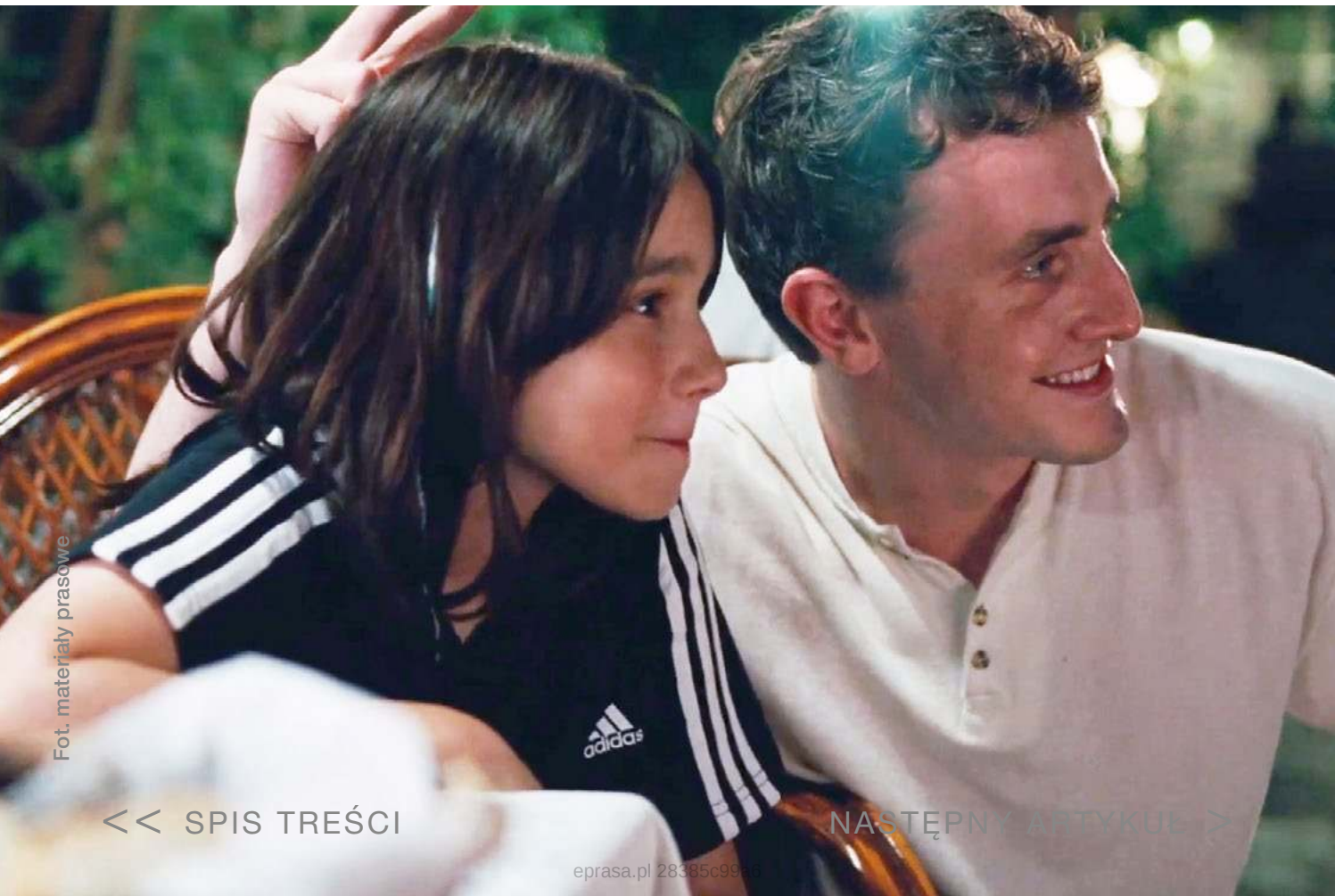
Zrozumieć stratę

Wakacyjna historia zaserwowana widzom przez Charlotte Wells jest w istocie retrospekcją, której poddaje się dorosła już Sophie. W dniu swoich 31. urodzin postanawia wrócić do nagrania dokumentującego tureckie wczasy z ojcem. Choć reżyserka nie mówi o tym wprost, to oczywistym jest, że córka poszukuje w tym ukojenia po stracie rodzica, z którym łączyła ją silna więź.

Kontrast między 11-latką a dojrzałą kobietą odgrywa w filmie Szkotki dużą rolę. Będąc dzieckiem Sophie postrzegała ojca jako bezpieczny port i kochającego opiekuna. Nie dostrzegała w nim człowieka z całą gamą słabości i niedoskonałości. Przyglądając się zarejestrowanym na taśmie kadrom, widzi po prostu młodego mężczyznę, który odgrywa rolę odpowiedzialnego rodzica,

eprasa.pl 28385c99a6





Fot. materiały prasowe

<< SPIS TREŚCI
NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 28385c99

by ukryć swój wewnętrzny dramat i dojmujące poczucie wstydu.

O tym, jak potoczyła się dalsza historia bohaterów reżyserka nie opowiada widzom wprost. Smutne losy Caluma wybrzmiewają w scenach, w których pogrążony w transowym tańcu mężczyzna nie dostrzega, próbującej ocucić go córki i dyskretnych ujęciach smutku dorosłej Sophie.

> *Widzowie otrzymują jedynie powidoki i* **ECHA DRAMATU, KTÓRY ROZEGRAŁ SIĘ POZA KADREM,** *ale stanowi de facto najważniejszy wątek filmu.*

Wszystkie subtelności podszytej niepokojem relacji Sophie i Caluma z niespotykaną wręcz lekkością odgrywają młodziutka Frankie Corio i nominowany do Oscara za główną rolę męską Paul Mescal. Aktor znany z serialu „Normalni ludzie”, stworzył niezwykle przekonujący portret młodego ojca, który wychowując córkę, sam jeszcze nie dorósł do roli rodzica.

eprasa.pl 28385c99a6

Jest wysoce prawdopodobne, że Mescal nie dostanie statuetki Amerykańskiej Akademii Filmowej, ale rola w „Aftersun”, z całą pewnością sprawi, że nie będzie narzekał na oferty pracy.

Ojciec niedoskonały

Wells wysyła widzom datowane na końcówkę lat 90. kartki pocztowe, na których – co przyznaje w wywiadach – opisuje po części swoje doświadczenia. Ich treść jest jednak bardzo uniwersalna i każdy może odnaleźć w nich echa swojego bezpowrotnie utraconego dzieciństwa. Obserwując świat z perspektywy Sophie, artystka z lekkością odwzorowuje naiwny zachwyt, dreszczyk emocji związany z absencją rodzica, zazdrość wobec mogących więcej nastolatków. Wszystkie te uczucia, które doskonale znane są przecież każdemu, kto kiedyś był dzieckiem.

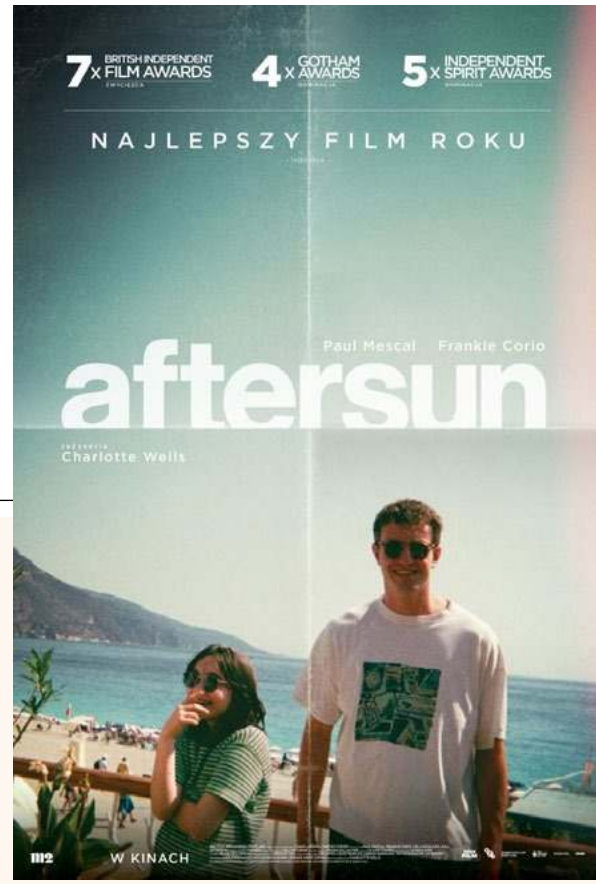
Reżyserka zabiera również głos w dyskusji nad stygmatyzacją chorób psychicznych. Pokazuje widzom obraz mężczyzny niezwykle wrażliwego, przygniecionego niespełnionymi marzeniami i błędami z przeszłości.

eprasa.pl 28385c99a6

Rozdartego wewnętrznie ojca, dla którego jedyną bezpieczną ostoją i źródłem sensu jest miłość do córki. Człowieka, który nie otrzymał w porę jakże potrzebnej mu pomocy.

„Aftersun” w reżyserii Charlotte Wells w polskich kinach zadebiutuje 3 lutego.

© Wszelkie prawa zastrzeżone



„Aftersun”
reż. Charlotte Wells

eprasa.pl 28385c99a6



Łukasz Orbitowski

Wymyślono sposób na kontakt ze zmarłymi

W dzieciństwie czytałem przepiękne opowiadanie fantastyczne. Nie pamiętam autora ani tytułu, tylko samą historię. Bohater nawiązywał kontakt z innym światem. Mógł rozmawiać tylko z jednym jego mieszkańcem. Okazał się nim Czyngis-Chan, który wiódł

eprasa.pl 28385c99a6

całkiem przeciętne życie gdzieś w Bizancjum. Nigdy nie został przywódcą Mongołów, nie poczynił swoich podbojów, nie odkrył drogi do własnej, morderczej wielości. Bohater opowiadania uświadamiał mu kim mógłby zostać, znał bowiem odpowiednią perspektywę historyczną. W jego świecie, Czyngis-Chan dawno rozstał się z życiem.

W „Be right back”, jednym z najlepszych odcinków serialu „Black Mirror” młoda wdowa przywraca powidok swojego zmarłego męża przy pomocy sztucznej inteligencji. Doświadcza rozczarowań, radości i wzruszeń niemal tak jak w kontakcie z żywym człowiekiem. Film, melancholijny w swojej wymowie zadawał pytanie o naturę relacji z drugim człowiekiem. Potrzebujemy go, czy wystarczy nam kopia, awatar. Finał, jeśli dobrze go pamiętam, stał po stronie szczerości przeżyć, a jednak pozostawił mnie w smutku. Na śmierć nie znajdziemy pocieszenia.

To jednak może się zmienić, gdyż właśnie wymyślono sposób na kontakt ze zmarłym. Mowa nie o pentagramie, lecz sztucznej inteligencji. Aplikacja

eprasa.pl 28385c99a6

Hello History stworzona w Szwecji jest wariantem popularnego chat bota. Oferuje jednak konwersację z Newtonem, Elvisem i Marylin Monroe. Z kolei wchodząc na Character.ai zyskuję szansę porozmawiania z samym Sokratesem, co jest o tyle ciekawe, że grecki myśliciel nie pozostawił po sobie ani jednego zapisanego słowa. Wszystko, co o nim wiemy, pochodzi ze wspomnień uczniów, wrogów i towarzyszy.

> *Mamy więc od początku Sokratesa wyobrażonego, co nie psuje zabawy – zwłaszcza, gdy* **PYTAM O WSPÓŁCZESNE TEMATY,** *na przykład prawa kobiet albo ekologię.*

Twórcy podkreślają edukacyjne znaczenie swojego projektu. Studenci będą mogli porozmawiać z postaciami, o których się uczą. Dostrzegam w tym naszą historyczną szansę. Nie znajdziesz kraju, gdzie zmarli odgrywają większą rolę niż w Polsce i dlatego chciałbym, aby Hello History i Character.ai znalazły

eprasa.pl 28385c99a6

szerokie zastosowanie w edukacji. Kochamy nasze duchy, więc z nimi pogadajmy. Wyobraźcie sobie tylko jak schodzą z pomników!

Mickiewicz wspomina szlachcianki, które zbałamucił przez co nie zdążył do powstania listopadowego, Słowacki z Krasickim opowiadają o swoim romansie (albo dementują plotki), a Kościuszko przyznaje, że bitwę pod Maciejowicami przerżnął bo był nawalony jak szpadel. Potem można wziąć na warsztat świętych i posłuchać ich opowieści. Jestem bardzo ciekaw, co nam powiedzą. Rząd kupuje uczniom komputery. Zadbajmy o odpowiednie oprogramowanie.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 28385c99a6

Iskra w oku



KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST" UKAŻE SIĘ W **NIEDZIELĘ O GODZ. 20.**
SZUKAJ NA **WPROST.PL** ORAZ WE WSZYSTKICH **E-KIOSKACH** ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH **APP STORE** I **GOOGLE PLAY**

eprasa.pl 28385c99a6

wprost

REDAKTOR PROWADZĄCY: *Szymon Krawiec*

SEKRETARZE REDAKCJI: *Katarzyna Dobrowolska-Batyra, Leszek Bugajski*

REDAKTOR: *Paulina Socha-Jakubowska*

ZESPÓŁ: *Karolina Baca-Pogorzelska, Piotr Barejka, Dariusz Grzędziński, Jakub Mielnik, Joanna Miziołek, Eliza Olczyk, Katarzyna Pinkosz, Agnieszka Szczepańska*

STUDIO „WPROST”: *Karol Kinal (kierownik) Anna Abratańska, Jakub Wiewiorowski*

WYDAWCA: *Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Wprost” Sp. z o.o.*

DYREKTOR DS. ROZWOJU CYFROWEGO: *Małgorzata Golińska*

BIURO REKLAMY: *reklama@wprost.pl, tel.: 22 347 50 00*

ADRES REDAKCJI: *Batory Office Building II, Al. Jerozolimskie 212, 02-486 Warszawa, tel.: 22 347 50 00 (recepcja), www.wprost.pl*

Wydawca tytułu, spółka AWR „Wprost”, należy do Grupy Kapitałowej PMPG Polskie Media SA

ISSN *02091747*

NA PODSTAWIE ART. 25 UST. 1 PKT 1B PRAWA AUTORSKIEGO WYDAWCA WYRAŹNIE ZASTRZEGA, IŻ DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW OPUBLIKOWANYCH W TYGODNIKU „WPROST” JEST ZABRONIONE.

© WSZYSTKIE MATERIAŁY W TYGODNIKU CHRONIONE SĄ PRAWEM AUTORSKIM. WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE. DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE TREŚCI ARTYKUŁU TYLKO ZA ZGODĄ WYDAWCY. REGULAMIN I WARUNKI LICENCJONOWANIA MATERIAŁÓW PRASOWYCH NA WWW.WPROST.PL/REGULAMIN/

eprasa.pl 28385c99a6